

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 22

Poznań, czwartek dnia 15 stycznia 1931

Rok XXVI

„Sanatorzy“ tutejsi a „zgodny front antyniemiecki“

Przypomnieliśmy wczoraj rezolucję z programowymi żądaniami w sprawie niemieckiej, rezolucję, uchwaloną na licznych wiecach, zwołanych we wrześniu roku zeszłego z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich, z udziałem wszystkich stronnictw politycznych włącznie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Podpisali przedstawiciele B. B., w tym także jego obecnych reprezentantów sejmowych, figurując pod egzemplarzem rezolucji, uchwalonej w Poznaniu 7-go września, a przesłanej przez Z. O. K. Z. bezpośrednio ministrowi spraw zagranicznych p. Zaleskiemu. Stwierdzamy raz jeszcze, że rezolucja zawierała między innymi następujące żądania pod adresem rządu:

„Domagamy się... przywrócenia prawa pierwokupu w stosunku do osadników niemieckich, którzy są widomym znakiem pozostałości kolonizacji niemieckiej.

„W myśl traktatu wersalskiego domagamy się od rządu konsekwentnej polityki likwidacyjnej w stosunku do niemieckiego stanu posiadania w Polsce.

„Wobec agresywnej polityki niemieckiej w stosunku do Polski wzywamy władze państwowe do nieratyfikowania umowy likwidacyjnej z dn. 31 października 1929 r.“

Obóz narodowy stał i stoi szczerze, uczciwie, twardo na gruncie tych żądań. Przypominamy zresztą, że te same postulaty były już przed ogólnymi manifestacjami wrześniowymi uchwalone na wielkim zgromadzeniu w Poznaniu, zwołanem przez Stronnictwo Narodowe w dniu 20 sierpnia.

Wtorkowa mowa posła Winiarskiego w Sejmie była wiernym wyrazem żądań społeczeństwa ziem zachodnich w sprawie niemieckiej. Wygłosił ją przedstawiciel Stronnictwa Narodowego, nie będący rodem z tutejszej dzielnicy, ale pracujący od lat w społeczeństwie wielkopolskim, zrośnięty z niem i jego aspiracjami narodowymi całym swoim jestestwem, zasłużony wysoce właśnie przedewszystkiem jako ten, który pchnął energicznie naprzód dzieło likwidacji mienia niemieckiego.

W tym charakterze stał się — niewygodny. Został jako prezes Komitetu Likwidacyjnego przez „sanację“ zlikwidowany, a z nim razem została zlikwidowana likwidacja mienia niemieckiego. Dzisiaj ten sam człowiek doznał w Sejmie kopnięcia ze strony „sanacji“, a szczególnie jej „przedstawicieli ziem zachodnich“, rodowitego Wielkopolanina, został przezeń obrzucony obłudnym zarzutem, że — za mało likwidował. Był to wstęp do zapowiedzi, że „sanatorzy“ wszyscy, także tutejsi, są za ratyfikacją umowy likwidacyjnej jako — „koniecznością państwową“.

Jeżeli o obóz narodowy chodzi, wiedzieliśmy zgóry, że wrześniowe deklaracje antyniemieckie, a nawet pogroźki wojenne „sanatorów“ tutejszych pod auspicjami Z. O. K. Z., byszych pod auspicjami Z. O. K. Z., byszych pospolitem oszustwem wyborczym i dlatego w okresie wyborczym sta-

nowczo odrzuciliśmy pięknie brzmiącą propozycję „zgodnego frontu antyniemieckiego“, za który społeczeństwo byłoby zapłaciło dużą stratą głosów polskich z powodu niezadowolienia i zniechęcenia wyborców. Blok Bezpartyjny w bezsilnej swej złości obrzucał nas za to błotem, mianował „zdrajcami“, „targowiczami“, dzień w dzień przez tygodnie, byleby tumanic mniej oświeconych wyborców.

Tymczasem spełniło się, cośmy wówczas pisali i zapowiadali o „sanacji“ i jej przyszłych przedstawicielach parlamentarnych. Prosimy porównać dzisiejszą rzeczywistość z ówczesnymi naszymi przewidywaniami.

W odezwie, imiennie podpisanej przez członków Narodowego Komitetu Wyborczego na Woj. Poznańskie z dnia 20 września powiedziano:

„Obóz narodowy ze swej strony oznajmia, że rzuci przeciw Niemcom na szalę, jak dotąd, całą swoją energję i wszystkie swe wpływy, że jednakowoż właśnie w interesie zdobycia jak największej ilości głosów polskich i przeciwstawienia ich głosom niemieckim nie może swej akcji wyborczej kompromitować w oczach społeczeństwa współdziałaniem z „sanacją“, albowiem:

„Sanacja“ przy zeszłych wyborach też mówiła o obronie sprawy polskiej przed Niemcami, a następnie w praktyce ztracała interesy polskie narodowe na rzecz Niemców (sprawy: zręczenia się prawa likwidacji mienia niemieckiego, utwierdzenia kolonistów pruskich, osiedlenia się Niemców w Rzeszy w Polsce).

„Sanacja“ zlekceważyła wszystkie przestrogi obozu narodowego i uprawiała wobec Niemiec politykę niemoicy, która je rozzuchwiała do tego stopnia, że już członkowie rządu niemieckiego grożą Polsce wojną, jeżeli Polska dobrowolnie nie odda Rzeszy Pomorza.

„Posłowie „sanacji“ złamali solidarność posłów polskich ziem zachodnich, gdy chodziło o zbiorowe wystąpienie w obronie dóbr narodowych a przeciw ich oddawaniu Niemcom.

„Sanacja“ przy ostatnich wyborach uzupełniających w okręgu gnieźnieńskim uchyliła się całkowicie od walki z Niemcami, ułatwiając im zdobycie mandatu.

„Społeczeństwo wielkopolskie jest temi faktami w najwyższym stopniu oburzone i odwraca się od „sanacji“, nie mówiąc już o tym, co opinja publiczna sądzi o rozbijaniu przez „sanację“ społeczeństwa w całym państwie i utrzymywaniu kraju w stanie nieomal wojny domowej. W tych warunkach pójscie obozu narodowego z „sanacją“ powiodłoby do zniechęcenia bardzo znacznej części wyborców i zmarnowania głosów polskich, co byłoby niepowetowaną stratą narodową, a tem samem zyskiem Niemców.

„Tym, którzy powiadają, że „sanacja“ wprowadziła w przeszłości błądzila i grzeszyła w sprawie niemieckiej, ale na przyszłość przyrzeka postępować inaczej, odpowiadamy, że społeczeństwo wielkopolskie, po bolesnych doświadczeniach, gołosłownym obietnicom „sanacji“ nie ufa, że zresztą stronnictwa „sanacyjne“ nie mają własnej woli, że robiły, robią i robić będą to, co im z góry robić każą, choćby to — jak uczą przytoczone powyższej przykłady — sprzeciwiało się jaskrawo polskim interesom narodowym. Więc niema podstaw do wie-

żenia, że przyszłość będzie lepszą od przeszłości.“

Na ogólnym zjeździe Stronnictwa Narodowego w Toruniu dnia 28 września naczelny redaktor pisma naszego wywodził w referacie swym między innymi:

„Póki nie będą przekreślone wszystkie dobrowolne ustępstwa, zrobione Niemcom z praw, przynależnych państwu polskiemu, póki się nie wydali optantów, póki się nie cofnie zręczenia się likwidacji mienia niemieckiego, nie odwoła utwierdzenia na polskiej ziemi b. kolonistów pruskich, póki się nie odstąpi od przyznanego Niemcom w traktacie handlowym prawa osiedlenia się w Polsce, póki się na terenie międzynarodowym nie powie słowa mocnego, które odbierze Niemcom ochołę od myślenia o Pomorzu polskiem i które zagranicą otrzeźwi naszych wrogów, a wzmocni kość pacierzową naszych przyjaciół politycznych i ponadto, póki nie ustanie rozbijanie przez obóz „sanacyjny“

społeczeństwa polskiego w całym państwie, dopóty mowy być nie może o zgodzie ze stronnictwami „sanacyjnymi“ i jednolitym froncie. Społeczeństwo nie pójdzie na rzekomą „zgodę“, opartą na frezesach a zmierzającą do zdobycia w ten sposób mandatów. Prawdziwa zgoda może być oparta tylko na realnych czynach antyniemieckich i na istotnym łączeniu Polaków, a nie na ich rozbijaniu, z którego korzystają wrogowie narodu i państwa. Pójdziemy masowo do wyborów przeciw Niemcom, ale na podstawie rzetelnego programu narodowego; nie pójdziemy zaś na lep oszustwa wyborczego stronnictw „sanacyjnych“.

A tamci, w rzeczywistości myślący tylko o ratowaniu swych mandatów mimo zaszarganej opinji, wołali dalej: „zdrajcy“, „targowiczanie“.

Kto zdradzał i zdradza istotnie w sprawie niemieckiej, zostało dobitnie stwierdzone. Głos mają w tej sprawie wyborcy, głos ma społeczeństwo.

Przeciw umowie likwidacyjnej

Mowa sejmowa posła prof. B. Winiarskiego

Wysoka Izbo! Pamiętamy wszyscy, jakie wrażenie wywarła w kraju ogłoszona w dniu 1 listopada umowa likwidacyjna z Niemcami, podpisana dzień przedtem. Zawiadomienie to wywołało wszędzie wielkie zaniepokojenie i nawet wzburzenie. Umowa była do ostatniej chwili trzymana w tajemnicy. Nie pytano nikogo, nie radzono się przedstawicieli ziem najbardziej zainteresowanych, ziem zachodnich. A przecież właśnie nasze ziemie zachodnie w pierwszym rzędzie będą musiały ponieść ciężkie konsekwencje, będą musiały walczyć przeciwko zgubnym skutkom tej umowy.

A przecież, jeżeli kto zna dobrze to niebezpieczeństwo, o którym pomyśleć należało, zanim się taką umową zredagowało, to właśnie przedstawiciele ziem zachodnich. Zerwała się tedy burza protestów, odbywały się liczne zgromadzenia, na których ludzie, należący do rozmaitych stronnictw, protestowali przeciw tej umowie.

Wreszcie w maju ub. roku ogłoszony został zbiorowy protest posłów i senatorów ziem zachodnich z wyjątkiem jednego tylko stronnictwa rządowego. Ale i tutaj, trzeba to powiedzieć, nie zabrakło głosów niezadowolenia, bo kiedy wkrótce potem urządzano manifestacje

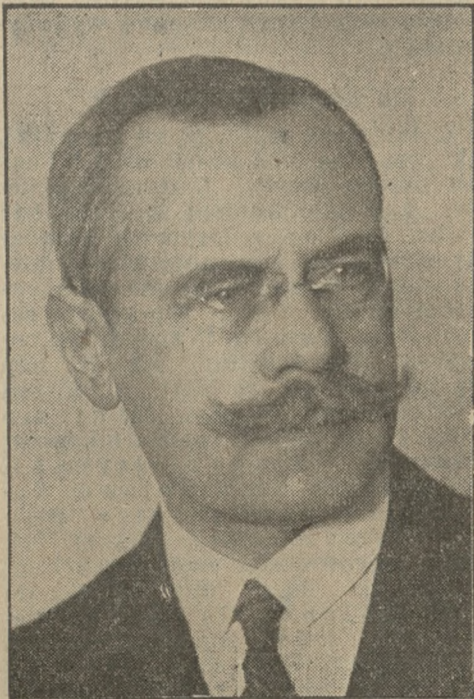
z powodu przemówienia Treviranusa, to między manifestującymi byli także ludzie, którzy zaliczają się do stronnictwa rządowego, a nawet, jeżeli się nie myli, byli także i przemawiali posłowie i senatorowie, należący do tego stronnictwa rządowego. I tam uchwalono rezolucje, w których protestowano przeciwko postanowieniom tej umowy.

Chwila najnieodpowiedniejsza

I teraz nagle te umowy zostają przedłożone Izbowi do ratyfikacji. Można by zapytać: Cóż wpłynęło na takie przyspieszenie sprawy? Dlaczego ta chwila została uznana za najlepszą, najodpowiedniejszą do wniesienia pod obrady Sejmu umów, które wywołały tyle zastrzeżeń?

Pomijam już w jaki sposób na nasze najlepsze chęci unormowania stosunków gospodarczych odpowiedział rząd niemiecki nazajutrz niemal po podpisaniu traktatów handlowych; pomijam to ciężkie położenie, w jakim kraj nasz się znajduje, gospodarczo i politycznie. Rozbicie wewnątrz rodziny narodowej stwarza najmniej przyjazne okoliczności do zawierania tego rodzaju umów. Ale wreszcie nie sposób zapomnieć o tem, że dziś Polska, całość jej granic są przedmiotem konsekwentnej i wyjątkowej akcji prowadzonej ze strony państwa i społeczeństwa niemieckiego.

Cały świat rozbrzmiewa odgłosami tej akcji. Jak się wydaje z dotychczasowych posunięć, jest to wykonywanie planu, opracowanego w najdrobniejszych szczegółach z żelazną stanowczością wykonywanego. Planowi temu, jak dotychczas, z naszej strony, oprócz najlepszych chęci unormowania stosunków z Niemcami, przeciwstawiano tylko miękkie, bezbarwne ciągle te same frazesy. Wśród naszych przyjaciół zagranicą, — nie mówię już o tem, że wewnątrz społeczeństwa polskiego — ta dziwna bezczynność naszej polityki zagranicznej zaczyna wywoływać coraz większe zdziwienie i zaniepokojenie. A teraz mamy przypominać te ataki, które rozwinięto przeciw Polsce w Genewie? — Wprawdzie — jedno z pism niemieckich nie dalej, jak przed paru dniami podało, że przedłożenie do ratyfikacji umów polsko - niemieckich jest bardzo zręcznym posunięciem taktycznym, właśnie wtedy, kiedy przedstawiciele Polski w Genewie mają stać się przedmiotem ataków ze strony delegacji niemieckiej.



Posel Bohdan Winiarski

Wysoka Izba. Dostyc mamy tej taktyki. Tu chodzi o rzecz zbyt poważną, zbyt wielką, ażeby można było kierować się względami taktycznymi. W tej dyskusji choć się ograniczyć do ogólnych uwag o t. zw. umowie likwidacyjnej. Nie myślę tutaj — poruszać wcale — planu Younga — to są rzeczy zbyt skomplikowane. Na komisji, na plenium po obradach komisji, będziemy mogli nad temi rzeczami dyskutować.

Skroślenie wzajemnych pretensyj

Ale weźmy rzeczy takie, jak wzajemne skroślenie pretensyj Polski do Niemiec i Niemiec do Polski. Cóż znajdujemy w uzasadnieniu, które zostało nam niedawno rozdane? Tam wylicza się, co my jesteśmy winni Niemcom, ale nie znajdujemy wcale tego, co nam są Niemcy winni. I jeżeli są cyfry dotyczące rozrachunków wzajemnych między Polską i Austro-Węgrami, między Polską a Francją, Anglią i Włochami, to dziwnym zbiegiem okoliczności niema zupełnie cyfr dotyczących rozrachunków naszych z Niemcami, a wydawałoby się, że gdzie jak gdzie, ale właśnie w tem uzasadnieniu cyfry te szczegółowo i dokładnie wymienione być powinny.

Powtórze z tego uzasadnienia wynika, że pretensje Niemiec do nas, być może, są realne, i nawet została podana cyfra 540 milionów marek złotych, ale wynika tak samo, że nasze pretensje do Niemiec nie są zgola realne. Ja zastanawiałem się nieco nad gatunkiem tych pretensyj z jednej i drugiej strony i muszę powiedzieć, że moje przekonanie jest zupełnie inne. Być może w dyskusji będziemy mieli sposobność omówić poszczególne pozycje.

Jakkolwiek jest, chciałbym tutaj zaznaczyć, że pierwszy raz spotykam się z taką taktyką, ażeby umyślnie obniżyć wartość własnych pretensyj, a podnosić wartość pretensji przeciwnika. Jakkolwiekbyśmy się zapatrywali na konieczność uregulowania tych rozrachunków wzajemnych — być może, że ta rzecz jest korzystna — trzeba przedewszystkiem mieć w ręku fakty i cyfry i trzeba wiedzieć, czy robimy w ten sposób interes, dobry, czy też zły.

Zaniechanie likwidacji

Ale idę dalej i sądzę, że nawet zły interes warto jest zrobić dla miłej zgody. Natomiast za bardziej niepokojące uważam zaniechanie likwidacji dóbr niemieckich. I znowu niema tu cyfr, a jednak to jest rzecz tak interesująca i ważna, że przedewszystkiem tu należałoby cyfr oczekiwać, co zostało zlikwidowane, w jakiej mierze wyzyskaliśmy te prawa, które nam przysługiwały na mocy traktatu z Niemcami, w jakiej mierze skorzystaliśmy z nich, ażeby odniemczyć ziemie zachodnie, którym starano się narzucić charakter niemiecki w sposób sztuczny. I co było do zlikwidowania?

Nie wiem, czy te rzeczy zostały nawet zarejestrowane, czy została zaprowadzona ewidencja własności niemieckiej, która podlegała likwidacji, ile z tego zlikwidowano i dlaczego nie zlikwidowano wszystkiego. Ktoś jest za to odpowiedzialny. (P. Polakiewicz: Słusznie. Głos: Pan był prezesem Urzędu Likwidacyjnego).

Ja byłem prezesem Komitetu Likwidacyjnego w zaborze pruskim i mogę powiedzieć z czystym sumieniem, że co do mnie należało, to wypełniłem. Likwidacja, jaka była zrobiona, jest likwidacja, którą głównie przy moim współdziałaniu przeprowadzono. (Głos na ławach BB: A Karasiewicz?). A jabyłem zapytał, co się zrobiło z likwidacją własności niemieckiej w b. Królestwie lub w Małopolsce, która to sprawa podlegała urzędowo warszawskiemu i co się stało z likwidacją majątków niemieckich na Górnym Śląsku?

Czy zostały wykonane wszystkie warunki przepisane przez traktat wersalski i przez umowę górnośląską? A jeżeli nie zostały wykonane, to kto za to jest odpowiedzialny? I znowu trzeba przedewszystkiem cyfr i jeszcze raz cyfr. — Niepodobna ocenić należycie doniosłości tej umowy, jeżeli nie będziemy mieli tych cyfr w ręku.

Zrzeczenie się prawa odkupu

A potem przychodzi rzecz trzecia, najważniejsza: zrzeczenie się prawa odkupu względem osadników niemieckich i tutaj już wkraczamy w dziedzinę, o której przykro mówić, tak jest dla nas upokarzająca, bo tu chodzi o polskich, a nie o niemieckich obywateli. Mniejsza o to już ostatecznie, że my tem zrzeczeniem się sankcjonujemy moralnie dzieło Komisji Kolonizacyjnej, z

którą nasze społeczeństwo nigdy pogodzić się nie mogło; robimy rzecz gorszą.

My rząd niemiecki czynimy opiekunem obywateli naszych w Polsce, dajemy rządowi niemieckiemu prawo interesowania się losem polskich obywateli. Zamiast pilnować tego, żeby nie było żadnych węzłów prawnych między naszymi współobywatelami narodowości niemieckiej a rządem niemieckim, postępujemy wręcz odwrotnie i stwarzamy ten węzeł prawny, który na mocy umowy będzie odtąd istniał między obywatelami polskimi niemieckiej narodowości a rządem niemieckim. Już doniosła prasa niemiecka, że zmarły niedawno niemiecki poseł Rauscher interwenjował wobec władz polskich w sprawach polskich obywateli. To są rzeczy, w których chodzi wręcz o godność narodu, o godność państwa; a nawet małe państwo nie zgodziłoby się nigdy zawierać tego rodzaju umowy. (Głos: Gdzie pan to znalazł?).

Będę szczęśliwy, jeżeli panowie mi oświadczą, że takiego postanowienia niema, że ono nie istnieje, że Polska ani rząd obecny żadnych pod tym względem zobowiązań nie zaciągnął.

Proszę pomyśleć jeszcze o jednym: tych osadników Niemców, obywateli polskich jest więcej, aniżeli Polaków, którzy przejęli osady kolonizacyjne; Polacy, którzy przejęli osady kolonizacyjne, przejęli je razem z kontraktami, w których prawo odkupu zostało na rzecz dawnej Komisji Kolonizacyjnej (obecnie rządu polskiego) zastrzeżone i w stosunku do Polaków rząd może to prawo wykonać, tak, że Polak osadnik, siedzący na dawnej kolonizacyjnej osadzie, nie jest w całej pełni właścicielem ziemi, na której siedzi, może być w szeregu wypadków z niej usunięty.

Tymczasem jego sąsiad, kolonista niemiecki, jest utrwalaony na tej osadzie, ma większe prawa, aniżeli osadnik polski.

Jak panowie sądzicie: Jak to się odbija w kraju, gdy ludzie rozumieją, a zrozumieli to już z pewnością, jaka jest różnica w traktowaniu kolonistów obywateli polskich, narodowości niemieckiej i narodowości polskiej. I znowu trzeba przedewszystkiem zobaczyć cyfry. Ja sobie te rzeczy obliczyłem, ale byłoby ważnem, jak sądzę, ażebyśmy w uzasadnieniu te cyfry mogli otrzymać. Tych cyfr niema. Niemcy zrobili rachunek, oni powiadają, że umowa likwidacyjna utrwała w Polsce 80 000 Niemców i w ich ręku utrwała 200 000 ha ziemi.

Czy to było konieczne?

Powiadają nam, że ta sprawa jest ściśle związana z prawem Younga. Chciałbym zwrócić uwagę na kilka okoliczności. Jeżeli rozrachunki pieniężne, jeżeli ostateczna kwestja likwidacji mogłaby być traktowana jako związana z planem Younga, to zrzeczenie się prawa odkupu, które kwestjonuje p. Miedziński, nie ma nic wspólnego z planem Younga. A nawet mógłbym się powołać na doniesienie PAT, która w dniu 21 listopada 1929 r. podała informacje z Anglii następujące: Kanclerz skarbu na zapytanie w izbie gmin odpowiedział, że naradzał się z przedstawicielami Anglii w komisji odszkodowań, naradzał się z ekspertami angielskimi w komisji, która przygotowała plan Younga, i z ekspertami państw sprzymierzonych; i wszyscy przyszli do przekonania, że plan Younga nie pociąga za sobą zaniechania likwidacji. Tem bardziej był zadziwiający ten pospiech w podpisaniu umowy i zrzeczeniu się prawa, którego coprawda z własnej winy w ostatnich latach zupełnie wykonywaliśmy.

Do czego dążą Niemcy?

Ostatecznie trzeba się zapytać, jaki jest sens tych postanowień? Sens jest bardzo prosty. Nikt nie zaprzeczy, i z ubolewaniem to stwierdzić trzeba, że Niemcy rozpoczęli kampanję rozbiorową, kampanję, która zmierza nie do czego innego, jak do naruszenia granic Polski. Wprawdzie zapowiadają, iż ma się to stać drogą pokojową. Już widzimy, jak Niemcy idą do nowego rozbioru z oliwną różdżką pokoju w ręku. Ale niema nikogo na świecie, niema nikogo w Niemczech, kto by przypuszczał, by drogą pokojową dądo się zmienić granice Polski. (Głos: słusznie.) Niemcy, tak sądzę, wprowadzają stąd pewne konsekwencje, dążą mianowicie do wzmocnienia się na tych terenach, które zamierzają uczynić przedmiotem walki zbrojnej. Pomiąm już to, że po swojej stronie kordonu granicznego gwałtownie przepro-

wadzają osadnictwo i wydają bardzo wielkie sumy na pomoc ziemiom wschodnim, ale przecież tu chodzi o to, ażeby właśnie na ziemiach polskich wzmocnić żywioł niemiecki, bo wzmocnienie żywiołu niemieckiego na ziemiach polskich jest najlepszym uzasadnieniem rewizjonistycznych dążeń niemieckich. Można więc powiedzieć, że kto wzmacnia żywioł niemiecki na ziemiach polskich, ten źle służy sprawie pokoju. (Oklaski na ławach Stronnictwa Narodowego i na lewicy).

Ten żywioł niemiecki, który sztucznie został osiedlony na ziemiach polskich, znika stopniowo, i to jest właśnie proces naturalny ludności, że ten żywioł niemiecki słabnie i zanika. Ostatnie wybory dały temu najbardziej wymowny wyraz. A tymczasem temu naturalnemu procesowi zaniku ludności niemieckiej na ziemiach polskich przeciwstawia się świadomie i celowo dążenie do sztucznego wzmocnienia tego żywiołu. Ale jeżeli to stanowisko jest zupełnie zrozumiałe u naszych przeciwników, to staje się ono zupełnie niezrozumiałe, gdy przykłada do tego rękę rząd polski.

Polska pragnie zgody i pokoju. Ale Niemcy?..

Ja otwarcie tutaj mówię, jak sprawy stoją. I dlatego również otwarcie chcę powiedzieć, że niema nikogo w Polsce, kto by nie pragnął normalnych, sąsiedzkich stosunków z Niemcami. Niema nikogo w Polsce, kto by nie pragnął pokoju i wszystkimi siłami nie pracował dla jego utrzymania. I nigdzie nie odezwały się tak głośnym echem słowa modlitwy Ojca św.: „Disipa gentes, qui bella volunt”. A jeżeli na te wszystkie wezwania i pragnienia całego świata i Polski — z Niemiec dochodzą nas głosy wręcz odmiennie, jeżeli nawet praiat katolicki, człowiek, który ma wielki wpływ w

Przemówienie p. Jeszkego

Po posle Winiarskim zabrał głos poseł Jeszke z Poznania (B. B.), którego wywody „sanacyjna” „Gazeta Polska” streszcza w sposób następujący:

Nie rozumiem jaki cel miało to przemówienie. W tem stadium dyskusji w komisji będzie możność merytorycznego rozpatrywania wszystkich zarzutów. Wobec tej uwerwury musimy jednak zaznaczyć swoje stanowisko. Od samego powstania państwa polskiego dążeniem rządu było zawierać ze wszystkimi państwami kulturalnymi umowy gospodarcze i polityczne. A umowy zawierane z Niemcami należą również do tych ogniw. Jako przedstawiciel ziem zachodnich dokładnie znam krytyczne głosy, występujące przeciw traktatowi. Związek Obrony Kresów Zachodnich ujmował te rzeczy w sposób najbardziej celowy, choć prof Winiarski wraz z „Kurjerem Poznańskim” będzie temu zaprzeczał. Między Polską a Niemcami płaszczyzna taré jest największa. Przytem stosunki historyczne są najgorsze. Tem tłumaczy się, że traktaty polsko-niemieckie są tak sumiennie traktowane. Społeczeństwo polskie zdaje sobie sprawę, że przez zawarcie traktatów handlowych nie wolno

Replika p. Winiarskiego

Ja nie chcę przedłużać tej dyskusji, ale ponieważ tutaj osobiście zostałem dotknięty, więc chciałbym na to krótko zupełnie odpowiedzieć. Praca moja na stanowisku komisarza likwidacyjnego ziem zachodnich i prezesa Urzędu Likwidacyjnego jest dostatecznie znana, i mam tę pociechę, że była należycie, może nieraz ponad moje zasługi, oceniana. Ale tutaj chodzi o cyfry. Mianowicie w sprawozdaniu Kontroli Państwowej znajdujemy co do likwidacji cyfry następujące do końca 1927 r. i za rok 1928. Dodam jeszcze dla wyjaśnienia, — a w nawiasie zaznaczę, że na komisji spraw zagranicznych wszystkimi środkami, które mam do swej dyspozycji, będę starał się pracować dla wyjaśnienia tej kwestji — dodam jeszcze, że faktycznie likwidacja została wstrzymana w 1926 r., a ostatecznie z początkiem 1927 r. Cyfry, które tu



Pw 8 104-1,107

rządzie i nawet był uważany za kandydata na ministra spraw zagranicznych, porównywa Niemcy z Samsonek, który gotów jest zburzyć gmach Europy i zginąć pod jego gruzami, jeżeli nie uczyni się zadość żądaniom Niemiec, to elementarna ostrożność nakazuje nam namyśleć się, zanim tego rodzaju umowy z Niemcami będą przez nas ratyfikowane. Jeżeli do tego dodać pozostawienie w Polsce opłatań, których liczby rząd nie podaje, a których można obliczyć na 10 tysięcy, jeżeli do tego dodamy postanowienia umowy handlowej, która na oścież otwiera drzwi osadnictwu niemieckiemu szczególnie na ziemiach zachodnich, to zobaczymy, że te postanowienia umowy składają się jednak na posunięcie niezmiernie doniosłe.

Przeciw ratyfikacji umowy

Tutaj chodzi — bez frazesów — o byt Polski, przedewszystkiem o byt ziem zachodnich. Ziemię zachodnie doniosłość tej umowy rozumieją, one są tej umowie przeciwnie i dlatego to my, nietylko przedstawiciele stronnictwa Narodowego, ale, jak sądzę, i koledzy moi z innych klubów, którzy podpisali znane oświadczenie poselskie z maja 1930 r., mocni przedewszystkiem oparciem o jednolitą opinię społeczną ziem zachodnich, projekt tej umowy i w Sejmie i w kraju nadal zwalczać będziemy. (Oklaski).

nam narażać ziem zachodnich. Jeżeli jednak imputuje się taki zamiar rządowi, to jest to niedopuszczalne. (Oklaski B. B. W. R.). Musimy brać pod uwagę konieczności państwowe. Jeżeli przy odpieraniu napaści Treviranusa okazała się jednomyślność między rządem a społeczeństwem, to przy traktowaniu spraw umów powinna być taka sama jednomyślność. Tam nie mogło być kompromisu, ale umowy czy traktaty polegają na kompromisie. Sądzę, że komisja nie będzie robiła akcji demonstracyjnej, lecz w spokoju rozważy wszystkie momenty rzeczowe. Rząd przedyłży komisji cyfry, których domagał się p. Winiarski.

Następnie poseł Jeszke zarzucił posłowi Winiarskiemu, że to on m. in. jest winien, że likwidacja nie została całkowicie dokończona wcześniej, „kiedy jeszcze istniała nieograniczona możność likwidacji” („nieograniczona możność” przy — pustym skarbie państwowym; mimo tej pustki w skarbie i wbrew wszystkim przeciwnościom prof. Winiarski dokonał maximum tego, co w dziedzinie likwidacji było za jego czasów możliwe — red.).

podaje, dotyczą właściwie więc wcześniejszej epoki.

Rodzaj obiektów zlikwidowanych: wielka własność ponad 200 ha — 89 obiektów o obszarze 95,000 ha — podaje w okrągłych cyfrach — mniejsza własność ziemska i osady rentowe 3,144 obiekty, ogólny obszar prawie 54,000 ha. Nieruchomości miejskie i instytucje użyteczności publicznej 1,625 obiektów, zakłady przemysłowo-handlowe 272 obiekty (Głos: Za jaki czas?). Do końca 1927 r., przedewszystkiem za trzy lata: 1924, 1925 i 1926. A od tego czasu (po przewrocie — red.) zlikwidowano wielkiej własności jeden obiekt, mniejszej własności i osad rentowych — 63, nieruchomości miejskich — 40, zakład przemysłowy — 1. Sądzę, że te cyfry będziemy mogli jeszcze z bliska obejrzeć w komisji spraw zagranicznych. (Oklaski na prawicy).

Troska wierzyciela o swych dłużników

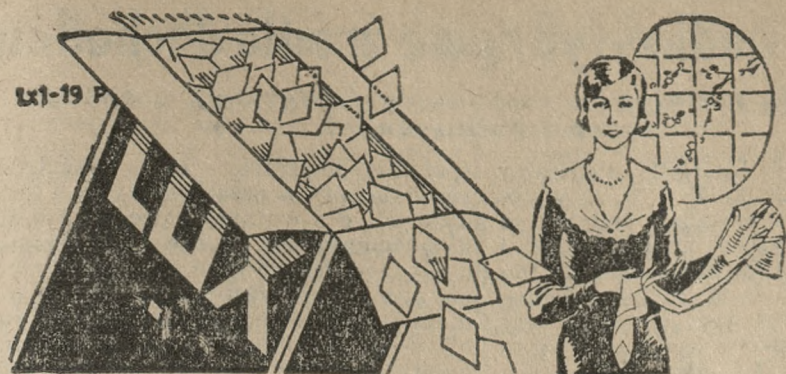
Pomyślność Ameryki zależna

Nowy Jork, 15. 1. (PAT). Albert Ritchie, który zamierza stanąć jako kandydat stronnictwa demokratycznego do wyborów na prezydenta w 1932 roku oświadczył dziś w publicznej deklaracji:

Kraje europejskie są naszymi dłużnikami. Pomyślność naszego kraju

od pomyślności — Europy

jest w znacznym stopniu zależna od tego, w jakim stanie znajduje się Europa. Będziemy musieli jej pomóc. Zbliża się czas, kiedy trzeba będzie poddać rewizji sprawy naszych wierzycielności międzynarodowych. Wystąpił on również przeciwko wysokiej taryfje celnej i prohibicyj.



LUX do prania delikatnych materiałów

Lux stania! łagodna i obfita piana
płatków Lux usuwa wszelki brud, nie
niszcząc tkanin.

Kolory, materiały, ręce
chroni łagodna piana
płatków

LUX

P. W. 6 118-62.11

Dla uzgodnienia poglądów i taktyki

Konferencja Hendersona i Brianda

Paryż, 15. 1. (Tel. wł.). O wczorajszej rozmowie Brianda z Hendersonem donosi „Matin”: Obaj m'n strowie zajmowali się przedewszystkiem stanowiskiem, jakie zajmą w sprawie zatargu polsko-niemieckiego. Uzgodnili swe zdanie w tym kierunku że Rada Ligi Narodów winna dopuścić do wypowiedzenia się przedstawicieli Berlina i Warszawy pod tym warunkiem, że dyskusja nie wykróczy poza ramy istniejących traktatów o mniejszościach narodowych, które tak

Niemcy jak i Polskę obowiązuja. W tej myśli też, zgodził się Henderson dźwierzć przewodnictwo na obecnej sesji zamiast Curtiusa. Briand i Henderson omawiali również obecny stan rokowań francusko-włoskich w sprawie ograniczenia zbrojen morskich, oraz sprawę rokowań finansowych, które w chwili obecnej prowadzą w Londynie delegaci ministerstw finansów Anglii i Francji. Briand i Henderson wyjeżdżają dziś przedpołudniem razem do Genewy.

Podpisanie umowy polsko - rumuńskiej

Genewa, 15. 1. (Tel. wł.). Dzisiaj przedpołudniem została przedłużona na dalsze pięć lat polsko-rumuńska umowa przyjaźni. Podpisanie tego ak-

tu nastąpiło w siedzibie delegacji polskiej przez ministra Zaleskiego i ministra spraw zagranicznych Rumunii p. Mironescu.

Petycja niemieckiego Volksbundu uznana za nagłą

Genewa, 15. 1. (Tel. wł.). Ostatnia petycja niemieckiego Volksbundu w sprawie rzekomego terroru na Górnym Śląsku umieszczona została, jak oficjalnie komunikuje sekretariat Ligi Narodów, na porządku dziennym nad-

chodzącej sesji. Ponieważ petycja ta dotyczy tych samych spraw, co noty niemieckie, sekretarz generalny uznał ją za nagłą, doręczając jej odpis wszystkim członkom rady.

Stanowisko Włoch

Berlin, 15. 1. (Tel. wł.). „Vossische Zeitung” donosi z Rzymu, iż Włochy zachowują neutralność w konflikcie niemiecko-polskim i że są skłonni popierać wniosek utworzenia specjalnej komisji pod przewodnictwem p. Calondera, której zadaniem

byłoby zbadanie zajść wyborczych na Górnym Śląsku.

Delegacji niemieckiej, która wczoraj po południu opuściła Berlin, towarzyszy p. Dufer - Feronce, niemiecki zastępca generalnego sekretarza Ligi. M. N.

Demonstracje krakowskiej młodzieży akademickiej z powodu hańby brzeskiej

Kraków, 15. 1. (Tel. wł.). Wczoraj w południe był zapowiedziany wiec ogólnie akademicki celem zaprotęstowania przeciw znanemu gwałtom brzeskim. Ponieważ przy wejściu do Uniwersytetu ukazało się zarządzenie rektora Zaleskiego, zabraniające odbycia wieca w uniwersytecie, młodzież zgromadziła się przed gmachem Coll. Novum, aby tu wypowiedzieć się w aktualnej sprawie. Ogółem przybyło na wiec około 1500 studentów. Pierwszy przemówił akademik Wisłocki (Mł. Wszeczpol.), poczem od strony ul. Gołębiej nadciągnęła grupa młodzieży w otoczeniu licznych transparentów, niosącą kukłę przedstawiającą komendanta więzienia w Brześciu pułk. Kostka Biernackiego. Zamiast głowy, widniała dużych rozmiarów kostka z takturą a na jej froncie wymalowana twarz.

Zebrani postanawiają między in.: Zwrócić się do Senatu Un. Jag. o interwencję u Władz w sprawie brzeskiej, budżęcej wśród całej rzeszy akademickiej głębokie zaniepokojenie. Zwrócić się do JE. Księcia Metropolity Adama Stefana Sapiehy z prośbą o zajęcie w imieniu Duchowieństwa podległej Mu archidiecezji stanowiska w odnośnej sprawie.

Wyrazić słowa czci i hołdu Profesorom Un. Jag. za ich odważne i szlachetne stanowisko w sprawie więźniów brzeskich.

Wyrazić słowa współczucia ofiarom Brześcia.

Zwrócić się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu, Senatu i Sejmu o wydanie odpowiednich zarządzeń, mających na celu uspokojenie wzburzonej opinii.

Postanawiają nie spocząć w walce o prawo i ślubując walkę tę przeprowadzić bezwzględnie, przy użyciu wszystkich legalnych środków, aż do zwycięskiego końca.

Bezpośrednio po wiecu odbyli w Uniwersytecie konferencję przedstawicieli wszystkich ideowych organizacji akademickich, na której uchwalono zwrócić się do rektora Zaleskiego z prośbą o zezwolenie młodzieży akademickiej na odbycie wieca w murach Wszecznic. — Przedstawiciele organizacji motywują, że skoro zrzeczenia ich są legalne i uznane, to nie powinno nic stać na przeszkodzie na urządzenie wieca w obrębie Uniwersytetu. Wiece pod gołem niebem wprowadzają konflikt młodzieży z policją, co nie leży w interesie spokoju publicznego. Uczestnicy konferencji wyrażają uznanie dla tych profesorów, którzy indywidualnie określili swoje stanowisko wobec hańby brzeskiej i proszą Rektora, aby wytoczył śledztwo młodzieży mocarstwowej i strzeleckiej, która zaczęła stanowiskiem prowokować młodzież ideową.

Genewa a Brześć

Berlin, 15. 1. (Tel. wł.). Prasa niemiecka domaga się w związku z nadchodzącą sesją Ligi Narodów dokonania reformy międzynarodowego ustawodawstwa karnego. W uzasadnieniu potrzeby tej reformy prasa ta powołuje się na to, co działo się w Brześciu i w Rosji. W ten sposób pod fałszywym pozorem humanitaryzmu i w „obronie godności ludzkiej” chcą sobie Niemcy przygotować grunt w Genewie, przedstawiciele w roli... „lekarza chorej ludzkości”.

Berlin, 15. 1. (Tel. wł.). Według doniesień pism tutejszych, wychodzących w południe, paryska prasa lewicowa rozwinęła żywą antypolską kampanię. W artykułach, które się ukazały dzisiaj rano, rozpatrywana jest ponownie sprawa Brześcia. Jak z tego widać, Niemcy i ich przyjaciele starają się wygrać atut natury moralnej, nie mogąc rzeczową atakować Polskę w Genewie.

Skazanie podinsp. Greffnera

Jak już donosiliśmy, przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się dzisiaj rozprawa odwoławcza komendanta policji na miasto Poznań p. Bolesława Greffnera, oskarżonego i zasądzanego w pierwszej instancji za czynną zniewagę dr. Raczkę na karę 300 zł względnie — na 10 dni aresztu. Rozprawie przewodniczył p. sędzia Reszelski. Po zaprzysiężeniu świadków (główny świadek Grzelak jeszcze się nie zjawił) przystąpiono do postępowania dowodowego. Zeznawali kolejno świadkowie: Noszczyński, Krasucki, Górski, Swiergiel, Grzelakowa i in. Następnie sąd przystąpił do rozpatrywania oskarżenia odwoławczego podinsp. Greffnera przeciwko dr. Raczkowi. Po przesłuchaniu świadka Noszczyńskiego przewód dowodowy zamknięto poczem trybunał udał się na naradę.

Mocą uchwały sądu wyrok pierwszej instancji w sprawie Raczek contra Greffner został utrzymany, natomiast w drugim wypadku dr. Raczek został uwolniony od winy i kary. Koszta obu procesów ponosi podinsp. Greffner.

O tej ciekawej rozprawie napiszemy obszerniej osobno. (tr.)

KUPUJMY CEGIELKI NA BURSE RZEMIEŚNICZĄ (P. K. O 212 664)

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 15. 1. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy: a) żyta 6945 gr. (119.2 f w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126.4 f w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113.1 f w. h.); d) owsa 568.5 gr. (78.1 f w. h.).

„Ceny orientacyjne” parytet Poznań

| | |
|---------------------------|---------------|
| Zyto | 17,50 — 18,00 |
| Usposobienie słabsze | |
| Pszenica | 21,25 — 22,00 |
| Usposobienie słabe | |
| Jęczmień przemiałowy | 20,00 — 21,50 |
| Usposobienie słabe | |
| Jęczmień browarowy | 25,00 — 27,00 |
| Usposobienie spokojne | |
| Owies | 20,50 — 21,75 |
| Usposobienie stałe | |
| Mąka żytnia wł. work. 65% | 29,50 |
| Usposobienie słabe | |
| Mąka pszen 65% wł. work. | 39,00 — 42,00 |
| Usposobienie słabe | |
| Otręby żytnie | 12,50 — 13,10 |
| Otręby pszenne | 12,50 — 13,50 |
| Otręby pszenne (grube) | 14,50 — 15,50 |
| Rzepak | 41,00 — 43,00 |
| Groch Victoria | 28,00 — 33,00 |

Ogólne usposobienie słabe. Uwagi: Obroty na odmiennych warunkach: 75 tonn żyta i 45 tonn pszenicy.

Kurs złotego. Dzisiaj rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych

w Warszawie 8.912 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.924 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.64 do 211.94 zł, gotówką 211.24 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 172.76 zł do 173.02 zł, gotówką 172.42 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻKA

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe: (Kurs w procentach nominału). 5% Pożyczka konwersyjna 46½% O. 5% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 90%—90% P. (Kurs w złotych) 6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 15.25—15.50 P. Akcje przemysłowe: (Kurs w złotych za 1 akcję). Cegielski H. I em. zł. 40.— O. Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 15. 1. 1931 r.

Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91½, sp.: 8.93%, kup.: 8.89½.
Franki franc. tr.: 34.98, sp.: 35.07, kup.: 34.89.

| | Dewizy: | | |
|------------|---------|---------|--------|
| | trans. | sprzed. | kup. |
| Belgia | 124,28 | 124,59 | 123,47 |
| Holandja | 358,95 | 359,85 | 358,05 |
| Londyn | 43,81½ | 43,42 | 43,21 |
| Nowy Jork | | | |
| czeki | 8,915 | 8,935 | 8,895 |
| Paryż | 34,98 | 35,07 | 34,89 |
| Praga | 26,41 | 26,47 | 26,35 |
| Szwajcaria | 172,74 | 173,17 | 172,31 |
| Sztokholm | 238,90 | 239,50 | 238,30 |
| Włochy | 46,72 | 46,84 | 46,60 |
| Berlin | 212,4 | | |

Tendencja przeważnie słabsza
Papiery wartościowe i obligacje:
5% poz. premj. dol. 47,00 46,75
3% poz. bud. 50,00
5% poz. konw. 48,00
10% poz. kol. 102,50
5% poz. kol. konw. 45,50

Akcje w złotych:
Bank Polski 155,00—153,50
Bank Zachodni 0,00—70,00
Siła i Światło 0,00—58,00
Wysoka 0,00—135,00
Modrzejów 0,00—9,00
Starachowice 0,00—11,25

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, 15. 1. 1931 r.

| | |
|--|---------------|
| Pszenica march. 75—76 kg. | 264,00—266,00 |
| Tendencja mocna. | |
| Pszenica 72 kg. | 0,00—247,00 |
| Tendencja mocna. | |
| Pszenica 76—77 kg. | 257,00—259,00 |
| Tendencja mocna. | |
| Zyto march. 70—71 kg. | 151,00—154,00 |
| Tendencja stała. | |
| Jęczmień march. brow. od st. załadowania | 199,00—213,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Jęczmień pastewny i przemysłowy | 188,00—194,00 |
| Tendencja spokojna. | |
| Owies march od st. załad. | 137,00—144,00 |
| Tendencja mocna. | |
| Mąka pszena | 29,25—36,50 |
| Tendencja cicha. | |
| Mąka żytnia przemiał do 60% | 28,25—26,25 |
| Tendencja spokojna. | |
| Ospa pszena | 10,25—10,50 |
| Tendencja spokojna. | |
| Ospa żytnia | 9,00—9,50 |
| Tendencja spokojna. | |
| Groch jadalny | 22,00—24,00 |
| Groch pastewny | 19,00—21,00 |
| Peluszka | 20,00—21,00 |
| Bób polny | 17,00—18,00 |
| Wyka | 18,00—21,00 |
| Makuch rzepakowy | 9,00—9,50 |
| Makuch lniany | 0,10—15,00 |
| Wytłoki suche paryt. Berlin | 5,70—6,00 |
| Srót Soja | 12,80—12,90 |
| Ziemniaki jadalne białe | 1,10—1,30 |
| Ziemniaki jadalne czerwone | 1,20—1,40 |
| Ziemniaki jadalne 26ite | 1,50—1,80 |
| Ziemniaki fabryczne | 6 fg. |

Ogólna tendencja niepewna.

Notowania złotego w Berlinie z dnia 15. 1. 1931 r.
Wypłaty na Warszawę 46,975—47,175
Noty wielkie 46,775—47,175

Coraz cięższa sytuacja naszego przemysłu

Stworzona kosztem milionów fabryka w Mościcach wstrzymała pracę. Możliwość strajku w fabrykach włókienniczych

Warszawa, 15. 1. (Tel. wł.). Kryzys w polskim przemyśle zaczyna przybierać wysoce niepokojące rozmiary. Największe fabryki wstrzymują zupełnie pracę względnie redukują ilość dni pracy.

I tak stworzona kosztem dziesiątków milionów zł państwowa fabryka sztucznych nawozów w Mościcach ze względu na brak zamówień wstrzymała pracę do 15 lutego, a po tym terminie ograniczy pracę do kilku dni w tygodniu. Dzieje się to pod wpływem katastrofального położenia rolnictwa, które stosuje coraz mniej nawozów sztucznych.

W Zgierzu pod Łodzią odbyło się we wtorek walne zebranie wszystkich robotników, zatrudnionych w fabry-

kach włókienniczych. Okazało się, że wszystkie fabryki zgierskie wymówiły robotnikom pracę, wyrażając gotowość ponownego przyjęcia ich po uprzednim obniżeniu płac o 20 do 25 proc. Podobno niektórzy robotnicy zgodzili się na obniżenie płac o 10 proc., większość jednak przeciwstawiła się obniżaniu. Uzasadniają to tem, że obecne zarobki są już o 50 proc. niższe od obowiązującego cennika. Sytuacja zaostrza się, gdyż wywołania kończą się z bież. tygodniem. Robotnicy na walnym zebraniu przyjęli jednogłośnie rezolucję, w której zapowiadają porzucenie pracy i ogłoszenie strajku w razie, gdyby fabryki istotnie zastosowały obniżanie płac.

Kopalnie i huty wstrzymały częściowo pracę — Obniżenie zarobków

Kryzys gospodarczy, który pogłębia się z każdym dniem w Polsce, odbija się w pierwszym rzędzie na przemyśle węglowym zarówno na rynkach wewnętrznych, jakoteż na eksporcie. Na rynku wewnętrznym z dnia na dzień odbiorcy kopalń obniżają zamówienia, które w styczniu zmniejszyły się w stosunku do grudnia o 15 proc. Z tego też względu większość kopalń nie chce redukować pracowników z uwagi na ciężką porę roku, ogranicza dni pracy w tygodniu, wprowadzając t. zw. świętówki.

Źródło tak znacznego zmniejszenia się zapotrzebowania na węgiel przez poszczególne gałęzie przemysłu leży w tym wypadku w ograniczeniu wytwórczości we wszystkich gałęziach produkcji.

Takie samo zjawisko daje się zauważyć w hutach, u tego głównego odbiorcy węgla. Kryzys w tej gałęzi dał się najbardziej odczuć, przyczem jako fakt charakterystyczny wystarczyć wymieni, że zamówienia na rury w m. grudniu 1930 r. wynosiły zaledwie 10

proc. przeciętnych miesięcznych zamówień z r. 1928.

Również Łódź redukuje bardzo znacznie zamówienia tak, że w m. styczniu nie jest się pewnym, czy kopalnie wyślą przydzielone im kontyngenty. Niemniej również ulega znacznemu niższeniu zapotrzebowanie węgla opałowego z uwagi na łagodny przebieg zimy, wskutek czego nie należy się spodziewać, aby zapotrzebowanie mogło wzrosnąć w najbliższym czasie. Z tego też powodu przemysł węglowy stoi przed wielką troską.

W związku z tem idzie akcja zmniejszania zarobków w przemyśle węglowym. I tak w ub. wtorek w Gliwicach zapadło orzeczenie komisji arbitrażowej, obniżające zarobki w kopalniach węgla i kruszców o 6 proc. Orzeczenie to ma moc obowiązującą do końca lipca 1931 r. i obowiązuje od 1 stycznia 1931 r. Do czwartku 15. b. m. i pracodawcy i górnicy mają się oświadczyć, czy oświadczenie to przyjmują. Robotnicy orzeczenie to odrzucają.

Sowiety „odkryły“ nowe źródło dochodów

Jednorazowy podatek na rozbudowę instytucji gospodarczych i kulturalnych

Moskwa, 15. 1. (PAT). Centralny komitet wykonawczy Z. S. R. R. wprowadził nowy jednorazowy podatek na rozbudowę instytucji gospodarczych i kulturalnych w miastach i osadach. Podatek ten płacić będą wszyscy obywatele sowieccy, bez względu na to, czy wynagrodzenie swe otrzymują ze Skarbu państwa, czy też żyją z własnych funduszy. Od podatku zwolnieni zostali tylko członkowie czerwonej armii, kawalerowie sowieckich orderów, eme-

rycy i stypendyści. Dla właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, dla wolnych zawodów i osób, nieposiadających praw wyborczych, nowy podatek równać się będzie rocznej sumie podatku dochodowego, nie może jednak wynosić mniej, niż 200 rubli. Podatek ma być całkowicie ściągnięty do dnia 1. marca, a w niektórych kategoriach płatników do dnia 10. lutego.

Falszywe spisy ludności w Rumunii i Czechosłowacji?

Budapeszt, 14. 1. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu poseł Pakots z opozycyjnej partii demokratycznej poruszył sprawę ostatnich spisów ludności w Czechosłowacji i Rumunii, twierdząc, iż w wielu miejscowościach obu tych krajów zmuszono ludność węgierską do zadeklarowania narodowości czeskiej, wskutek czego traci ona prawo do używania swego języka macierzystego. W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos prezes Rady Ministrów hr. Bethlen, podkreślając na wstępie, iż nie ma bynajmniej zamiaru mieszania się do spraw wewnętrznych państw

sąsiednich. Aczkolwiek traktaty państwowe dają rządowi węgierskiemu prawo odwołania się do Ligi Narodów w razie pogwałcenia tych traktatów, rząd w chwili obecnej nie uczyni tego jedynie z tej racji, że mniejszość węgierska w Czechosłowacji złożyła już Lidze Narodów memoriał w tej sprawie. Dalej premier omówił metody stosowane przy spisie ludności, zaznaczając, iż stanowią one poważne niebezpieczeństwo dla mniejszości Rządu węgierski starać się będzie wszelkimi siłami, aby Liga Narodów podzieliła jego punkt widzenia na te sprawy.

Silne trzęsienie ziemi w Meksyku

odczute w promieniu kilkuset mil

Londyn, 15. 1. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą: silne trzęsienie ziemi nawiedziło wczoraj miasto Meksyk, które trwało 2 minuty. Mieszkańcy w najwyższej panice wybiegli na ulice, które tonęły w ciemnościach. Urzednicy elektryczni przy pierwszym wstrząsie wyłączyli prąd, aby uniknąć pożarów, powodowanych w takich wypadkach przez krótkie spięcia. Kilka pjomników runęło, dużo domów wykazuje ogromne rysy. Było to najsilniejsze trzęsienie w Meksyku od roku 1911.

Londyn, 15. 1. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą: wczorajsze trzęsienie ziemi, którego centrum znajdowało się w pobliżu miasta Meksyk, odczuło w promieniu kilkuset mil Dużo osób jest rannych. W Meksyku przeszło 50 domów runęło, dużo samochodów na ulicach miasta zostało poważnie uszkodzonych przez walące się mury. W chwili trzęsienia zaobserwowano olbrzymie żółtawe światło, które tłumaczy się wybuchem wulkanu Popocatepetl.

Miljard marek deficytu wykazuje budżet Rzeszy na rok 1930

Nie będzie nowych podatków

Berlin, 15. 1. (PAT). W komisji budżetowej Parlamentu Rzeszy, która zebrała się w dniu wczorajszym na pierwsze posiedzenie, minister Finansów Dietrich wygłosił exposé o sytuacji finansowej państwa. Budżet na r. 1930 wykazuje deficyt w wysokości łącznej miljarada marek, z czego 700 milionów przypada na niedobór, wynikający głównie ze stałego zmniejszania się wpływów z podatków i cel. Jednocześnie wydatki, w porównaniu z przewidzianymi w preliminarzu, wzrosły o 300 milj. marek. W dalszym

ciągu przemówienia minister stwierdził, że pogorszenia się stanu finansowego Rzeszy musi pociągnąć za sobą wzrost niepokrytego dotychczas długu państwowego, który z miljarada 670 milionów marek w r. 1930 wzrośnie do marca 1931 r. do wysokości miljarada 780 milionów marek. Co do źródeł pokrycia wydatków preliminarza minister podkreśla, iż rząd w żadnym wypadku nie zamysła podwyższyć podatku obrotowego ani wprowadzać nowych wydatków.

Czego „żąda“ niemiecki „Ostmarkenverein“

Berlin, 15. 1. (PAT). Z powodu wyjazdu min. Curtiusa do Genewy, Ostmarkenverein zwołał wczoraj wieczorem zgromadzenie. Przewodniczącym podniósł z naciskiem, że Ostmarkenverein jest organizacją walki czynnej, skupiającą Niemców na pograniczu wschodnim. W tym charakterze Ostmarkenverein wzywa do obalenia traktatu wersalskiego. Zgro-

madzeni przyjęli rezolucję, domagającą się utworzenia Grenschutzu przeciwko planowanej przez Polskę wojnie zabarwej. Rezolucja podkreśla: Ostrzegamy Polskę i świat cały przed tą wojną. W razie niespełnienia żądań niemieckich, Niemcy powinny bezzwłocznie wystąpić z Ligi Narodów.

Projekty nowych ustaw

Warszawa, 15. 1. (Tel. wł.) Rząd przedstawił szereg projektów do Sejmu. Na szczególną uwagę zasługuje utworzenie Państwowego Funduszu Drogowego i zmiana ustawy antyalkoholowej. Państwowy Fundusz Drogowy ma na celu polepszenie stanu dróg, a dochody będzie czerpał z nowo powstałych opłat od samochodów i motocykli oraz z opłat przewożonych rzeźmi towarów i osób. Na rozpoczęcie prac już w bieżącym sezonie ma się osiągnąć pożyczkę 22 milionów zł z wpływów, uzyskanych z emisji trzeciej serji dolarówki.

Nowa ustawa antyalkoholowa ogranicza zakaz świąteczny, który zamiat jak dotąd od godz. 3 po południu dnia poprzedniego do godz. 10 rano dnia następnego, t. zn. 43 godziny, trwać będzie od godz. 6 rano do godz.

2 po południu dnia świątecznego, t. zn. 8 godzin. Ponadto wprowadza jeszcze szereg innych zmian w stanie dotychczasowym. (w)

Lotnicy polscy pozostają nadal w więzieniu niem.

Katowice, 15. 1. (Tel. wł.). Z Bytomia donoszą, że w sprawie aresztowanych w Opolu lotników polskich nie nadeszło dotychczas z Berlina żadne nowe zarządzenie władz niemieckich. Lotnicy przebywają w więzieniu. Polski konsul generalny w Bytomiu p. Leon Malhomme uzyskał od władz niemieckich zgodę na to, aby lotnicy, którzy przebywali w oddzielnych celach, zostali pomieszczeni od poniedziałku razem.

Nowoczesne bohaterstwo

Ostatnie wiadomości doniosły garść szczegółów o brawurowym przelocie do Ameryki zespołu hydroplanów włoskich. Z pełnego prostoty raportu dowódcy bohaterskiej eskadry, ministra włoskiego lotnictwa gen. Balbo, przebija cały patos bohaterstwa spełnionego obowiązku — patos prawdziwej gorącej miłości do wielkiej ojczyzny. W tym czynie żołnierskim zamyka się charakter zbiorowy dzisiejszych Włoch, żyjących pod hasłem „wszystko dla państwa“. Obudzona i podsycona przez geniusz wodza ambicja narodowa, takie, nie inne mogła wydać owoce! „Italia była potężna i do potęgi dojść musi“, to jest ta czarowna, która w wszystkich mowach Mussoliniego się przebija. Człowiek ten. o rzadko spotykanej dzisiaj potędze intelektu, potrafił wykrzesać z apatycznego społeczeństwa ogień czynu. Przez czas swych rządów wychowuje naród. Świecąc mu zaś własnym przykładem, wskazuje wzory, godnego naśladownictwa poświęcenia i wprawia w wielkość i potęgę, oraz przypomina posłannictwo Italji, nawiązując jeszcze do tradycji rzymskiego imperjum.

Nic przeto dziwnego, że chcąc postawić Włochy na piedestale nowoczesnego państwa, przodującego w dziedzinie cywilizacji i kultury, Il Duce docenia wszystkie środki, jakie do osiągnięcia tej wielkości walnie przyczynić się mogą. Jednym z nich, z dziedziny nowych zdobyczy technicznych wiecznie pełnego inwencji ducha ludzkiego, jest obok radja (Marconi) bezsprzecznie lotnictwo. Orientując się w potęgę lotnictwa dyktator włoski, sam lotnik, stwarza jedno z pierwszych w Europie ministerjum lotnictwa, którem jak wielu innemu, początkowo sam kierował, poczem po zorganizowaniu, powierza je w godne i odpowiedzialne ręce doskonałego fachowca i entuzjasty gen. Italo Balbo. Dziś, po masowym przelocie nad Atlantykiem, we mgle zawieszono między milczącym jak wieczyste tajemnice niebem, a groźnie spienionymi falami otchłani morskiej, eskadry wło-

skie zdobyły niewątpliwy prymat w powietrzu!

Przodowała im czarna, za nią w równych odstępach leciały zielona, biała i czerwona — barwy królestwa Pomocy w tym locie pilotom były ich bohaterstwo, doświadczenie, wyzyskanie wszystkich zdobyczy naukowych z dziedziny lotnictwa. Na specjalne podkreślenie zasługuje godne naśladownictwa bohaterstwo i odwaga gen. Valle, który patrząc na katastrofę dwóch hydroplanów, z lotu jednakże nie zrezygnował, lecz, wystartawszy później, dogonił nad Atlantykiem cały hufiec. Inny z lotników, kapitan Donadelli, zmuszony do przerwania lotu wskutek zepsucia chłodnicy, po naprawieniu jej wystartował i również cel osiągnął.

Przelot ekipy włoskiej kosztował pięć istnień ludzkich. Bohaterstwo włoskie zostało przeto okupione i przypieczone krwią najlepszych synów Italji. Ofiara ta nic z blasku sławy nie przyćmiewa, rzuca jeno jeszcze więcej promieni i dodaje glorię imieniu włoskiemu, tembardziej, że była przewidywana.

Po nieudanej, aczkolwiek również pełnej bohaterskiego poświęcenia wyprawie gen. Nobile do bieguna, słusznie od żywołów należała się narodowi włoskiemu rekompensata w postaci ostatniego sukcesu. Lotnictwo włoskie stwierdziło raz jeszcze, że jest naprawdę najlepszym w Europie. Powodzenie zaprzyjaźnionego z Polską narodu raduje nas i daje nam jedno więcej wazkie doświadczenie oraz dowód, że lotnictwo, ta niezmiernie ważna dziś dziedzina życia, nie może się inaczej rozwijać jak tylko wtedy, gdy będzie posładać własne ministerjum, prowadzone przez fachowców — ludzi powietrza — i jeżeli wreszcie cały naród zmienić swój obywatelny do niego stosunek. Dzisiejsza obojętność społeczeństwa cywilnego może nas kiedyś bardzo drogo kosztować. Potężnego lotnictwa bowiem nie stworzy żaden rząd, tu musi przysić z pomocą cały bez wyjątku naród!

Czy Brüning dąży do dyktatury?

Berlin, 13 stycznia. Przyglądając się bacznie rozwojowi stosunków w Niemczech, można odnieść wrażenie, iż rząd Brüninga dąży w ostatnich tygodniach do wywołania sytuacji, z której jedynym wyjściem będzie dyktatura. Położenie jest dzisiaj krytyczne. Zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej, finansowej, jak i społecznej, rząd doprowadził do stanu rzeczy, wymagającego rozstrzygnięcia w najbliższym czasie.

Podróż kanclerza do Prus Wschodnich i na Górny Śląsk, stała się powodem zaostreżenia konfliktów partyjnych. Zajęcia, jakie ona wywołała, odbiły się donośnym echem w całym kraju. Niezadowolone kresowe ludności nie ma charakteru antypolskiego, jak to niemiecka, przorządowa prasa stara się wykażać. Gdyby polityka rządu, w stosunku do Polski, była głównym powodem demonstracji przeciwko kanclerzowi, to podobne objawy można by było zauważyć podczas przedświątecznych odwiedzin dra Curtiusa w tych samych okolicach. Wynik sesji genewskiej przesądzi los dra Curtiusa, a z nim t. zw. systemu stresemanskiego. Wszystko to oznacza zbaczenie ku drodze, którą Niemcom wskazuje nacjonalista Alfred Rosenberg („Völkischer Beobach-

ter" 13 stycznia) i odchylenie się od parlamentaryzmu.

Zaniepokojono również w swoim czasie społeczeństwo niemieckie możliwością rewizji planu Younga. Mimo dodatniego wrażenia, jakie wywołał w Ameryce dr. Schacht, i mimo do dziś dnia odzywających się rewizjonistycznych głosów z za morza, widoków na razie niema żadnych ani w kierunku rewizji zobowiązań finansowych, ani moratorium. Każde nowe odezwanie się Berlina w tym sensie powoduje załamanie giełdowe pożyczki Younga z oczywistą dla Niemiec szkodą. Projekt Dietricha nie jest brany poważnie pod uwagę. Mowa ministra skarbu Rzeszy, która zawierała ten niby-program sanacji życia ekonomicznego, zwrócona była raczej do wyobraźni słuchaczy i czytelników, aniżeli do ich rozumu. Pod tę samą kategorię enuncjacji podciągnąć należy projekt przymusowej służby robotniczej i stworzenie pewnego rodzaju batalionów robotniczych, co bez wątplenia nie byłoby bez znaczenia dla ministerstwa obrony krajowej. Trzeba sobie teraz zdać sprawę, iż bezrobocie szybko rośnie i przynajmniej do połowy lutego w tempie przyspieszonym rosnąć będzie, dalej konflikt w zagłębiach Ruhry i Górnego Śląska bynajmniej nie jest zlikwidowany, a Niemcom lada chwila grozi ogólna fala strajkowa.

Gospodarka powyższa może lada chwila wywołać tego rodzaju sytuację, iż rząd znajdzie się pomiędzy komunistami z jednej, a nacjonalistami z drugiej strony. Jest jednak wątpliwym, aby pacyfikacja dała się wówczas skutecznie inaczej, jak za pomocą siły, a rezultatem byłby „regime”, oparty na armii i burzący resztki niemieckiej fasady demokratycznej. Raciborska mowa Brüninga zapoczątkowała na ten temat ożywioną polemikę. Koła, zbliżone do rządu, widzą w niej zapowiedź silnego kursu, a nacjonalistyczni dowodzą, że kanclerz przyznał się do niezdolności opanowania położenia, co powinno pociągnąć za sobą, jako logiczną konsekwencję, dymisję gabinetu względnie rozwiązanie tak Reichstagu, jak i Landtagu.

Być może, iż zrównoważenie, będące cechą charakteru niemieckiego, nie dopuści do wydarzeń groźnych, lub eksperymentów niebezpiecznych. Dziś jednak nastroje nie wróżą niczego dobrego. M. N.

Kosztowne dla państwa kąpiele

Jaskrawego dowodu postępu „radosnej twórczości” w dziedzinie etatyzmu dostarcza nowy preliminarz budżetowy ministerstwa spraw wewnętrznych. Znajdujemy tam na str. 82 pozycję 500.000 zł, jako pierwszą ratę na kupno zdrowiska „Druskieniki”, których cały koszt nabycia wynosi... 4.001.379 zł. Obok tej pozycji znajduje się druga 140.000 zł, jako reszta ceny kupna t. z. „Poganki”, sąsiadującej z Druskienikami.

Historja kupna Druskienik jest wielce osobliwa i typowa dla „sanacyjnych” czasów. Druskieniki były przed wojną własnością spółki udziałowej. Po wojnie objęła ją grupa osób, reprezentująca mniejszość udziałów, co było do pewnego stopnia koniecznością wobec rozproszenia innych współwłaścicieli i stosunków, wywołanych przez powstanie państwa polskiego i przewrót w Rosji. Zaciągnięto za gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego znaczną pożyczkę na odbudowę zniszczonego niemal zupełnie zakładu kąpielowego, a gdy przyszło spłacać tę pożyczkę, powstały trudności, które skończyły się wystawieniem Druskienik na licytację. Kupił je Bank Gospodarstwa Krajowego i sprzedał z kolei rządowi.

W ten sposób mamy nowe kąpiele rządowe za cenę łącznie z „Poganką”, około 5 milionów zł. Gdyby się bodaj skończyło na tych 5 milionach, to można by przeboleć, choć budżet trzęsący, i niema pieniędzy na potrzebniejsze rzeczy. Ale wiemy, że tych 5 milionów to dopiero początek, bo teraz rozpoczyna się wkłady na inwestycje, których trzeba bardzo dużo.

Właściwie to nawet już się zaczęły. Państwo posiada trzy dość dobrze urządzone zdrowiska: Krynica, Ciechocinek i Busk, przedstawiające znaczną wartość i prosperujące dotąd wcale dobrze. Uzdrawiska te nie dają wprawdzie ani grosza dochodu skar-

bowi, ale za to pokrywają z uzyskanych nadwyżek swoje inwestycje.

W tym roku preliminarz się na te cele 1.407.898 zł. Nie jest to suma bardzo wielka, ale w każdym razie można przy jej pomocy coś zrobić tam, gdzie — jak w Krynicy — wiele zrobiono przedtem. Cóż jednak począć, kiedy w objaśnieniu do tej pozycji czytamy: „Na remont kapitalny i nowe budowle w zdrojowiskach: Busk, Krynica, Ciechocinek, Szklno, Burkul, Druskieniki — Poganka”.

Kto bywał w ostatnich latach w Krynicy ten mógł widzieć (choć ukrytą za wysokim parkanem) rozpoczętą i przerwana budowę drugiego domu zdrojowego, której nie można było skończyć, bo nie było pieniędzy. Otóż w nadchodzącym roku to, co zarabia Krynica i Ciechocinek (Busk stanowi mniejszą pozycję), pójdzie na rozbudowę także Szklno, Burkula i Druskienik. Przy znanym sentymencie czynników decydujących nie trudno przewidzieć, że Druskieniki przy podziale tej sumy nie będą skrzywdzone.

W rezultacie nie zrobi się nigdzie niczego poważniejszego i w następnych latach trzeba będzie dokładać wprost z pieniędzy podatkowych. A przecież najbardziej nawet zapalony zwolennik naszych uzdrowisk nie powie, że przy naszym nadmiernie już rozdętym budżecie kupowanie i rozbudowa zdrojowisk jest najważniejszym zadaniem państwa; gdy z przykładu choćby Truskawca widzimy, że wystarczy tutaj z powodzeniem i pożytkiem publicznym inicjatywa prywatna.

Więc poco się to robi? Poto, aby otworzyć jeszcze jeden — bardzo przyjemny — teren dla „swoich”. Jedni dostarczą posady, inni tanie pomieszczenia i kąpiele na lato, jeszcze inni zamówienia, plany, dostawy, budowy.

A Grcja będzie płaciła.

M. K.

Po odwołaniu kongresu wolnomyślicieli w Warszawie

Rząd polski godzi się na kongres „z całą gotowością”.

(KAP). „Racjonalista” ze stycznia r. b., organ — jak pisze o sobie — warszawskiego koła intelektualistów polskiego Związku Myśli Wolnej, podaje wymianę listów między wolnomyślicielami w sprawie odwołania światowego kongresu wolnomyślicieli w Warszawie, które rzucają trochę światła na stosunki, panujące w międzynarodowej molnomyślicielskiej i na stosunek jej do rządu polskiego.

„Związek Międzynarodowy Stowarzyszeń Myśli Wolnej.

Bruksela, 20 listopada 1930 r.

„Do Polskiego Związku Myśli Wolnej, na ręce ob. Józefa Landau'a.

„Drogi obywatelu!

„Rada międzynarodowa na zebrawaniu plenarnym w Brukseli dn. 15 listopada r. b. uchwaliła, że wobec położenia politycznego w Waszym kraju jest całkowicie niemożliwe zwołanie naszego kongresu międzynarodowego w r. 1931 do Polski.

„Godność Związku Międzynarodowego Stowarzyszeń Myśli Wolnej zabrania mu korzystać z gościnności rządu, który w tak smrotny sposób depte niepodlegające przedawnieniu prawa myśli. Nie możemy też zadać takiej obelgi wszystkim ofiarom nęto-tolerancji, dyktatury i reakcji. Będziemy więc oczekiwali lepszych dni, by zwołać nasz kongres do Waszego pięknego i dzielnego kraju.

„Kongres w r. 1931 będzie zwołany do Niemiec, a Monistenbund otrzymał mandat zwołania go. Wyrażamy życzenie i mamy nadzieję, że będziemy mieli wielką przyjemność spotkania

się tam z Wami. Zasyłamy Wam, Drogi Obywatelu, serdeczne braterskie pozdrowienie

(—) Dr. M. Terwagne, prezes

(—) P. Padron, sekretarz.”

W odpowiedzi na pismo powyższe polski Związek Myśli Wolnej wysłał do międzynarodówki list treści następującej:

„Do Międzynarodowego Związku Stowarzyszeń Wolnomyślicielskich w Brukseli.

„Szanowni Obywateli! Z niemałym zdziwieniem dowiedzieliśmy się z listu Waszego z dn. 20 listopada r. b., że rada naczelna postanowiła kongres w r. 1931 zwołać do Niemiec, wbrew uchwale kongresu w Luksemburgu w r. 1929, który w tym celu przyjął zaproszenie Polski. Nie wchodźmy w tej chwili w rozbiór, czy rada naczelna wogóle miała prawo zmienić uchwałę kongresu luksemburskiego, nie możemy natomiast przyjąć do wiadomości nierzeczowych i subiektywnych ocen stanu rzeczy w naszym kraju, zbudnie umieszczonych w liście, a wydanych i ogłoszonych w prasie, bez uprzedniego zasięgnięcia opinii naszego Związku.

„W końcu zmuszeni jesteśmy dodać, że uchwała rady naczelnej powstała nas w bardzo przykrem położeniu w stosunku do naszego rządu, który z całą gotowością przychylił się do naszego wniosku o zwołanie kongresu w Warszawie.

„Zarząd główny Polskiego Związku Myśli Wolnej”.

Sprawa Brześcia

Lekarze wileńscy protestują

Pierwszy protest obywateli

Grono lekarzy wileńskich wystosowało do posła Stefana Brokowskiego (lekarza) list następującej treści:

„Zgłoszone w grudniu roku zesłanego w Sejmie do łaski marszałkowskiej wnioski, jak również liczne informacje, ogłoszone w prasie nietylko polskiej, ale i zagranicznej, zawierają budzące wstręt i grozę wiadomości, dotyczące rzekomo nieludzkiego traktowania uwieczonych w Brześciu, tudzież fizycznego i moralnego nad nimi znęcania się. Kursujące w społeczeństwie potworne wieści o Brześciu wytworzyły w niem wyjątkowy stan umysłów; na podłożu sprawy brzeskiej powstała niezdrowa atmosfera, nacechowana dezorientacją w stosunku do istotnego stanu rzeczy, oraz wyjątkową depresją moralną społeczeństwa. W podobnych warunkach z konieczności rzeczy muszą się szerzyć nieprawdopodobne wersje i plotki, podkopujące autorytet Państwa, tudzież wiarę w istnienie w tem państwie pierwiastków sprawiedliwości. Z tego chociażby względu polska racja stanu wymaga, by sprawa Brześcia z całą wszechstronnością jaknajrychlej wyświetlona została.

Niżej podpisani lekarze m. Wilna, bez względu na różnice przekonań politycznych, poczyny za obowiązek swojego sumienia zwrócić się do Pana Posła z usilną prośbą, by zechciał uczynić wszystko, co w Jego jest mocy, w kierunku bezstronnego wyjaśnienia, czy istotnie ucierpiał stan zdrowia więźniów brzeskich na skutek podawania im rzekomo niedostatecznych porcji żywnościowych, „obliczonych na specjalne ich głodzenie”, jak również na skutek fizycznych i moralnych tortur, jakim w twierdzy brzeskiej rzekomo ich poddawano. Wilno, styczeń 1931 r.

Dr. Leon Klott, dr. Edward Czarnecki, dr. Wacław Bądryński, dr. L. Łukowski, dr. Wacław Odyniec, dr. W. Bujalski, dr. I. Billewicz, dr. W. Janowicz, dr. Edward Suszyński, dr. Halicki, dr. Kazimierz Dąbrowski, dr. Karol Kisiel, dr. Józefa Dowgiałło-Moszyńska, dr. Alina Erdmanowa, dr. W. Orłowski, dr. Jerzy Dobrzański, dr. F. Świeżyński, dr. M. Milewska, dr. K. Sołkowski, dr. M. Kozłowski, L. Rudziewicz, dr. M. Moszyński, dr. W. Wysocki, dr. W. Jabłonowski, dr. W. Wołodźko, dr. Piotrowska, dr. Czesław Czarnecki, dr. Krystyna Stawarska, dr. Piotrowicz-Jurcenkowska, dr. Janina Bortkiewicz-Rodziewiczowa, dr. P. Tułałło, dr. Z. Zawadzki, dr. M. Zagórska, dr. M. Giełówna, dr. Witortowa, dr. Wrześniowski, dr. K. Dmochowski.”

W przekonaniu, że sprawa brzeska obchodzi cały naród polski, ponieważ jest obrazą honoru naszej Ojczyzny i uwiacza naszej kulturze narodowej, i że dlatego nietylko osoby do zrzeczeń należące, ale najszerze warstwy społeczeństwa naszego powinny wyrazić o niej publicznie swoją opinię, z którą dotychczas nie liczone się, przyłączamy się niniejszem do protestów w tej smutnej sprawie już wniesionych.

Następuje kilkanaście podpisów znanych obywateli województwa lwowskiego.

B. więźniów nie wolno fotografować

Policja w Przemyślu zabroniła fotografować posła Liebermanna. Miało to miejsce na dworcu kolejowym, kiedy Liebermann z córką wyjeżdżał, jeden z odprowadzających go przyjaciół dokonał zdjęcia fotograficznego. Policja kolejowa zażądała wydania dokonanego zdjęcia, a kiedy ten fotograf-amator odmówił, został aresztowany. Przeprowadzono go następnie do biura policji śledczej, gdzie mu zdjęcie odebrano i po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność.

Protesty literatów

Do protestu grupy literatów warszawskich z Bartkiewiczem na czele przyłączył się Jerzy Szaniawski, laureat nagrody państwowej za r. 1930, — dalej Zuzanna Rabska, Leon Radziejowski i Janusz Makarczyk.

Do pierwszej zaś grupy protestujących artystów i literatów zgłosili dodatkowo akces: Stefan Napierski i Bronisław Stefanowski.

Reakcja wobec jednego z „bohaterów” brzeskich

Warszawa, 15. I. (Tel. wł.). Czytamy w „Robotniku”: Kapitan Mieczysław Kędzierski, „kierownik” bicia Karola Popiela, został ostatnio przydzielony do fabryki wojskowej w Zagódnio. Kiedy p. Kędzierski przybył na miejsce, spotkał się z tak niedwuznaczną postawą przyszłych towarzyszy pracy, że musiał powrócić do Warszawy. (w)

Dzisiaj w RADJO



Godz. 21 15

J. Słowacki

„Ballady”

0-8-61

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Echa afery solnej w Poznaniu

Sprostowanie p. Feliksa Stępniewskiego — Jak to sprostowanie wygląda w świetle oświadczenia zarządu wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych. Dalszy bieg śledztwa

W dniu wczorajszym zjawił się w naszej redakcji właściciel firmy „Rewizor” p. Feliks Stępniewski i złożył następujące sprostowanie, dotyczące artykułu p. t. „Tajemnica wolnego Składu Soli Nr. 2”, który ukazał się na tem miejscu w dniu 12. bm.

„Nieprawdą jest, jakoby kiedykolwiek firma „Rewizor” biuro rewizyjno-powiernicze, właściciel Feliks Stępniewski, prowadził interesy Wolnego Składu Soli Nr. 2, czy to w charakterze pełnomocnika lub rewidenta w zastępstwie brata Florjana Stępniewskiego, czy też w jakimkolwiek innym charakterze.

Prawdą natomiast jest, że firma „Rewizor”, biuro rewizyjno-powiernicze, właściciel p. Feliks Stępniewski, nie miała nigdy nic wspólnego ze Składnicą Wolnego Składu Soli Nr. 2. — Feliks Stępniewski”.

Sprostowanie to, mówiące wyraźnie, że „... p. Feliks Stępniewski nie miał nigdy nic wspólnego ze Składnicą Wolnego Składu Soli Nr. 2”, jest taką samą prawdą, jak oświadczenie p. Zenona Bemnowskiego, aresztowanego na rozkaz prokuratury, złożone w naszej redakcji, że był on tylko na policji, i złożył wyjaśnienia; tymczasem p. Bemnowski był aresztowany i dopiero po dwudniowym areszcie, po przesłuchaniu przez sędziego śledczego, został zwolniony z więzienia sądowego. Najlepiej sprostuje to sprostowanie p. Feliksa Stępniewskiego oświadczenie zarządu wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych na województwo poznańskie. Jest ono tak ciekawe i odsłania tajemnice Wolnego Składu Soli Nr. 2 tak dobitnie, że zamieszczamy je poniżej dosłownie:

„Właściwym posiadaczem koncesji na Wolny Skład Soli nr. 2 w Poznaniu jest Zarząd Główny Zw. Inw. Woj. w Warszawie, gdzie przewodniczący Głównej Komisji Kontrolnej Inwalidów p. Feliks Stępniewski z Poznania, zaprzysiężony rewizor księzek, wbrew przyjętym zasadom a dzięki zajmowanemu stanowisku otrzymał pra-

wo eksploatacji tego wolnego składu soli, bez konkursu, dla swego brata Florjana Stępniewskiego. To niekoleżeńskie i nieformalne a pozbawione dobremi obyczajami stanowisko pana F. Stępniewskiego spotkało się z energicznym sprzeciwem przedstawicieli Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego Zw. Inw. Obecnie zostało stwierdzone, że Zarząd Główny Zw. Inw. został wprowadzony w błąd, bowiem kierownictwo wolnego składu soli oddane zostało samowolnie i bez zgody Zarządu Głównego niejakiemu p. Bemnowskiemu, zaś p. Stępniewski uchylił się od przyjęcia umowy zobowiązań dbania o należyte prowadzenie wolnego składu i przeprowadzenia ścisłej kontroli. Wielkopolski Zarząd Woj. z całą stanowczością stwierdza, że organizacja Inwalidów Wojennych w tę przykrą aferę nie jest włączona, a Skarb Państwa również strat nie poniesie, ponieważ pokrycie zdefraudowanej sumy w wysokości 142 443,90 zł jest zabezpieczone.

Z panem Bemnowskim Związek Inwalidów żadnej umowy nie zawierał i wogóle żadnych pertraktacji nie przeprowadzał. Za Zarząd: L. Stachecki — przewodniczący, Organizacji — sekretarz, Kolasa — skarbnik.

Oświadczenie powyższe jest tak wymowne i dla p. Feliksa Stępniewskiego wprost drugoczące, że żadne „sprostowanie” jak powyższe nie może już prawdy zaciemnić.

Śledztwo w sprawie niedozwolonych manipulacji z gotówką Wolnego Składu Soli Nr. 2 nie jest jeszcze ukończone. Jak się dowiadujemy, urząd akcyz i monopolów państwowych w Poznaniu powierzył na zarządzanie ministerstwa skarbu kierownictwo Wolnego Składu Soli Nr. 2 p. Sonnewendowi, kierownikowi Wolnego Składu Soli nr. 1 i wyznaczył jako komisarza składu z ramienia urzędu p. inspektora Kurowskiego. Zakończenie tej sprawy nie należy oczekiwać zbyt szybko, natomiast można się jeszcze spodziewać ujawnienia różnych „cudów”. Wdrożono też dochodzenia śledcze przeciwko rzeczywistej ofercie manipulacji p. Florjanowi Stępniewskiemu, bratu Feliksa S. (k)

korzystniejszy sposób zdobywania bezwrotnej pożyczki wewnętrznej — zadowalający wszystkich.

Niszczycielskie zapędy

Nadmierne wycinanie drzew w Puszczykowie

Piszą nam z Puszczykowa:

W środę zjechała z Poznania do naszej gminy falanga robotników z pilami i rozpoczęli z niezwykłą zaciętością wycinać konary drzew, które wstawały i niewstawały w przewody elektryczne, przeprowadzone wzdłuż szosy i dróg gminy. Wśród nich bodaj najpiękniejszą jest a raczej była „Droga Lipowa”. Otóż robotnicy usuwając gałęzie nie zapomnieli o naszych ślicznych lipach i wycięli niemal przy samym pniu środkowe konary tworzące korony drzew. W ten sposób oszepecone drzewa tworzą niesamowity widok i jak gdyby dla zamaniestowania wyrządzonej krzywdy wyciągają pozostawione im boczne bezlistne konary.

Rozumiem potrzebę wycięcia pewnych gałęzi, które dotyczą przewody elektryczne, uziemiając je. Jednakże można było przy dobrych chęciach obcinać gałązki w inny sposób, chociażby przy pomocy nożyc, umieszczonych na tyczce, gdyż drzewa są niskie. Na prośbę jednego z obywateli, by obcinano na odległość jednego metra od przewodów tylko te gałązki i ewentualnie konary, które dotyczą lub zbliżają się do samych przewodów odpowiedziano bardzo nieparlamentarnie.

KALENDARZYK

Czwartek, 15 stycznia 1931.

Słońce: wschód 7:57; — zachód 16:07; — długość dnia 8 godz. 10 min.
Księżyc: wschód 5:43; — zachód 12:30; — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 2 st. C., pochmurno, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 1 st. C., najniższa — 3 st. C. Ilość opadu 3 mm.

Przepowiednia pogody na piątek: naogół bez zmian; skłonności do odwilży postępującej z zachodu na wschód. Kal. rzk.: Paweł Pust; jutro Marcel P. Kal. słow.: Domsław; jutro Włodzimierz.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15 Kaucja zł 3,00. Abonament zł 1,80 Wpis 50 groszy

Czytelnia dla Kobiety, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz 11—13 i od 16—19. zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł od książki, wpis 50 gr., abonament mies. 2 zł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18. — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze” przy ul. Nowej.
Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.
Lazary: Apteka Lazarska, ul. Małeckiego narożnik ul. Strusia.
Wilda: Apteka pod Koroną, ul. Górna Wilda 61.
W innych dzielnicach pełnią służbę apteki tamtejsze.

ZEBRANIA, ZJAZDY

Wydział pedagogiczny - apologetyczny przy Sodalicii Pań donosi o walnym zebraniu 16 bm. o godz. 17 na sali św. Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22. W programie wykład p. Zofji Rzepieckiej p. t. „Apostolstwo kobiety w rodzinie”.

Zarząd Koła L. O. P. P. im. Tadeusza Kościuszki zaprasza na doroczne walne zgromadzenie, które odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 18 w kasynie, plac Działowy 2, w lokalu zebrań. Na porządku obrad m. in. sprawozdania prezesa i komisji rewizyjnej, wybór nowego zarządu, komisji rewizyjnej i delegata, referat p. t. „Jedność koła czy rozdział jego na koła wojskowe i cywilne”, wolne głosy i wnioski. — Wszelkie inne sprawy mogą być rozpatrywane tylko wtedy, jeżeli zostaną zgłoszone do zarządu koła przynajmniej na 3 dni przed terminem zgromadzenia.

Kółko Rolnicze Poznań-Winiary. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16 w sali p. Kotlińskiego na Winiarach. — Zarząd.

ZYCIE SOKOLE

„Sokół” Żabikowo. Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 18 bm. o godz.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnym podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” wywołuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego. Żądać w aptek. nw 7117

14 w lokalu p. Chmieleckiego w Żabikowie Przybycie wszystkich druhów konieczne.

WYKŁADY

Z okazji tygodnia gospodarczego Kł. Hermesia p. inż. Okoniewski wygłosi dziś, dnia 15 bm., w auli W. S. H. przy Al. Marcinkowskiego 3 referat na temat: „Środki zaradcze dla złagodzenia przesilenia gospodarczego w handlu i przemyśle rolnym”.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i wiadomości o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczymy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami oddzielnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego wiadomości.

KOMUNIKATY RÓŻNE

Włp. Tow. Kółek Rolniczych donosi, że jeszcze nie odebrało pisemnego orzeczenia, dot. nowego kontraktu taryfowego dla rolnictwa na rok służbowy 1931-32 i wskutek tego dotychczas jeszcze drukowanych kontraktów nie posiada.

Zespół muzyki kameralnej zwraca się do amatorów tej szlachetnej i rzadko u nas wykonywanej muzyki z prośbą o zgłoszenia czynnego współudziału. Pisemne zgłoszenia rutynowanych kameralistów-skrzypków, altowistów i cellistów przesyłać należy pod adresem p. Władysława Anioły, Poznań, ul. Marszałka Focha 38 m 7.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych podaje zainteresowanym sferom do wiadomości, że jest do nabycia „Rozkład jazdy najdogodniejszych pociągów towarowych pociągów pociągów do przewozu przesyłek całonocnych w najważniejszych komunikacjach międzynarodowej i wewnętrznej”. Cena egzemplarza 5 zł. Sprzedaż odbywa się w godzinach urzędowych w biurze nr. 122.

„Canaria”, Tow. Hodowli Kanarków i Ochr. Ptaków Leśnych. W miejsce większa dla członka honorowego śp. Józefa Jarockiego zamówiło towarzystwo mszę św. za spokój duszy Jego, która odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 9 w kościele ks. ks. Salezjanów przy ul. Wronieckiej.

KRONIKA MIEJSCOWA

Kurs przeciwalkoholowy dla młodzieży odbył się w niedzielę, 11 bm. w Poznaniu, gromadząc sporą liczbę uczestników nie tylko z Poznania, lecz i z prowincji. Widzieliśmy przedstawicieli młodzieży z Gostynia, Leszna, Krotoszy, Szamotuł, Wronki, Rogoźna, Staroleki, Lubowa, Falkowa i innych. Najwięcej stosunkowo było druhów ze Stowarzyszeń Młodych Polek i druhów ze Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Harcerstwo, Sokół i Hallerczycy byli mniej licznie reprezentowani. Wykłady wygłosili pp. dr. Wierzbicki z Kuratorium Szkolnego, prof. dr. Gantkowski, dr. Niesiolowski, prof. dr. Dobrowolski, prof. dr. Kostrzewski, p. Beszterdzianka i ks. Galdyński. W końcu odbyła się krótka i rzeczowa dyskusja. Nastrój był nader miły i serdeczny.

KRONIKA POLICYJNA

Podejrzany o oszustwo kaucyjne Stefan Borowski mieszka przy ul. Półwiejskiej 5 a nie nr. 2, gdzie mieszka p. Kazimierz Borowski, nie mający z tą sprawą nic wspólnego.

Włamanie. Do składu p. Spornego przy ul. Wielkiej 25 włamali się złodzieje i skradli 2 chusty jedwabne, 10 m. flanel, 3 chusty bawełniane, 10 m. jedwabiu i inne przedmioty. (z)

KRONIKA SĄDOWA

Komornik na ławie oskarżonych Sąd okręgowy rozpatrywał ostatnio sprawę b. pomocnika komorniczego Bronisława Poprawki. Był on zatrudniony w biurze rozdzielczym dla komorników w sądzie powiatowym. Zarzucano mu, że w czasie od listopada do grudnia ub. roku wykradał dokumenty. Papiery te wręczał swemu powiernikowi, którego na-

Ostatni (16) numer „Ilustracji Polskiej” przynosi ciekawy artykuł p. t.

Pociski z przestworzy

opisujący jedno z najciekawszych zjawisk z życia wszechświata w popularny sposób wyjaśniający naukowe teorie o pochodzeniu meteorów. W tym samym numerze znajdziemy również bogato ilustrowany feljton p. t.

Kasper Miaskowski, zapomniany poeta wielkopolski

Jak w każdym numerze tego poczytnego pisma, tak i w obecnym znajduje się moc fotografii, ilustrujących wszystkie aktualne wydarzenia całego świata, jak

pogrzeb marszałka Joffre'a

Włoski lot przez Atlantyk itp.

Numer uzupełnia odcinek powieści, nowela oraz zwykłe działy rozrywkowe.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokich kół publiczności) Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy miesięczny abonament 150 zł kwartalnie 4.— zł (bez kosztów przesyłki) — Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Brak zapalek

Głos kupca-detalisty

Od właściciela sklepu towarów kolonialnych p. Józefa Wędziocha otrzymujemy poniższe uwagi:

Wobec pojawiających się w prasie słusznych wzmianek o braku zapalek w handlach detalicznych, a niesłusznie czasami posadzających te handle o przechowywanie zapalek w celach spekulacyjnych — pozwalam sobie stwierdzić co następuje:

1. brak zapalek odczuwa się z powodu wstrzymania dostawy zapalek przez monopol;

2. wprawdzie sprzedał on w ostatnim czasie podwójną ilość zapalek i

do tej normy się też ograniczył; to jednak nie wystarcza na zaspokojenie obecnego popytu całego społeczeństwa wskutek zaniepokojenia pogłoskami o podrożeniu zapalek;

3. stan obecny jest szczególnie dla kupców detalistów nieznosny; klienci nie mogąc bowiem kupić zapalek nie biorą w danym miejscu również innych towarów.

Nie ulega wątpliwości, że posiadającym klucz sytuacji jest monopol. — Dziwić się tylko należy, że nie wykrzystuje on obecnej dobrej konjunktury w tym kierunku, aby przez zaspokojenie zapotrzebowania dojść do poważnej sumy pieniędzy, może... niewiele co mniejszej od całej pożyczki zapalczarnej. Byłoby to najnowszy i naj-

zwiska dotąd nie stwierdzono. Ten ostatni zaś odwiedzał osoby wskazane mu przez Poprawkę i wyludzał na poczet sprawy 50—60 zł. Ten i ów dal się nabrać i zapłacił, a m. in. i pewien adwokat, Wyślannik Poprawki, przybywszy do Drukarni Mieszczańskiej, zamierzał uzyskać zaliczkę w wysokości 40 zł. Gdy żądaniu temu odmówiono, znizył ją na 20 zł, lecz i tej sumy nie otrzymał. Wreszcie sprawy nabrały rozgłosu i podejrzenie padło w pierwszym rzędzie na Poprawkę. Po zbadaniu „sumiennego” komornika, przekazano go prokuraturze. Rozprawa ujawniła, że Poprawka dopuścił się ciężkiego fałszowania dokumentów i dlatego zasądzono go na 4 miesiące więzienia. (z.)

— Drefraudant przed sądem. Za kratkami sądowymi zasiadł ostatnio b. egzekutor Ludwik Bartkowiak z wójtostwa Mosina. Podczas swego urzędowania sprzeniewierzył 2386 zł. Były to wpływy z kas chorych. Bartkowiak na swe usprawiedliwienie opowiedział, że tę sumę rzekomo zgubił i z konieczności pokrył ją z innych wpływów. Oczywiście tego rodzaju manipulacja nie obyła się bez fałszowania rachunków i ksiąg. Oskarżony w rezultacie przyznał się do winy. Prokurator Nehring, wskazując na zanik poczucia uczciwości w pewnych dykasteriach urzędniczych, wniósł o ukaranie oskarżonego dwuletnim ciężkim więzieniem. Trybunał wymierzył mu karę więzienia przez 8 miesięcy z doliczeniem aresztu zapobiegawczego. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— Ujęcie kłusowników. W tych dniach leśniczy Bernard Maślanka z majątności ks. Czartoryskich Goluchów (pow. pleszewski) przytrzymał trzech kłusowników. Są to bracia Stanisław i Antoni Danielacy z Kąjewa i Marjan Wiśniewski z Turka Biaław. Czwarci kłusownik uzbrojony w fuzję zdołał zbiec. (k)

— Postrzelony przy kradzieży węgla. Na torze kolejowym między Inowrocławiem a Toruniem postrzelono podczas kradzieży węgla z pociągu Józefa Żurawskiego z Poznania. Żurawskiego trafił nieznaną osobnik w brzuch poniżej żeber. Rannego odestawiono do szpitala miejskiego w Poznaniu. (k)

Z WIELKOPOLSKI

— Gniezno. (75-lecie Stow. Pań Miłosierdzia.) Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. tumskie obchodziło uroczystość 75-lecia swego istnienia. Rozpoczęto ją w niedzielę mszą św., którą przed konfesją św. Wojciecha w asyście kilku księży odprawił J. E. ks. biskup Laubitz. Po mszy św. dostojny celebrans wygłosił podniosłe przemówienie okolicznościowe. Dalszy ciąg uroczystości odbył się po południu w auli gimnazjum męskiego. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością ks. biskup Laubitz oraz ks. infułat Krzeszkiewicz. Na wstępie chóór archikatedralny pod batutą ks. kan. Tłoczyńskiego odśpiewał dwie pieśni. Następnie ks. Błażejczyk, patron stowarzyszenia, wygłosił hymn pochwalny na cześć św. Wincentego a Paulo i powitał J. E. ks. biskupa. Z kolei p. Marja Rozwarska wygłosiła wiersz Konopnickiej „Jaś nie doczekał”, potem zabrał głos ks. prof. dr. Kowalski, wygłaszając mowę uroczystościową. Wśród podniosłego nastroju recytowała p. Zofia Andrysiakówna „Hymn na dzień Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny” Mickiewicza. Następnie prezydentka stowarzyszenia p. Ewa Kasprówska wygłosiła sprawozdanie z działalności organizacji. Po gratulacjach chóór archikatedralny odśpiewał „Dzięki Ci Przedwieczny Panie”, a na zakończenie ks. biskup Laubitz udzielił błogosławieństwa. (br.)

Komu najwięcej grozi gruźlica?

Zdrowy i silny organizm ludzki skutecznie walczy z gruźlicą. Niebezpieczniej jest jednak być stale narażonym na zakażenie się prątkami gruźliczymi, gdyż częsta inwazja coraz to nowych i licznych zarazków gruźliczych zmusi w końcu nawet najsilniejszy organizm do kapitulacji. Stąd wniosek, że niebezpieczeństwo zachorowania na gruźlicę grozi przede wszystkim osobom, stykającym się stale z chorymi na gruźlicę otwartą, bo oni właśnie stanowią główne źródło zakażenia. (Otwartą gruźlicą jest ta postać, przy której w płwocinie chorego można mikroskopowo stwierdzić prątki Kocha).

Przy kaszlu, kichaniu, odpluwaniu, a nawet podczas ożywionej rozmowy chory z otwartą gruźlicą płuc wyrzuca z siebie wraz z płwociną miliony tych zarazków. Unoszą się one w powietrzu wraz z drobnymi kropelkami płwociny i są wdychane przez osoby zdrowe, znajdujące się w pobliżu chorego. Reszta zarazków zawartych w płwocinie osiada na ubraniach, na rękach i twarzach osób otaczających chorego, na przedmiotach i podłodze, skąd po wyschnięciu płwociny wraz z kurzem wzbijają się zarazki gruźlicy w powietrze i teraz również mogą się dostać drogami oddechowymi do płuc osób zdrowych.

Zrozumiałem jest przeto, że możliwość tak częstego zakażenia prątkami Kocha istnieje zwłaszcza w rodzinach, mieszczących się w ciasnym mieszkaniu, w którym leży chory na otwartą gruźlicę płuc. Jeśli to ciasne mieszkanie jest nadomiar złego ciemnego, brudnego i wilgotnego — gruźlica szerzy się tam bezkarnie. Światło słoneczne, które w ciągu kilkunastu godzin zabija bakterie gruźlicy, nie ma w tym wypadku do nich dostępu. Wilgoć sprzyja rozwojowi prątków Kocha. Ponadto wilgotne mieszkanie jest przyczyną częstego przeziębienia się osób w niem zamieszkałych, a gruźlica czyha na każde osłabienie organizmu ludzkiego.

Jeśli więc czujesz się zdrowy i chcesz zachować swe zdrowie, staraj się zniszczyć zarazki gruźlicze przede wszystkim w lokalach, w których najczęściej przebywasz, a więc we własnym mieszkaniu i przy warsztacie pracy. Znając źródło zakażenia, staraj się umieścić chorego na otwartą gruźlicę w szpitalu lub sanatorium, w czym pomoże ci lekarz poradni przeciwgruźliczej, do której skierujesz chorego. Nadewszystko jednak masz nauczyć chorego na otwartą gruźlicę następujących sześciu kardynalnych zasad higieny:

1. Płuc do spluwaczki, zawierającej płyn odkażający. Później płwocinę spalić i spluwaczkę wmyć we wrzącej wodzie. (Spluwaczki kieszonkowe można otrzymać w każdej poradni i w każdym towarzystwie przeciwgruźliczym).
2. Przy kaszlu i kichaniu zasłaniać usta, by nie rozpryskiwać płwociny z zarazkami, które mogą zarazić osoby zdrowe.
3. Nie karmić, nie niańczyć i nie całować dzieci, bo słaby organizm dziecka jest specjalnie wrażliwy na zarazek gruźlicy.
4. Nie pokażać płwociny, bo chory na płuca może zachorować dodatkowo na gruźlicę przewodu pokarmowego.
5. Chory na otwartą gruźlicę płuc powinien spać w oddzielnym łóżku i jadać w oddzielnych naczyniach.
6. Powinien się leczyć w poradni przeciwgruźliczej!

Ś. p. Stefan Wilkoński

Dnia 1 stycznia rb. liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych odprowadziło na wieczny spoczynek zwłoki śp. Stefana Odrowąż - Wilkońskiego, znanego i cenionego powszechnie obywatela naszego miasta, który tu spędził zgórą 20 lat swego życia. Urodził się r. 1857 w Graborzewie pow. wrzesiński jako syn powstańca i więźnionego przez Prusaków w Moabicie śp. Kazimierza oraz matki z Różańskich Wilkońskiej, wynosząc już z domu umiłowanie sprawy narodowej i głębokie przywiązanie do Kościoła. Ukończywszy gimnazjum Marji Magdaleny w Poznaniu, oraz studia chemji i fizyki w Berlinie, poświęcił się śp. Zmarły cukrownictwu, w którym to zawodzie pracował potem przez przeszło 20 lat w kraju i zagranicą. Od r. 1896 zarządzał wielką cukrownią w Kruszycy, biorąc poza tem udział w pracy społecznej na Kujawach, aż w końcu wpływ ówczesnej hakatystycznej polityki pruskiej przyczyniły się do pozbawienia go tego stanowiska. Zdolnemu zawodowcowi ofiarowano wówczas poważne stanowisko w Saksonji, lecz on, nie chcąc rozstać się z krajem, odmówił. Osiadł tedy z rodziną w r. 1909 w Poznaniu, przejmując na własność drogerję przy ul. Dąbrowskiego 63, którą prowadził z całym zaparciem się siebie przez 21 lat. Jego niestrudzona praca w połączeniu z wielką zawsze uprzejmością względem swego otoczenia, zjednały mu i na tem stanowisku szczerze uznanie i szacunek. Zeszły z tego świata, pozostawiając w żalu głębokim rodzinę, oraz tych wszystkich, którzy go bliżej znali. Cześć jego pamięci!

Przyjaciel.

„Interes z Ameryką“

Idąc za ogólną falą tęsknot do ojczyzny złotodajnych businessów — do Ameryki, mamiącej z dala wizją ponętną złotą ruiną dolarowej, Teatr Polski postanowił na własną rękę spróbować „Interesu z Ameryką”. Wesoly ten interes ukaże się po raz pierwszy w piątek 16/1, przygotowany starannie przez reżysera p. Kwiatkowskiego. Jak wieści z zakulis niosą, wiedeńska ta komedia, umiejętnie zlokalizowana na stosunki polskie, posiada bardzo wiele zalet humoru, wesołości finezji, dając poza tem popisowe role artystom. Niewątpliwie „Interes z Ameryką” wywoła wśród poznańskiej publiczności zainteresowanie na jakie zasługuje.

Z życia Towarzystw

Tow. Przemysłowców na Wildzie liczące przeszło 500 członków odbyło na sali ks. ks. Zmartwychwstańców swe roczne walne zebranie. Obrady otworzył prezes p. Al. Krüger. Serdecznie powitano przybyłego na salę ks. prob. Torbusa.

Przewodnictwo zebrania objął p. Przybylski — sekretarzem p. Jaśkowski. Na wstępie zatwierdzono sprawę wewnętrzną, poczem członkowie zarządu kolejno przedkładali swe sprawozdania. Pierwszy referował sekretarz p. Vogt, dalej skarbnik kasy lokalnej p. Bartosz, bibliotekarz p. Sarna, stały rewizor p. Suwalski, oraz rewizorzy poszczególnych kas. Zarządowi po rzeczowej dyskusji udzielono pokwitowania. Z całokształtu sprawozdań wynikało, że Towarzystwo pracowało należyście, brało żywy udział w obchodach katolickich i narodowych. Nie zapomniano też o odpowiedzialnym podniesieniu poziomu duchowego przez wypożyczanie członkom książek. Biblioteka bowiem Towarzystwa posiada około 500 tomów.

Dochody i rozchody bilansowały w sumie 6.299,46 zł. Kasa pośmiertna wykazywała w dochodach 8.546,11 zł. w rozchodach 8.295,40 zł.

W końcu przystąpiono do wyboru zarządu, którego skład jest następujący: Al. Krüger — prezes, W. Vogt — sekretarz, St. Osiński — skarbnik, K. Kłelisz — chorąży, W. Lesiński — zast. chorążego.

Podchorążowie: Sulkiewicz, Biederman, Lewandowski i Malinowski. Do komitetu Towarzystwa jako delegaci weszli: Króla, Deja, Malinowski, Suwalski, Nowak i Gdarski.

Po zatwierdzeniu spraw wewnątrz - organizacyjnych zamknęto obrady. (z)

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— S. W., Główna. Owszem, umowa obowiązuje w każdym punkcie. (K)

— I. I. 15. Winien Pan przed upływem okresu wypowiedzenia upomnieć się o przysługujący Panu urlop i wykorzystać go w tymże czasie; inaczej urlop przypadnie Panu i nie będzie Pan miał później prawa do pieniężnego wynagrodzenia. (K)

— Kursista. Może Pan domagać się zwrotu części opłaty i ewentualnie w razie odmowy wytoczyć skargę sądową. (K)

— G. W. S. Radzimy się poradzić u Inspektora Pracy, ul. Składowa 3; my, nie znając szczegółów umowy, nie możemy rady udzielić. (K)

— Stała czytelniczka A. K. Nie interesuj się. Reskrypt taki nie ukazał się. Piszemy o tej sprawie często. (K)

— F. L., Poznań. Radzimy złożyć ofertę w Komendzie Policji Państw. w Poznaniu, pl. Wolności. (K)

— P. A. Tułodzička. Adres taki wystarcza, innego nie znamy. (K)

— Stała abonentka w Kaliszu. Sądźmy, że adresy podane są wystarczające; innych nie znamy. (K)

— J. B. z Gdyni. Rozporządzenia takiego niema. (K)

resowaliśmy się tą sprawą i nie możemy podać wyniku losowania. Na losach zapewne jest podany adres urządzającego loterię, więc radzimy tam się zwrócić. (K)

— P. M. Smitowski, Morges, Szwajcya. (K)

SPORT

Lokaj na lodzie

„Pogoń” — „Klagenfurt” 0:0. Zawody odbyły się we Lwowie. Goście przybyli z Węgrzech i Rumunii, gdzie odbyli dłuższe turnee, uzyskując bardzo dobre wyniki, między innymi w Budapeszcie z „BKE” 2:2 i z reprezentacją Rumunii 2:2 oraz reprezentacją Czernowiec 11:1. Pogoń wystąpiła z dwoma graczami „Lechji”.

„Lechja” — „Hasmonea” 4:0 (2:0, 1:0, 1:0). Zawody odbyły się o puchar „Lechji” we Lwowie.

„Wisła” — „Makkabi” 1:1 (0:1, 0:0, 1:0). Zawody odbyły się o mistrzostwo Krakowa. Wynik odpowiada zupełnie przebiegowi gry.

„Kanada” — „Niemcy” 7:1 (2:1, 1:0, 4:0). W pierwszej tercji gra naogół wyrównana, w drugiej goście oszczędzają się a wyczerpani Niemcy nie stawiają oporu. W trzeciej tercji zdecydowanie górują Kanadyjczycy. Zawody odbyły się w Berlinie.

„BSC” II — „VFB” (Królewiec) 4:0 (2:0, 0:0, 2:0).

Łyżwiarstwo

St. Moritz. W drugim dniu zawodów w jeździe szybkiej Thunberg, znajdujący się obecnie mimo swych 36 lat w doskonałej formie, wykazał swoją bezapelacyjną wyższość w tej dziedzinie. Wygrał on obie pozostałe konkurencje w świetnym czasie. Padający śnieg unicestwił próbę pobicia rekordów światowych na tych dystansach. Wyniki były następujące: 1500 m: 1. Thunberg 2:19 (o 1,6 sek. gorszy od rekordu światowego). 2. Blomquist 2:23,6. 3. Riedel (Wiedeń) 2:25,6. 4. Moser (Wiedeń) 2:32,2. 10000 m: 1. Thunberg 18:01,7. 2. Blomquist 18 18,4. 3. Riedel 18:44,3. 4. Moser 19:31,2. W ogólnej punktacji zwyciężył Thunberg uzyskując 193,79 p. przed Blomquistem 200,67 p., 2. Riedel z Moserem.

Zawody o mistrzostwo „Ośrodka” odbędą się na „Przeпадку” w biegach na 500 m, 1000 m i 1500 m dostępne również dla

niestowarzyszonych. Zgłoszenia przyjmują „Ośrodek”, Grunwaldzka, 57 p. p.

Narciarstwo

Sekcja narciarska „Sokoła” urządza w niedzielę, o godz. 14 zawody dla pan i pań. W programie pomiędzy innymi bieg 8 km dla panów, 4 km dla pan i młodzieży. Start i meta w Golencinie przy nowym torze saneczkowym tuż przy ostatnim przystanku tramwajowym. Zgłoszenia również członków innych organizacyj względnie niestowarzyszonych przyjmuje sekretarjat „Sokoła” mieszczący się na boisku.

Pięściarstwo

„Goplania” (Inowrocław) — „Warta”. Zawody powyższe odbędą się w niedzielę w sali ośrodka przy ul. Marcelesińskiej o godzinie 16.

Zgłoszenia do egzaminu na sędziów bokserskich przyjmuje z polecenia PZB okręgowy związek bokserki. Egzamin odbędzie się 24 bm. w sekretarjacie K. S. „Warta” przy al. Marcinkowskiego 26. Do zgłoszeń, kandydatów, które przyjmują do dnia 17 bm. p. Latowski (ulica Półwiejska 21), należy dołączyć takse egzaminacyjną w wysokości 3 zł.

Egzamin dla sędziów. Z polecenia P. O. Z. B. urządza P. O. Z. B. 24 bm. o godz. 20 w sekretarjacie K. S. „Warta”, al. Marcinkowskiego 26 egzamin na sędziów. Zgłoszenia do dnia 17 bm. przyjmuje sekretarjat wydziału sportowego P. O. Z. B. p. Felician Latowski (Półwiejska 21, parter lewo). Do zgłoszenia należy dołączyć takse egzaminacyjną.

„Goplania” (Inowrocław) — „Warta”. Niedzielne walki pięściarskie „Warty”, która walczy na dwa fronty, w Warszawie z „Polonią” i w Poznaniu z „Goplanją”, wzbudziły wielkie zainteresowanie. Drużyna „Goplanji” będzie poważnym przeciwnikiem dla narybku „zielonych”. Po jednej stronie będziemy mogli podziwiać błyskotliwą technikę „szkoly Warty”, a po drugiej zawodników ożywionych szaloną ambicją i niezwykle twardych. Zawody odbędą się w dobrze ogrzanej sali gimnastycznej „Ośrodek”, wejście z ul. Marcelesińskiej.

Piłka nożna

Walne zebranie PZOPN odbędzie się w niedzielę o godzinie 9.30 w sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej.

Treningi piłkarzy K. S. „Warta” odbywają się co wtorki od godz. 19 w VIII powszechnej szkole przy ul. Słowackiego.

Szermierka

Zawody o mistrzostwo D. O. K. VII rozgrywane w sali szermierczej „Ośrodek” w trzech rodzajach broni, w grupie oficerskiej rozpoczęły się dziś i trwać będą do 17 bm. Walki odbywają się codziennie od 9 do 13 i od 15 do 18. Wstęp wolny.

Tennis

Południowy Transvaal — Czechosłowacja 2:1, Macenauer (Cz) — Malcolm 9:7, 6:4, Farquharson — Marsalek (Cz) 6:4, 6:2, Condon i Farquharson — Macenauer i Marsalek 7:5, 6:1.

Parýz — Hamburg 7:3 spotkanie w hali w Hamburgu. Borotra (P) — Dessart 7:5, 7:5, Gentien (P) — Siemssen 6:3, 6:4, Neufeld i Gentien (P) — Hoffmann i Mackenthun 7:5, 4:6, 3:6, Adamoff i Brugnon (P) — Hoffmann i Frenz 8:6, 12:10, Borotra i Brugnon (P) — Dessart i Frenz 6:2, 2:6, 6:4, 6:3, Neufeld (P) — Lorentz 6:2, 7:5. W drugim dniu: Brugnon (P) — Utmueller 6:3, 6:3, Prens — Boussus (P) 9:7, 4:6, 6:1, Adamoff (P) — Hoffmann 2:6, 5:7, Neufeld i Gentien (P) — Lorentz i Utmueller 6:4, 0:6, 6:3.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Fiolek z Montmartru”, Piątek, 16 1. „Madame Butterfly”. Sobota, 17. 1. Wielki wieczór baletowy „Miljony Arlekina” i „Rapsodia Liszta”.

Niedziela, 18. 1 po południu „Traviata”. Niedziela, 18. 1 wieczorem Wielki wieczór baletowy „Miljony Arlekina” i „Rapsodia Liszta”.

Poniedziałek, 19 1. „Fiolek z Montmartru” Początek o godz. 8 wieczorem. Przedsprzedzą biletów w biurze ogłoszeń „Par” ul 27 Grudnia 18, od godz. 10 do 17. W niedzielę i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Koralja i S-ka”, Piątek, 16 1. „Interes z Ameryką” (Premjera).

Sobota 17 1. „Interes z Ameryką”. Niedziela, 18. 1 o godz. 15 „Otello”. (Ceny zníżone).

Niedziela 18. 1 o godz. 20 „Interes z Ameryką”.
Poniedziałek, 19. 1 „Koralja i S-ka”. Początek o godz. 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Gdy kawaler zostaje papą”, Piątek, 16. 1. „Gdy kawaler zostaje papą”.

Sobota, 17. 1 „Nie rzucaj mnie, madamo”. (Premjera). Początek o godz. 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składowi cygar p. Zygarłowski, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Rewja

DZIŚ — „Coś dla dam”.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

Kolo poznańskie Tow. lit. im. A. Mickiewicza odbędzie w najbliższy piątek dnia 16-go b. m. o godz. 8 wieczorem w sali 18-ej Collegium minus zebranie, na którym dr. Stanisław Kolbuszewski wygłosi odczyt pt. „Idea wolności w polskim romantyzmie”. Po odczycie dyskusja. W zebraniu mogą wziąć udział także i te osoby, które do Towarzystwa literackiego im. A. M. nie należą. Wstęp wolny.

Walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Chemicznego (Oddział Poznański) odbędzie się w piątek, dnia 16 stycznia 1931 r. o godz. 19 w sali wykładowej Zakładu Chemii Farmaceutycznej w nowym Gmachu Chemii przy ul. Grunwaldzkiej 14. Porządek dzienny: 1. Prof. Konstanty Hrynakowski: O zjawisku wymuszonej krystalizacji i w związku z tem powstającej deformacji budowy zewnętrznej kryształów. 2. Sprawozdanie z działalności Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Chemicznego w r. 1930. 3. Sprawozdanie skarbnika. 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 5. Wnioski Zarządu. 6. Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Rzecz o przekładzie „Glaura”. Z seminarjum polonistycznego naszego uniwersytetu wyszła interesująca rozprawka p. Stefani Land „Mickiewiczowski przekład Glaura” (Lwów 1930, str. 18 odbitka z najbliższego zeszytu Pamięć literackiego). Autorka poddaje ten świetny przekład sumiennej i subtelnej analizie, i stwierdza, że oryginał uległ w parafrazie polskiej lekkim przeobrażeniom wyrażającym się w innym, prawdopodobnie z oceny etycznej płynącym, stosunku uczuciowym tłumacza do postaci utworu, w subiektywnym potraktowaniu dygresji o Grecji, w tendencji do indywidualnego ujęcia strony obrazowej. Odchylenia te uważa jednak autorka za zaletę parafrazy, na nich opiera się jego żywotność, dzięki nim zachowały się w polskim „Glaurze” iskry życia i uczucia. (P)

MUZYKA

Symfonje organowe Nowowiejskiego. Dyr. Nowowiejski, który zamierza udać się w podróż artystyczną do Londynu, zabierze ze sobą nowe utwory organowe, które tam wykona. Są to symfonje na organy, t. j. utwory o rozszerzonej formie sonalowej.

ODKOPANIE DRUGIEJ „MANON”

Z Rzymu donoszą nam:

Nie wszystkim melomanom przygodnym wiadomo, że istnieje dwie „Manon Lescaut”. Jedna bardzo głośna, Masseneta, druga, cichsza, ale bodaj że więcej warta — Pucciniego, którą wznowił właśnie teatro Reale. Liczy ona sobie lat trzydzieści siedem, ale „na ucho” biorąc, nie ma więcej niż dwadzieścia i z łatwością dochodzi do mety przed swoją cukierkową współzawodniczką. Ciekawe, jak w tej operze Puccini — było to, po „Willidach”, jego drugie dzieło — już się przejawia w całej oryginalności talentu. Ledwie parę ustępów niema jeszcze charakteru pucciniowskiego, ale, ku końcowi zwłaszcza, ekspresja i linja melodyjna są już niezaprzeczoną jego własnością. Taka pieśń latarnika w przedostatnim akcie przejmując do głębi swemi kilku takimi rozpaczliwej melancholii, a ostatni akt, zgon Manon na preri amerykańskiej, jest godny śmierci Mimi w „Cygankach”.

Wykonanie — z tenorem Pertile, z panią Pampanini jako Manon i z basistą Cirinem — było wspaniałe. Ze sceny lał się strumień dźwięku, współzawodnicząc z orkiestrą. Rosjanin Aleksander Sanin okazał się znakomitym reżyserem, dekoracje pełne nastroju projektował p. Parravicini. Przedostatni akt: port z widmowo wyglądającymi sylwetkami statków XVIII wieku, uderzał ponurym nastrojem, tak odpowiada, jak dramatowi, jaki przeżywa nieszczęsny Grioux, widząc Manon deportowaną za ocean. (mr)

PLASTYKA I ZDĘBICTWO

Zgon artysty. W Paryżu zmarł s. p. Kazimierz Zieleniewski, artysta malarz, wychowanek Akademii Krakowskiej z oddziału prof. J. W. Weissa. S. p. Zieleniewski przybył do Krakowa z Syberji, gdzie ojciec jego przebywał na zesłaniu jako powstaniec r. 1863. Ukończywszy studia, wrócił na Syberję, w r. 1917 po wybuchu bolszewizmu udał się do Japonji, gdzie kilka lat pracował, następnie do Paryża. Celował w akwareli, wystawiał wiele obrazów w Paryżu, ciesząc się niemalym sukcesem.

VARIA

Jarosław tworzy bibliotekę miejską. Piszana nam z Lwowa: W Jarosławiu nad Sanem zrodziła się myśl, aby utworzyć bibliotekę miejską, której dotychczas nie ma — jak zresztą w wielu mniejszych miastach. Znaleźli się już ofiarodawcy, którzy postanowili złożyć swe cenne książki na ten cel, tak że zamiar będzie prawdopodobnie urzeczywistniony. (ln)

TEATR

Co grają w Łodzi? Donoszą nam z Łodzi: W Teatrze miejskim prowadzonym jak wiadomo przez zrzeszenie artystów z p. Gorczyńskim jako dyrektorem artystycznym, występuje gościnnie Junosza-Stępowski. Grał m. in. „Cara Pawła” i „Osmą żonę Sinobrodę”, teraz odtworzył główne role w nowym Molnarze, noszącym tytuł „Raz, dwa, trzy”, oraz w Wilde’a „Tragedji florenckiej”. (lm)

BANKRUCTWO TEATRYKU.

Ze Lwowa donoszą nam: Teatr Nowości, będący przedsiębiorstwem kierowanym przez eks-dyrektora i eks-dzierżawcę teatrów miejskich, p. Czarnowskiego, został zamknięty. Powód? Zupelny brak zainteresowania u publiczności. Parokrotnie znizano ceny, doprowadzając je do kilkunastu groszy za najtańsze miejsca — nie nic nie pomogło.

Jest to naturalne o tyle, że gdy teatry miejskie dostarczają obecnie „towaru” najpierwszej jakości, to trudno z nimi konkurować na tym samym terenie, dając produkcje mniej niż przeciętne. P. Czarnowski, przedsiębiorca energiczny i obrotowy, tym razem kalkulował na błędnej podstawie. Był on już raz dyrektorem scen miejskich z ramienia gminy i musiał ustąpić, lecz pozostał we Lwowie jako przedsiębiorca prywatny w Teatrze Małym, w nadziei, iż „przeczekanie” konkurencji i powróci. Udało się to w podwójnej mierze, bo nie tylko został po pewnym czasie dyrektorem teatrów miejskich na własne ryzyko, dzierżawiąc je od gminy, ale sprzedał miasto Teatr Mały, tj. swoje do niego prawa, za st. tysięczne zgóra, ile pamiętamy odstępnie. Był to doskonały interes.

Tym razem „przeczekanie” nie mogło się udać. Poprzednie dyrekcje — z wyjątkiem zmyślnie utraconego Trzcinińskiego — nie nie zdziały, aby teatry odrodzić i frekwencję uzyskać. Upadek ich był tylko kwestją czasu. Dzisiaj trzy teatry miejskie stały się wielką instytucją artystyczną, publiczność przyciągnęły wysokim poziomem przedstawień, więc wynik mógł być tylko ujemny dla konkurencyjnego przedsiębiorstwa, które operowało szablonem i podrzędnością.

Najgorzej wyszli na tem ci byli członkowie lwowskiego zespołu, których nowa dyrekcja teatrów miejskich musiała usunąć, aby odciażyć niesłychanie liczny a mierny personel i móc przyjąć na ich miejsce siły nowe, zdolne i interesujące. Stało się to zgodnie z życzeniami krytyki i z opinją sfer kulturalnych. Zdolniejsi zaangażowali się na inne sceny, pozostawili zaproponowało miasto pomoc materialną w urządzeniu teatru objazdowego gdzie znaleźliby zarobek. Pomoc tę odrzucili licząc widocznie na „przeczekanie” i ludząc się że zrobia teatrom miejskim konkurencję. Istotnie, Teatr Nowości sprzątnął nawet operetkę murzyńską, w nadziei, że przyciągnie widzów scen miejskich. Po obecnym bankructwie będzie rozbitkom jeszcze trudniej. (tl)

LITERATURA

Jaka była Warszawa przed stu laty opisuje nam listopadowy zeszyt „Kroniki Warszawy”. Redakcja bowiem wychodząc z założenia, iż ze stolicą powstanie listopadowe było bardzo silnie związane i tam właśnie najsilniej pulsowało życie, zamieściła w swem czasopiśmie „wędrowki po Warszawie listopadowej”. Jest to pewnego rodzaju przewodnik po ówczesnej stolicy. W bardzo ciekawy i interesujący sposób umiemy on opis ważniejszych epizodów powstania listopadowego na terenie Warszawy, związanych z poszczególnymi miejscami, które były świadkami naszych bohaterów zapasów z wrogiem. Autor kpt. dypl. J. Kozłowski znany już na polu historii wojskowej powstania listopadowego dobrze wywiązał się z zadania i w jasny, a b. interesujący sposób omówił poszczególnie zabytki. Redakcja „Kroniki” dołożyła ze swej strony dużo starań i zeszyt bogato ozdobiła zdjęciami ilustrującymi omawiane miejsca. Widzimy przeto szkołę podchorążych w Łazienkach, Belweder, pomnik Sobieskiego, Arsenal, Bank Polski i szereg innych. Bardzo ciekawą jest reprodukcja placu Warszawy z 1825 r. ozdobionego po bokach rysunkami współczesnych budowli. (J. St.)

SZKOLNICTWO

Zdolność u dzieci. Dr. Jadwiga Szmjdtowa zwraca w „Pracy Szkolnej” uwagę na trzy typy uzdolnień, spotykanych wśród dziewcząt i chłopców na terenie szkół średnich i powszechnych: typ o przewadze inteligencji teoretycznej, o przewadze inteligencji praktycznej i typ o przewadze sprawności ruchowej. Rozróżnienie takie jest ważne przedewszystkiem dla nauczycieli. Dziecko, które gorzej rozumie treść wywodów abstrakcyjnych, uważane jest często za nieinteligentne, gdy tymczasem dziecko to może posiadać inteligencję praktyczną, to zn. może orientować się dobrze w zagadnieniach bardziej konkretnych, mających znaczenie bardziej praktyczne. (St. N.)

KSIĄŻKA I STRZELBA

Niebardzo pamiętam czynny starożytny wladców babilońsko-asyryjskich, bo specjalnie do tego działu historii nie żywię wielkiego nabożeństwa; nie nęciły mnie nigdy opisy krwiożerczych wojen, jakie wiedły różni Assurbanipale z Nabuchodonozorami. Dwa wszakże nazwiska w tych dziejach mezopotamskich darzę wielką sympatją: pierwszego myśliwca-sportsmena: Nemroda i pierwszego bibliofila: Hamurabiego. Sam nie jestem tegim ani bibliofilem, ani myśliwym — jednakże czuję wielką słabość do reprezentantów jednego i drugiego fachu. To było jedną z przyczyn serdecznego stosunku, jaki mnie łączy z kapitanem J. Wł. Kobyłańskim, zawołanym bibliofilem i myśliwym w jednej osobie, a przytem bliższym mi kolegą, bo kompanem pułkowym i literatem.

Poznaliśmy się osobiście stosunkowo niedawno, bo w dniu, kiedy gazety rozniosły po całej Polsce smutną wieść o zgonie naszego wspólnego przyjaciela, Juliana Ejsmonda. Zaden z nas dwóch nie mógł być na jego pogrzebie. Kapitan był obarczony zajęciami służbowymi, ja zaś dopiero przyjechałem na odbywanie ćwiczeń wojskowych. Dolegający nam smutek topiliśmy w czarnej kawie — a ściany kawiarni, które od lat jeszcze przedwojennych miały sposobność gościć tytuł wojskowych, szczerze się dziwiły, że dwaj siedzący pośród nich oficerowie rozmawiają nie o natarciach, przeciwdzierzeniach, gazach trujących i starszeństwie, lecz o literaturze, książkach i zwierzyńcu.

W dwa dni później byłem u kapitana Kobyłańskiego z wizytą; prócz miłej pogawędki znęciła mnie tu jeszcze rzecz jedna — a mianowicie sława jego biblioteki myśliwskiej, o której dużo i z wielkim zachwytem opowiadano mi jeszcze w Warszawie. Okazało się, że opowiadania i zachwyty nie były przesadzone. Biblioteka myśliwska kapitana Kobyłańskiego należy w swoim rodzaju niewątpliwie do najbogatszych w całej Polsce. Są w niej komplety pism myśliwskich i wycinki z innych pism dotyczące łowieckstwa, są cenne zbiory kalendarzy łowieckich, rzadkie druki, przeróżne wspomnienia i opowieści myśliwskie, ba nawet poematy na tematach łowieckich osnute (wśród nich nie brak unikatów), obok tego zaś poważne albo i popularne dzieła naukowe z zakresu przyrodznawstwa, podróżnictwa, ustawodawstwa łowieckiego, ochrony przyrody, nauki o bronii myśliwskiej etc. etc. Czego w niej niema! Czego niema — to tylko kilkunastu arcyrzadkich dziś druków, na które kapitan poluje zawzięcie po całej Polsce, rozsyłając na wszystkie strony przeróżne zawiadomienia, prośby i ankiety — zarówno do braci z pod znaku św. Huberta, jak i do księgarzy, antykwarzy, bibliotek, bibliofilów, przyrodników, a wreszcie do władz administracyjnych państwowych, komunalnych i domonalnych.

Wszystkie te kwerendy dotyczą zresztą nie tylko wspomnianych białych kruków (cenna nadzwyczaj zwierzyzna, często cenniejsza od białego lisca!) ale i innych spraw myśliwsko-zwierzęcych. Najważniejszą troską dzielnego kapitana jest wielka historia zwierzyńców w Polsce, nad którą pracuje już od lat kilku, gromadząc uporczywie materiały bądź ze starych ksiąg i dokumentów, bądź z tradycji i z opowieści ludzkiej, bądź wreszcie z własnych peregrynacji, którym poświęca każdy dzień swych urlopów. Przygotowaniem do tej pracy są żywo napisane broszury o zwierzyńcu w Poznaniu, o zwierzyńcach dawnych i obecnych w Krakowie, Warszawie, Częstochowie, Katowicach, Grodnie, Lesznie, Malinowszczyźnie; wszystkie te studia czyta się z zajęciem, lecz ostatnią chyba z największym i zainteresowaniem i smutkiem, bo ów zwierzyńiec kresowy p. Świętorzeckiego, wzorowo utrzymany a upamiętniony kilku obrazami Wyczółkowskiego, dziś już nie istnieje — zniszczony po barbarzyńsku przez generałów rosyjskich podczas wojny...

Ale te dziesięć broszur o zwierzyńcach polskich wraz z tworzącą się wielką monografią zwierzyńców to tylko drobna cząstka literackiego dorobku tego nemroda-bibliofila. Albowiem w samej Encyklopedji Trzaski-Everta-Michalskiego zamieścił on 917 artyku-

łów, jako ekspert dziedziny łowieckiej. Ile ich rozrzucił po pismach codziennych lub specjalnych czasopiśmiech łowieckich („Łowiec”, „Łowiec Polski”, „Sylwan”), tego już nie zliczę. Wymienie tylko prace osobno wydane. Pierwszą z nich był poemat o księdzu A. Mackiewiczu, który otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie literackim, urządzonym przez Tow. Szkoły Ludowej w r. 1913, w rocznicę powstania. Szerszą działalność rozpoczął p. Kobyłański dopiero po wojnie, w której dzielnie się spisał jako obrońca Przemysła i Lwowa od inwazji ukraińskiej. Trzy zwłaszcza jego książki stały się nieodzowne dla każdego szanującego się inteligentnego myśliwca. Jedną z nich jest gruntowna „Bibliografja łowiecka w odrodzonej Polsce”, druga zbiór anegdod i fraszek, zatytułowanych „Humor i łacina myśliwska”, trzecią zaś bicz na kłusowników, rozprawą „W obronie użytecznej zwierzyny łowczej”, opatrzona piękną przedmową Juliana Ejsmonda.

Gdy kapitan Kobyłański skończył swą wielką pracę o zwierzyńcach, sądził, że będzie miał możność i czas wydziedziczyć się swemu przyjacielowi-myśliwemu za ową przedmowę. Albowiem po śp. Ejsmondzie pozostała w rękopisie przygotowana z wielkim nakładem pracy rzecz naukowo-literacka p. t. „Historja łowów w Polsce” — niestety nieukończona... Jej ukończenia mógłby się podjąć tylko ktoś, kto jest myśliwym, literatem i szperaczem-bibliofilem w jednej osobie...

Józef Birkenmajer.

Warszawa.

W NAUKOWYM LUBLINIE

Lubelskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk zaznacza że zesumowało swoją trzecieletnią działalność w sposób interesujący i zasłużony przez „Pamiętnik lubelski”, tom I-szy. Powstało ono w r. 1927 i zamierzyło sobie popierać wydawanie prac regionalnych w tym sensie, aby zająć się działalnością naukową badaczy miejscowych, chociażby prace ich nie były ściśle związane z Lublinem i jego okolicą, ale miały temat ogólniejszy. To też gruby blisko 600 stron liczący tom na 14 prac ogłoszonych ma 7 dotyczących Lublina i jego okolicy, reszta zaś sięga dalej.

Z prac „lubelskich” w znaczeniu ścisłym znamy rozprawę Z. Froelichowej o wladzach miejskich lubelskich do końca XVI. wieku oraz ciekawe wiadomości o lubelskich arjanach podane przez A. Kosowskiego, o cechach rzeźniczo-piekarskim w Janowie lubelskim informuje zmarły świeżo niestety K. Sochaniewicz. Dzieje cenzury (1831—1864) i wiadomości jakie z tych materiałów można zacerpnąć do zbadania dziejów książki w Lublinie ujawnia J. Riabinin. Losami przywódcy lubelskiej partyzantki 1863 r. ks. Brzuski zajmuje się H. Maliszewska, zaś St. Wojciechowski omawia osady w których dziś ślad zaginął.

Dziejów kultury dotyczą losy teatru w Lublinie i lubelszczyźnie opisane przez St. Dąbrowskiego. O stosunkach kulturalnych na wschodnich i zachodnich kresach Polski opowiada prof. dr. Białkowski, a dr. L. Kamykowski przedstawia swe studia nad Janem Śniadeckim. Zakresu literatury dotyczą prace W. Hahna o Ibsenie w Polsce, „Przyżanowskiego o „szachach” Kochanowskiego, Życzyńskiego o poezji Brodzińskiego, oraz Popiawskiego o wierszach Horacego. Na teren rozważań prawnych wkracza rozprawa Czuma o filozofji prawa sowieckiego.

Tak obfity i różnolity materiał prac rokuje piękne nadzieje co do rozwoju działalności Towarzystwa w krzewieniu szerszej pojętego regionalizmu. (J. St.)

Pisma nadesłane

„Przyjaciel Szkoły”. Nr. 1. Treść: L. Jaxa Bykowski: „Nauki przyrodnicze a wyrcbienie estetyczne”. — H. Ryszkowska: „Szczupły książki”. — S. Krawczyk: „Świadectwo porównawcze”. — H. Ryszkowska: „Lekcja o poszanowaniu książek”. — Ks. J. Szukalski: „Nasza parafia”. — St. N.: „Psychologia i nauczanie”. — Wycinki: O zblizaniu młodzieży do autorów, piszących dla niej. — Nowości wzdawnicza.

Kluby nocne w Londynie

Kluby nocne dawniej a dziś. — Walka policji przeciwko klubom. — Sprytna pani Merrick. — Londyńskie kluby nocne przeniosły się poza Londyn.

Londyn, w styczniu. Dwadzieścia do trzydziestu kilometrów od Londynu w dolinie Tamizy, w miniaturowych wioskach, powstają teraz z nadzwyczajną szybkością bogate nocne kluby. Przed starymi drewnianymi hotelami, jak gdyby wyjętymi z romansu XVIII wieku, zatrzymują się wspaniałe samochody. Wysiadają z nich wylegantowani panie i panowie. Samochody oczekują przed hotelami do późnej nocy, często nawet do świtu. Hotele są skromne tylko na zewnątrz. Wewnątrz natomiast są bogate i wytwornie urządzone i umeblowane. Towarzystwa handlowe, do których obecnie należą te hotele, nie szczydziły pieniędzy na ich urządzenie.

Kilka miesięcy przed wojną w roku 1914 po raz pierwszy powstały w Londynie nocne kluby. Był to pierwszy okres ich rozwoju. Wówczas w nocnych klubach nie można było wcale spotkać kobiet specjalnego zawodu. Wszystkie damy, odwiedzające nocne kluby, pochodziły z towarzystwa, trzymały się sztywno, jak gdyby kij po kłębku. A tymczasem nocne kluby, między 2-gą a 3-cią rano przedstawiały niezwykle widowisko. N. p. program przewidywał „noc w pyjamach” i trzy czwarte pań i panów przyjeżdżało do klubu w nocnych kostiumach, t. j. w jedwabnych pasiastych kurtkach i pantoflach. Obok dam i panów tak ubranych, siedzieli inni goście klubowi: panie w zwykłych wieczorowych toaletach, panowie we frakach. Wszyscy mieli niezwykle uroczyste miny.

W pewnych nocnych klubach zbierano się tylko na kolacje, pito obficie szampana i tańczono modne wówczas argentyńskie tango. W innych klubach bawiono się nieco ekcentryczniej, ale zbytniej frywolności nigdzie nie było. Był klub, w którym... wywoływano diabła. Był to seans spirytystyczny, urządzany w odpowiednio przybranym pokoju. Djabeł dawał zwykle znak życia długotrwałem, przez różliwym beczniem. Takie były nocne kluby w pierwszym swym okresie, przed wybuchem wojny. Następnie powstała długa przerwa w ich istnieniu, spowodowana wszechświatową katastrofą.

W r. 1919 rozpoczął się drugi okres w rozwoju klubów nocnych. Powstałe po wojnie kluby nocne w niczem nie przypominały podobnych instytucji z pierwszego okresu. Przed wojną wszystkie kobiety, nawet zjawiające się w pyjamach, pochodziły z towarzystwa. W nocnych klubach powojennych, wszystkie damy starają się upodobnić do kobiet specjalnego zawodu.

Przed wojną nocne kluby wyróżniały się umiarkowaniem nawet wtedy, gdy kobiety zjawiały się w pyjamach. Po wojnie i kobiety i mężczyźni bawią się niezmiernie hałaśliwie i starają się na siebie zwrócić przede wszystkim uwagę. Przed wojną wszyscy odwiedzający nocne kluby „protestowali”. Miss Grandy t. j. zbiorowa przeciętność, wówczas wszechwładnie panująca, surowo nakazywała, aby Londyn zasypiał o 11, a najpóźniej o 12, tymczasem „protestanci” jak gdyby chcieli dowieść swem zachowaniem, że protestują przeciwko temu i kładli się spać jak najpóźniej.

W powojennych nocnych klubach przede wszystkim pito. Od czasu wojny sprzedaż trunków w restauracjach była dozwolona tylko do godziny 11 wieczorem. Kto chciał pić dłużej, jechał do klubu. Anglicy mogą pochłaniać ogromne ilości alkoholu, wykazując niezwykłą pojemność żołądka i pewność w nogach. Odwiedzający kluby przyjeżdżali już odpowiednio „nagazowani”, zwykle po północy, z zamiarem picia do świtu. O koszty nikt się nie pytał. Nocne kluby, jak grzyby po deszczu, powstawały w centrum Londynu.

Wkrótce po tem władze rozpoczęły walkę z klubami, które bez sprzedaży alkoholu stawały się coraz mniej ciekawe dla odwiedzających. Właściciele klubów uciekli się wówczas do wypróbowanego środka, t. j. do łapówek. Głośne były procesy właścicieli klubów nocnych, p. Merrick. W ciągu krótkiego czasu była ona 3 razy sądzona za sprzedaż alkoholu w nocnych klubach, stanowiących jej własność. Sąd skazał ją na półtora roku więzienia, lecz kluby nocne dawały takie dochody, że skórka opłacała się za wyprawkę. Było za co siedzieć w więzieniu. W jedną noc dochód

klubu „Srebrna Pończoszka” wynosił 100 funtów szterlingów i więcej. Pani Merrick, kobieta wykształcona z dobrej rodziny, lecz zubożała po śmierci męża, bardzo szybko wzbogaciła się i wydała córkę zamaż za tytułowanego lorda, który miał wszystko prócz pieniędzy. Policja urządziła obławę na kluby pani Merrick, lecz, jak ujawnił proces, specjaliści agencji uprzedzili o zamierzonej obławie właścicielkę „Srebrnej Pończoszki”.

Jednocześnie z p. Merrick sądzony był urzędnik policyjny, który w ciągu 13 miesięcy zebrał fundusik, wynoszący 20 000 funtów. Po tym procesie sąd postanowił działać bezwzględnie i w r. 1930 prowadzenie nocnych klubów okazało się niemożliwe. Ale kluby nie zginęły. Przeniosły się w okolice Londynu. I tu rozpoczęła się trzeci okres w rozwoju londyńskich klubów nocnych. Powstały liczne towarzystwa akcyjne, dysponujące wielkimi środkami. Wykupili one w dolinie Tamizy kilka starożytnych hoteli, liczących przeważnie ponad 200 lat i przerobiły je gruntownie, nie szczydząc środków. W myśl praw angielskich dotąd nie można przyczepić się do nocnych klubów. Istnieją one poza granicami Londynu, we wsiach, gdzie niema policji. Goście klubowi uważani są za zamieszkujących w hotelach. A goście nie można zabronić, jeżeli chce pić we własnym numerze, lub gdy zechce grać w pokera. Tak się przedstawia trzeci okres w rozwoju nocnych klubów londyńskich. A. M.

Osobliwość Nowego Jorku

Dom Poego

Dom Edgara Poego, położony przy 194 ulicy w Nowym Jorku, w którym poeta przebywał od roku 1846 do 1849, jest dziś jedną z najsilniejszych atrakcyj i przyciąga dziennie tłumy ciekawych.

Początkowo znajdował się domek przy Hingbridge Road, ale kiedy utworzono w roku 1913 „park Poego”, przeniesiono, zupełnie na amerykański sposób, domek jego i ustawiono w środku parku. Dom ten przejęło „Bronx Society of Art and Sciences”, które mianowało panią Kopp, żonę listowego, opiekunką i zarządczynią narodowej pamiątki. Pani Kopp, przejęła swą zaszczytną rolę, poczęła natychmiast po objęciu wysokiego stanowiska, czytać dzieła wielkiego poety. Ale, widząc, że niewiele z tego rozumie, zaniechała lektury. Poświęciła się za to studjowaniu dzieł, traktujących o poecie. Stąd wie o nim wiele i umie doskonale informować zwiedzających. Z nadzwyczajnym taktem ukrywa wszelkie złe strony poety przed zwiedzającymi. Dzieciom szkolnym opowiada z zapałem, że Poe nigdy — — — nie używał alkoholu, a organizm zatruł nadmierną pracą i wysiłkiem duchowym.

Domek został odrestaurowany — z wyjątkiem parteru — i przywrócony do stanu, w jakim się znajdował w latach 1846 do 1849. Wtedy zamieszkiwał go Poe, placąc za niego 100 dolarów rocznie. Tapety i malatury, pochodzące z późniejszych czasów, usunięto, a ścianom przywrócono dawny wygląd. Na wypadek pożaru wygotowano szczegółowy plan domu z uwzględnieniem najdrobniejszych szczegółów i spisano najdokładniej inwentarz z zaznaczeniem, gdzie za życia poety stały poszczególne meble. Dla zwiedzających dostępne jest tylko pierwsze piętro. W małym pokoiku stoi łóżko z materacem słomianym, na którym Poe dokonał żywota. W pokoju mieszkalnym widać krzesło bujające, na którym Poe tworzył swoje sławne dzieło „Annabel Lee”, a w kuchni jest nakryty stół do śniadania. To jedyne sprzęty, pozostałe po poecie, wszystkie inne przedmioty z tych samych czasów dostawiono później. Rodzina Poego zamieszkiwała tylko pierwsze piętro, gdyż wyżej położone pokoje sypialne były zimną nieogrzewaną. Jako rzecz nadzwyczajnie cenną pokazuje przewodniczka biblię Poego, koloru terakoty, i kawał drzewa czeresniowego, na którym istnieje napis „kawałek drzewa czeresniowego, pod którym Edgar Allen Poe tworzył swe nieśmiertelne wiersze. Dar pani Fryderyki S. Cook”...

Trzeba przyznać, że pani Kopp ma nielada zadanie. Zwłaszcza w niedzielę i święta upada ze zmęczenia, przeprowadzając przez sanktuarjum Poego tysiące ciekawych. Ponieważ musi zapisywać nazwiska wszystkich zwiedzających, łatwo więc stwierdzić, że rocznie przesuwa się przez mieszkanie zmarłego poety 30 do 40 000 ludzi. Czasami budzą panią Kopp nawet w nocy, aby pokazywała pamiątki

po poecie. Są to zazwyczaj przyjeźdźcy, którzy wczesnym rankiem muszą wracać do domów, a nie mieliby spokoju, gdyby nie zobaczyli pozostałości po poecie. A może spodziewają się, że oglądając mieszkanie o tak niezwykłej porze, odczują w niem atmosferę duchów i ujrzą coś niezwykłego, niewytłomaczonego za czem wiele goni. (Alka)

Proces o kwadraturę koła

W Ameryce pewien przemysłowiec, który poza gromadzeniem znacznego majątku lubił zajmować się jeszcze... matematyką, wyznaczył w swym testamencie pół miliona dolarów dla tego, kto wreszcie zdoła rozwiązać zadanie, dotyczące kwadratury koła. Syn atoli zmarłego, który utrzymuje, iż zadanie to jest wogóle nie do rozwiązania, zaczął testament, ponieważ nie będzie on mógł być nigdy wykonany. Stąd to kwestja kwadratury koła, która przez tyle wieków zajmowała najpoważniejsze umysły, stała się znowu głośną.

W istocie, że zagadnienie to jest nie do rozwiązania, udowodnił już przed szeregiem lat uczonej niemiecki Ferdynand Lindemann — o ile oczywiście miałyby się tego dokonać jedynie z pomocą cyrkla i linealu.

Przyczyna zaś tego — jak wykazuje Lindemann — tkwi w osobiwej liczbie „pi”, która wynosi 3.14 (tyle razy mieści się średnica w obwodzie koła), wartość ta jest jednak tylko w przybliżeniu dokładna, chociaż do praktycznych celów zupełnie wystarczająca. W rzeczywistości jednak liczba ta nie kończy się na jej dwóch miejscach dziesiętnych, które ciągną się w nieskończoność. Dokładna wartość tej liczby przedstawia się np. 3,1415926... itd. I oto mamy już siedem miejsc dziesiętnych, a jednak nie wyczerpaliśmy ich bynajmniej, wręcz przeciwnie, możnaby coraz więcej takich miejsc wylizczyć i rzeczywiście niektórzy matematycy doliczyli do kilkuset miejsc dziesiętnych. Z ściągą więc dokładnością nie da się ta liczba wogóle wyrazić, wobec czego i geometrycznie jest niemożliwa do wykreślenia. „Pi” jest t. zw. liczbą transcendentną, które mają tę właściwość, iż niemożliwym jest tylko za pomocą cyrkla i linealu, wykreślić dwie linie, z którychby jedna była dokładnie tyle razy większa od drugiej, jak podaje liczba. Z tego więc powodu i kwadratura koła tylko za pomocą cyrkla i linealu jest niemożliwa. Jeśli natomiast użyjemy jeszcze innych środków pomocniczych, problem kwadratury koła uda się w zupełności.

Chociaż zdawałoby się, że problem ten znalazł już swoje załatwienie, praca nad jego rozwiązaniem trwa nieprzerwanie dalej, a różne instytucje doświadczalne zasypywane są nadal rzekomymi rozwiązaniami kwadratury koła. Pewnym już jednak jest, że ściśle matematyczne rozwiązanie tego problemu jest wykluczone, a także sąd we wspomnianym procesie spadkowym, do innego rezultatu dojść nie może. W każdym razie jest historja tego zagadnienia jednym z najbardziej ciekawych rozdziałów w historii myśli ludzkiej, a ów proces amerykański, może się przyczynić do nadania temu rozdziałowi oryginalnego zakończenia.

Straszliwa niespodzianka

Wyjątkowy w swej grozie wypadek, jakby żywcem wzięty z repertuaru Grand Guignola, zdarzył się w Indiach angielskich. W domu generała armji indyjskiej Hardy'ego wszystko już było przygotowane do ślubu jedyniej córki generała z jednym z młodych oficerów kolonjalnej armji angielskiej. Goście weselni byli zgromadzeni oczekiwano tylko przybycia państwa młodych, którzy dziwnie się spóźniali. W końcu zaczęto ich szukać. Straszny krzyk, pełen grozy, z ust generała skierował wszystkich do altany ogrodowej. Tu, trzymając jeszcze palce na klawiszach fortepianu, siedziała panna młoda, koło niej oparty o jej krzesło narzeczony. Oboje już nie żyli. Badanie wykazało zatrucie wskutek ukąszenia przez kobra, której jad działał w przeciągu kilku minut. (w)

„Największy” żołnierz Francji

Francuski minister wojny Maginot nosił dotychczas słuszną nazwę „największego” żołnierza Francji, posiada bowiem imponujący wzrost (2 metry i 4 centymetry). Obecnie palmę pierwszeństwa sprzątnął mu pewien podoficer z garnizonu Barle-Duc, który jest jeszcze wyższy, mierzy bowiem 2 m. 8 centymetrów i waży przytem tylko... 110 kg. Mundury dla tego żołnierza musi się szyć specjalnie, gdyż w żadnym z magazynów wojskowych nie można znaleźć właściwego dla niego ubrania.

Odzyskanie zegarka

J narzeczonej... po 45 latach.

Wypadek w istocie niecodzienny wydarzył się w pewnej wiosce szkockiej, w tak zwanej dzielnicy jezior. Mieszcowski państw, wykopując dół na polu celem schwywania dzikiego królika, z niemałym zdziwieniem znalazł wśród piasku, mały zegareczek damski. Zbadawszy przedmiot, zauważył, że szkło było nienaruszone że sprężyny działały sprawnie i że wewnątrz koperty było wyrzeźbione nazwisko starej mieszkanki Hawkshead, niejakiej miss Thornley.

Powróciwszy do wioski, udał się do wymienionej osoby i pokazał jej znaleziony przedmiot. Miss Thornley rozpoznała wówczas zegareczek, przez się zgubiony przed 45 laty, w czasie przechadzki w większym towarzystwie przyjaciół. Stara panna przypomniała sobie również, że zegarek ten podarował jej ówczesny jej narzeczony i że zgubiła zegareczka wywołała sprzeczkę, która stała się powodem zerwania narzeczeństwa. Najciekawszem jednak w całej tej sprawie jest to, że podstarzała panna, dając posłuch swym skrupułom, odesłała zegarek swemu dawnemu narzeczonemu. Staruszek, otrzymawszy przedmiot dawnego sporu, przypomniał sobie powody zerwania i... odesłał zpowrotem zegarek pannie, załączając nową prośbę o jej rękę. Miss Thornley liczy obecnie 66 lat, jej był narzeczony 72 i jest on od 15 lat wdowcem. Miss Thornley przyjęła otrzymaną propozycję małżeńską wraz z zegareczkiem. Ślub niezwyklej pary odbędzie się jeszcze w tym miesiącu. S. F.

Nowa ekspedycja naukowa dla badania wnętrza Sahary

została zorganizowana przez Międzynarodowy Instytut Antropologiczny i wyruszyła już w podróż. Celem ekspedycji jest przeprowadzenie badań nad klimatem Sahary, oraz skompletowanie na miejscu zbiorów mineralogicznych, zoologicznych i botanicznych. Ekspedycja dotrze również do słynnych grot Hoggaru, gdzie mają być przeprowadzone badania archeologiczne.

Z różnych stron Polski

Jubileusz kapituły w Ołomuńcu.

(KAP). Kapituła metropolitalna w Ołomuńcu, jak również i miejscowe kościoły archikatedralne, obchodzą w roku bieżącym swój 800-letni jubileusz. W związku z tem na Słowaczynie przygotowują się uroczystości.

Sprawy kościelne w Gdyni.

Od pierwszego stycznia wydzielono w Gdyni parafię Grabówka, którą objął ks. Wojciech Surman. Nabożeństwa w nowej parafii odprawia się narazie tylko w niedziele i święta w auli Szkoły Morskiej. Na terenie miasta Gdyni przydana do pomocy ks. proboszczowi Turzyńskiemu wikariuszy ks. Leonarda Rzoskę i ks. Brunona Szymańskiego. (rb.)

Odnaczenie papieskie orderem „Bene Merenti”.

((KAP) W niedzielę 11 hm. w zakładach rzemieślniczych św. Antoniego przy ulicy Barskiej w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia przez J. E. ks. nuncjusza apostolskiego Fr. Marmaggi'ego orderu papieskiego „Bene Merenti” długoletniej opiekunce zakładu p. Jadwidze Wóycickiej. Przybywającego w towarzystwie sekretarza nuncjatury mgra Colli'ego ks. nuncjusza powitała marszem papieskim orkiestra wychowanków zakładu, a następnie ks. prał. Toporkowski w przemówieniu swem podziękował dostojnemu gościowi, za osobiste dokonanie aktu dekoracji p. Wóycickiej, która w ciągu długiego szeregu lat niestrudzonej i oddanej dla instytucji pracy na to wysokie wyróżnienie całkowicie sobie zasłużyła. Z kolei zabrał głos członek zarządu „Izb rzemieślniczych św. Antoniego” p. woj. Sołtan, który zwrócił się do młodzieży zakładowej, przedstawiając trudny i wysiłki ofiarne jednostek nad jej wychowaniem.

Sfałszowany dyplom lekarski.

W Kielcach aresztowano niejakiego Apolinarego Brosza, false Jana Tadeusza Schwara, który rozwijał w tem mieście praktykę lekarską, został jednak zdemszkowany jako oszust. Okazało się bowiem, że zarówno dyplom lekarski, jak i inne papiery miał sfałszowane. W związku z tem aresztowaniem wydział śledczy we Lwowie zarządził przyzwanie drukarza Wład. Brosza, zamieszkałego we Lwowie, gdzie i ów fałszywy lekarz-dentysta przez pewien czas grasował, pod zarzutem wydrukowania dla brata fałszywego dyplomu lekarskiego. Wszystkie inne papiery, jak dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo dojrzałości i t. d., skradł Apolinary Brosz akademikowi Janowi Tadeuszowi Schwarczowi, pod którego nazwiskiem odtań występował.

Kobieta mistrzem rzemieślniczym.

Dyplom mistrzowski w rzemieśle wędliniarskim uzyskała w Izbie Rzemieślniczej we Włocławku p. Zofja Pierzyńska ze wsi Pięścierogi-Nowe gm. Nasielsk i zwróciła się do starostwa o zlegalizowanie warsztatu oraz o wydanie karty rzemieślniczej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Czy komisje cennikowe będą istniały nadal?

Jak donosi PAT, ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do stołecznej izby przemysłowo-handlowej o opracowanie i nadesłanie wniosków w sprawie nowelizacji rozporządzenia o regulowaniu cen na zboże, przetwory zbożowe, mięso, przetwory mięsne i cegłę. Czynnikiem miarodajnym chodzi mianowicie o ustalenie, w jakim stopniu celowa i konieczna jest nowelizacja tego rozporządzenia, które wygasa z dniem 31 sierpnia r.

Nad komisjami cennikowymi zawisł znak zapytania. Mają być, czy nie być? — oto pytanie, zasługujące na żywą uwagę.

Podstawą do wyznaczania cen są, według tekstu rozporządzenia, koszty produkcji i gospodarczo usprawiedliwione koszty wymiany. Założenie to wydaje się błędne, nie można bowiem regulować cen sprzedaży bez wpływu na koszt produkcji. Redukując cenę sprzedaży, będziemy więc redukować również rentowność produkcji, a w najlepszym razie nie dopuścimy do jej podniesienia się. Chodzi tu głównie o rolnictwo. Przetwórca surowca będzie starał się przerzucić obniżkę cen na producenta tegoż surowca, np. rzeźnik będzie obniżał cenę żywca płaconą rolnikom.

Pozatem istnieje szereg innych momentów, świadczących ujemnie o działalności komisji cennikowych i władz administracyjnych, którym komisje mają doradzać. Zarzuca się im:

- 1) nieliczenie się komisji z „gospodarczo uzasadnionymi kosztami produkcji i wymiany”;
- 2) nieliczenie się władz powołanych do wyznaczania cen z opiniami komisji;
- 3) wreszcie zwlekanie ze zwołaniem komisji w wypadkach rzeczywistej potrzeby.

Te dwa ostatnie słowa — „rzeczywista potrzeba” — stanowią właściwie klucz do zagadki! W normalnych warunkach życie samo reguluje zdrowy poziom cen. Ale bywają wypadki anormalne: zмова producentów, nadzwyczajne okoliczności, jak n. p. zjazdy masowe, targi i t. p. W tych „anormalnych” warunkach powinna istnieć możliwość interwencji urzędowej. Ale też tylko w tych nielicznym wypadkach. I — w dodatku — interwencja tak przezorna, tak mądra, tak sprawiedliwa, jaką ma być kontrola nad kartelami, racjonalnie zorganizowana.

Lecz i w tych wypadkach — przed zwołaniem komisji cennikowej — winny miarodajne czynniki porozumieć się z fachowymi przedstawicielami kół gospodarczych dla zbadania przyczyn zbyt wysokich cen oraz środków zapobieżenia temu stanowi rzeczy bez wyznaczania cen. Dopiero w razie nie osiągnięcia wyniku, należałoby dokonać wyznaczenia cen, jako środek ostateczny, gdy wszystkie inne okazały się bezcelowe lub bezskuteczne.

Tego rodzaju postępowanie — jakkolwiek dłuższe i uciążliwsze — zapewniłoby sprawiedliwość ingerencji, ograniczonej — raz jeszcze powtarzamy — do wypadków wyjątkowych. Zasadą musi być swoboda obrotów.

Krótkie informacje gospodarcze

— Zakłady Pe-Pe-Ge uruchomiły po parotygodniowej przerwie część oddziałów. Podjęcie normalnej pracy nastąpi 19. bm.

— Stan zatrudnienia w Stoczni Gdańskiej pogorszył się tak dalece, że nastąpiły ponowne redukcje ilości robotników i pracowników.

— Z powodu decyzji szwedzkiego związku fabryk włókienniczych obniżenia z 12. b m. plac robotniczych, związki zawodowe robotników tej branży proklamowały strajk.

— Z Londynu komunikują, że Stany Zjednoczone i Anglija mają udzielić Chinom pożyczki w sumie 200 milionów funtów szterlingów.

— Cena detaliczna opon samochodowych na rynku amerykańskim spadła od 6 do 12 proc.

— Polska na wystawie okrętowej w Nowym Jorku reprezentować będzie cały Bałtyk.

— Komisja, mająca na celu zbadanie przyczyn niewypłacalności United States Banku natrafiła na olbrzymie nadużycia dyrekcji banku. Suma nadużyć sięga 50 do 60 milj. dolarów.

— Federal Reserve Bank of Chicago i Federal Reserve Bank of Atlanta obniżyły stopy dyskontowa o 3/8 na 3 proc.

Obniżenie premij wywozowych na masło

Rozporządzeniem z dnia 24 grudnia 1930 (Dz. U. nr. 94 poz. 736 z r. 1930) przedłużone zostały premje wywozowe (zwrot cła) na masło aż do odwołania, równocześnie jednak obniżone do 6 zł za 100 kg. Zainteresowane koła mleczarskie i rolnicze do ostatniej chwili liczyły się z utrzymaniem premij w dotychczasowej wysokości, ludyżąc się nawet nadzieją podwyższenia ich odpowiednio do pogorszonych warunków zbytu. Tymczasem zaskoczyło ich cofnięcie się rządu z linii obronnej mleczarstwa, osłabionego w walce konkurencyjnej na rynkach zagranicznych brakiem standaryzacji wywozu.

Rozumiemy, że twarde względy równowagi budżetu państwowego kazaly p. ministrowi skarbu wystąpić ze zdecydowanym veto wobec propozycji swoich kolegów z min. rolnictwa i przemysłu i handlu, którzy jednak w tym wypadku okazali się zbyt ustępliwymi rzecznikami słusznych i gospodarczo głęboko uzasadnionych postulatów naszego mleczarstwa oraz związanego z niem rolnictwa. Wprowadzenie obciążenia roczne skarbu państwa, wynikające z tytułu zwrotu cła przy wywozie masła, wahałoby się w granicach od 2,4 do 3 milj. zł, przyjmując zwrot cła w wysokości 20 zł za 100 kg masła przy rocznym wywozie 12 do 15.000 tonn. Jednak powyższa suma jest istotnie nieduża, jeżeli zważymy, że w roku 1930 zwrot cła przy wszystkich artykułach premjowanych naszego wywozu wyniósł około 60 milj. zł. Małemu musi się wydawać to obciążenie skarbu również z uwagi na to, że te 12 do 15.000 tonn masła dają nam około 80 milj. zł dewiz rocznie, co nie jest rzeczą obojętną dla równowagi naszego bilansu handlowego i płatniczego.

Obniżenie zwrotu na masło wydaje się niewskazanem także z racji szerokiego oddziaływania mleczarstwa na położenie rolnictwa, uginającego się dzisiaj pod ciężarem podwójnego kryzysu, mianowicie zbożowego i zwierzęco-hodowlanego. Premje wywozowe w dotychczasowej wysokości, choć n. edostatecznie, pozwalały jednak mleczarstwu wypłacać dostawcom tak skalculowaną cenę za mleko, że hodowla bydła mlecznego była w ostatnich czasach prawie jedyną opłacalną gałęzią gospodarstwa rolnego. Dalsze stosowanie tej skromnej pomocy, było konieczne ze względu na beznadziejne

położenie rolnictwa i pogarszające się warunki zbytu dla mleczarń.

Piecza i pomoc w ekspansji eksportowej naszego mleczarstwa jest dziś nakazem racjonalnej, konsekwentnej i na dłuższą metę obliczonej polityki gospodarczej wobec tendencji protekcyjnistycznych państw, do których kieruje się wywóz naszego masła. Każdy przyzna, że stawka 20 zł była istotnie bardzo niewielką pomocą ze strony skarbu w porównaniu z niemieckiem cłem przewozowym, wynoszącą obecnie około 50 Rm, albo szwajcarskim w wysokości 120 fr. szw. za 100 kg masła. Obecna stawka 6.— zł jest kroplą wobec tych wysokich barjer celnych, z których niemiecka ma zostać w krótkim czasie podwyższoną do 80 Rm. Ponadto projektowane jest podwyższenie cła przewozowego na masło we Francji, w Czechosłowacji i Belgii, dokąd masło polskie również się kieruje.

Groźnym memento dla nas powinno być kurczenie się wywozu masła i nieproporcjonalnie wysoki spadek wartości tego zmniejszonego eksportu w roku 1930. W okresie styczeń — listopad 1929 wywieźliśmy 14.106 tonn masła wartości 82,3 milj. zł, gdy tymczasem w tym samym okresie 1930 r. wywóz ten obniżył się ilościowo do 11.661 tonn a wartościowo do 56,9 milj. zł. Nietrudno przewidzieć, że — pozbawienie eksportu masła 14 zł zwrotu cła na 100 kg. jeszcze więcej utrudni zbyt tego produktu na rynkach zagranicznych, tembardziej, że tendencja niżkowa trwa nadal i liczyć się należy z dalszym i to znacznym obniżeniem notowań na tych rynkach wobec wzmagaającej się konkurencji producentów zamorskich.

Reasumując wywody powyższe, nie możemy się powstrzymać od przypuszczenia, że korzyść skarbu państwa, wynikająca z tak wydatnego obniżenia zwrotu cel przy wywozie masła ani w części nie zrównoważy nieobliczalnych strat, jakie wyniknąć mogą bezpośrednio dla mleczarstwa i pośrednio dla rolnictwa i całego gospodarstwa społecznego Polski. Pociągnięcie rządu osłabia w konsekwencji pozycję naszego przemysłu mleczarskiego, przemysłu wybitnie eksportowego, zwłaszcza wobec projektowanej w bliskiej przyszłości częściowej standaryzacji wywozu tego produktu, która przecież będzie wymagała pewnych nakładów na wprowadzone zarządzania standaryzacyjne. H. S.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ulgi przy pobieraniu akcyzowych opłat patentowych.** Na skutek interwencji w ministerstwie skarbu w sprawie przyznania prawa wykupna t. zw. ulgowych patentów akcyzowych tym przedsiębiorstwom restauracyjnym, których obroty nie przekraczają 20 000 zł, rocznie, Min. skarbu reskryptem z 31 grudnia 1930 r. nr. D. VI. 4748/230 poleciło podległym władzom skarbowym traktować przy pobieraniu akcyzowych opłat patentowych od zakładów detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych za pierwsze półrocze 1931 r. w drodze wyjątku od postanowień § 82 rozporządzenia min. skarbu z 12 listopada 1930 r. (Dz. U. P. P. Nr. 79, poz. 621) narówni z karczmami takie zakłady gospodnio-szynkarskie, które nie są ani restauracjami, ani też karczmami i których obroty nie przekraczają 20.000 zł. rocznie.

Z KRAJU

(k) **Dodatknie saldo handlu zagranicznego Polski w r. 1930.** Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej łącznie z W. M. Gdańskiem w roku 1930 przedstawiał się, jak następuje: przywieziono 3 571 023 tonn towarów, przyczem wartość wyniosła 2 245 973 tys. zł. Wywieziono 18 922 132 tonn towarów. Wartość wywozu wyniosła 2 433 244 tys. zł. Saldo dodatnie w roku 1930 wyniosło 187 271 tys. zł. — W grudniu 1930 r. przywóz wynosił w value 285 672 tonn towarów, w wartości 158 907 tys. zł. Wywóz zaś w value 1 660 036 tonn towarów, w wartości 1 833 178 tys. zł. Saldo dodatnie w miesiącu grudnia 1930 r. wyniosło 24 271 tys. zł. W porównaniu do listopada przywóz zmniejszył się w value o 15 486 tonn, w wartości o 4 939 tys. zł, wywóz zmniejszył się w value o 126 776 tonn, w wartości o 12 699 tys. zł. — Najważniejsze zmiany w przywozie wyrażają się w zmniejszeniu surowców włókienniczych (o 4,8 milj. zł), zwłaszcza bawełny (o 3,8 milj. zł) oraz skór i futer zarówno surowych,

jak wyprawionych (o 6,1 milj. zł). Zwiększył się natomiast przywóz maszyn i aparatów (o 2,3 milj. zł), jak również przyrządów oraz sprzętu elektrotechnicznego (o 2,1 milj. zł). Następnie zwiększył się przywóz środków komunikacyjnych (1,8 milj. zł). W wywozie poza niższą na artykułach spożywczych (o 11,4 milj. zł.), zanotować należy zmniejszenie na węglu (o 2,1 milj. zł). Zwiększył się natomiast wywóz trzody chlewnej (o 2,0 milj. zł), drzewa zwłaszcza tartego (o 7,1 milj. zł) oraz wytworów hutniczych i walcowniczych (o 1,7 milj. zł).

(k) **Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę stycznia br.** wykazuje zapas złota 562 milj. 287 tys. zł., t. j. o 43 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 12 milj. 174 tys. zł. do sumy 276 milj. 242 tys. zł., również i niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 791 tys. zł. do sumy 123 milj. 476 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 29 milj. 774 tys. zł. i wynosi 642 milj. 272 tys. zł. Pożyczki zastawowe spadły o 8 milj. 895 tys. zł. do sumy 77 milj. 448 zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 34 milj. 852 tys. zł. i wynoszą 120 milj. 132 tys. zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 71 milj. 138 tys. zł. (281 milj. 461 tys. zł.) Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 123 milj. 537 tys. zł. (1.204 milj. 600 tys. zł.).

(k) **„Radosna twórczość” — licytacje i subhasty.** Jeden z naszych czytelników w p.c.w. sępolińskim na Pomorzu, jednym z najmniejszych w Polsce, nadsyła nam statystykę licytacji i subhast, sporządzoną według ogłoszeń w „Gazecie Sępolińskiej”, organie publikacyjnym starostwa i wydziału powiatowego. W czasie od 1 do 13 stycznia 1931 odbyło się licytacji przymusowych 74, a subhast 3. Nie lepiej było w roku 1930: nr. 145 z dnia 16 grudnia b. r. wymienionej urzędówki przyniosł zapowiedź 28 licytacji przymusowych na pokrycie należności skarbowych.

(k) **Strajk w tkalniach „Zawiercia”.** Zarząd fabryki „Zawiercia” zredukował s

końcem ub. tygodnia 500 tkaczy. Redukcję uzasadniał zarząd tem, że obecnie pracować będzie jeden tkacz na 4 krosnach a nie jak dotąd na dwóch. Ogół robotników przeciwstawia się redukcji i 2500 pracowników przystąpiło do strajku. Oporne stanowisko robotników tłumaczy się wielkim bezrobociem w Zawierciu. Dla ilustracji należy dodać, że w r. 1926 tkalnie zatrudniały przeszło 7 tys. robotników, obecnie zatrudniają tylko 2.500 tak, że przeszło 4.500 tkaczy jest bez zajęcia.

(k) **Bawełna przez polskie porty.** W tych dniach weszła w życie nowa taryfa przewozowa dla bawełny, końców tkackich i t. p. od portów polskich w głąb kraju. Reformi euległa lądowa taryfa na przywóz bawełny i wełny w ten sposób, że ceny przewozu na kolejach polskich od granicy lądowej i morskiej zostały zrównane. Wobec tego wyrównano szanse dowozu bawełny i wełny drogą morską od portów niemieckich do Gdyni i Gdańska, z szansami dowozu kolejami niemieckimi od portów niemieckich do granicy Polski.

(k) **Polskie rękawiczki w Anglii.** Informowaliśmy już o wyjeździe delegacji rękawiczników wileńskich do Londynu dla podjęcia rozmów, czy kupiectwo angielskie byłoby skłonne prowadzić polskie wyroby rękawicznicze. Po wysłaniu kilku partji próbnych kupy angielskiej zawarli z polskimi dostawcami umowę na trzy lata kontraktując dla siebie całą produkcję rękawiczek wileńskich. Dotychczasowa produkcja roczna wynosiła około 250 tys. par rocznie; wzrosła ona teraz prawdopodobnie do miliona par. Wszystkie zakłady, wyrabiające rękawiczki, które do niedawna pracowały 2 do 3 dni w tygodniu, obecnie czynne są 6 dni. Wyrobami rękawiczników wileńskich interesują się ponadto Szwedzi i kupcy z Charybina, zapytując o możliwości eksportowe tego artykułu.

(k) **Możliwość eksportu materiałów drzewnych z Polski do Szwajcarii.** Prezes rady naczelnej Zw. Drzewnych, p. K. Ostrowski, który niedawno bawił w Szwajcarii, miał możliwość stwierdzenia znacznego zainteresowania ze strony importerów szwajcarskich dla polskich materiałów drzewnych. W związku z ogólnym układem stosunków na szwajcarskim rynku drzewnym zarysowuje się możliwość stałych dostaw miesięcznych pewnych sortymentów. Surowe wymagania techniczne ze strony odbiorców szwajcarskich równoważył pomiekąd dobra wypłacalność tamtejszych importerów.

(k) **Składy wolnocłowe w Polsce.** Instytucja składów wolnocłowych jest dużym udogodnieniem dla handlu. Składy te umożliwiają sprowadzenie w większych ilościach towarów zagranicznych, na których całość niema jeszcze zapewnionego zbytu, a towary takie znajdują się w przechowaniu składów przez przeciąg jednego roku lub nawet i dłużej bez uregulowania opłat celnych. Kupiec, który je sprowadził, może pod ich zastaw zaciągnąć pożyczkę, może częściami sprzedawać je innym kupcom, lub też częściami je ze składu podejmować po uiszczeniu cła. Składy takie wymagają specjalnego dozoru ze strony władz celnych. Uwzględniając duże udogodnienie, jakie składy takie przedstawiają dla kupiectwa, min. skarbu, mimo braku personelu, udziela w miarę potrzeby koncesji na składy wolnocłowe. W chwili obecnej mamy takich składów ogółem przeszło 50, przeważnie w większych ośrodkach życia gospodarczego. W Warszawie składów wolnocłowych jest 18, w Poznaniu — 13, w Łodzi — 4, w Krakowie — 4, we Lwowie i Gdyni po 2, w Toruniu — 2, a po jednym w Wilnie, Tarnobrzegu, Bydgoszczy, Bielsku i Katowicach.

Z ZAGRANICY

(z) **Zwrot nadwyżek podatkowych „w Ameryce.”** Sekretarz skarbu St. Zjedn. Mellon przedłożył Kongresowi listę osób o firm, którym w roku 1930 zwrócono nadwyżki podatkowe. Ogólna suma tych nadwyżek wynosiła dol. 126.836.333. Najwięcej, bo przeszło 15.000.000 dol. zwrócono United States Steel Corporation. Rockefeller otrzymał z powrotem 448.000 dol., Paderewskiemu, który płaci podatek za swoje majątkowości w Paso Robles w Kaliforniji zwrócono 4.359 dol.

(z) **Sytuacja gospodarcza w Chinach.** Spadek wartości srebra paraliżuje niemal całkowicie wszelki handel i w związku z tem sytuacja przedstawia się istotnie krytyczna. Importerzy obawiają się, iż kupcy chińscy odmówią honorowania kontraktów. Sytuacja ta prawdopodobnie dotknie poważnie rząd chiński, który liczy na dochody cel, umożliwiające wypełnienie zobowiązań, płynących z pożyczek zagranicznych. O ile państwa zainteresowane nie przyjdą z pomocą w ustabilizowaniu i poprawieniu kursu srebra, import towarów do Chin może całkowicie ustać. W związku z tą sytuacją międzynarodowa komisja do spraw srebra, złożona z przedstawicieli państw zachodnich oraz Meksyku, bada możliwość zrealizowania planu, wysuniętego przez jeden z podkomitetów komisji, udzielenia Chinom pożyczki w wysokości 200 milionów uncji srebra jeszcze w bież. miesiącu.

KTO KUPIJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHEŁB ROBOTNIKOM POLSKIMI!

RADJO

Programy radiotelewizyjne:

Piątek, dnia 16 stycznia 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 komunikaty PAT, notowania giełdy pien., zboż.-towarowej i cen targ. Rzeźni miejskiej; godz. 17.45 koncert popołudniowy z Warszawy; godz. 18.45 „Silva rerum”; godz. 19.00 kurs średni jęz. francuskiego; godz. 19.15 interludjum na płytach; godz. 19.30 kurs wyższy jęz. ang.; godzina 19.45 „Torem literatury i poezji”; godzina 20.15 koncert symfoniczny z Filharm. Warszawskiej; godz. 22.30 sygnał czasu, komunikaty PAT, sportowe i policyjne; godzina 22.45 muzyka taneczna z cukierni „Polonja”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 koncert gramofonowy; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Jak zostałem poszukiwaczem złota” — wygl. kpt. Lepecki; godz. 17.45 koncert muzyki lekkiej; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.25 muzyka gramofonowa; godz. 20.00 pogadanka muzyczna; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej z udziałem jugosłowiańskiego pianisty Aleksandra Brairowskiego.

Königsusterhausen (1635 m) 16.30 transmisja z Lipska, 20.30 koncert, 21.00 słuchowisko, 22.30 muzyka lekka; **Budapeszt** (550 m) 17.25 koncert orkiestry cygańskiej, 20.15 transmisja z Warszawy; **Wiedeń** (516 m) 19.30 gramofon, 21.00 koncert kameralny, 22.40 muzyka lekka; **Bukareszt** (394 m) „Cyrylik sewilski” op. Rossini’ego.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: L. K. z prośbą o wyzdrowienie męża i błogosławieństwo dla domu 10 zł. — Szymański, Bydgoszcz z prośbą o zdrowie 5 zł. — Stasia z prośbą o zdrowie dla dzieci i wnuczka 10 zł. — J. K. 5 zł. — M. S., Środa, 5 zł. — B. Kozłowska z prośbą o zdrowie 5 zł. — J. P. 5 zł. — K. G. z podziękowaniem za szczęśliwą operację z prośbą o dalsze laski 5 zł. — Marja Nowakówna 5 zł. — Wojciechostwo Warkoccy, Mostowa 3 z okazji srebrnych godów małżeńskich 20 zł. — S. S. 20 zł. — K. Zalewski, Czerniejewo w pewnej intencji 10 zł. — Dr. Dz. z podziękowaniem za otrzymane laski z prośbą w pewnej intencji 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1334,40 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Uczniów Handlowych.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 20 na małej sali Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Na porządku obrad odczyt ks. dr. E. Wołkowskiego.

— **Tow. Młodych Destylatorów.** Roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godz. 21,30 w lokalu p. Keiselbauera, W. Garbary 13-14.

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej parafii archikatedralnej.** Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 20 na sali Domu Katolickiego na Śródmie.

— **Związek Czeladzi i Podmistrzów Murarskich.** Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 11,30 w lokalu p. Ograbowicza przy ul. Ślusarskiej 6.

— **Klub mandolinistów „Chopin”.** Roczne walne zebranie odbędzie się d. 16 bm. o godz. 20 w lokalu p. Michalskiej ul. Bukowska 5.

— **Kat. Tow. Robotników Polskich Poznań-Tum.** Zwiedzenie pamiątek po powstaniu listopadowym w Muzeum Wielkopolskim odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godz. 10,30. Zbiórka o godz. 10,15 przed Muzeum przy Al. Marcinkowskiego narożnik ul. Nowej.

— **Kat. Tow. Robotników Polskich „Oświata” przy św. Marcynie.** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godzinie 18 na salce wikarjatu.

— **Tow. Przemysłowców w Jeżycach.** Roczne i nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 w lokalu p. Jasyka, ul. Kraszewskiego 16. Zebranie odbędzie się bez względu na ilość członków.

— **Koło Śpiewu im. Paderewskiego** urzędują w niedzielę 18 bm. o godz. 18 w sali parafialnej kościoła Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie Jasnej i wieczór koled.

— **Klub mandolinistów „Lutnia”.** Zebranie walne odbędzie się 18 bm. o godz. 15 w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68. — Zarazem klub obchodzi rocznicę istnienia swego.

KRONIKA TOWARZYSKA

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami odnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

Bal Reprezentacyjny Związku Zawod. Pracowników Bankowych w Poznaniu. Bal ten, który się odbędzie pod protektoratem p. Prezydenta Józefa Żychlińskiego w niedzielę, 18 stycznia b. r. w białej sali Bazaru, wzbudził żywe zainteresowanie. Jak z licznych zgłoszeń po zaproszenia wnioskować należy, rokuje on pełne powodzenie wysmienitej zabawy. Miłą atrakcją na tym balu niewątpliwie stanowić będzie obecność wice-Miss Polonii uroczej panny Laryssy Winkowskiej, która osobiście obiecała Zarządowi Związku swe przybycie. — Nadmieniamy się, że wstęp dla studentów wynosi 5.— zł. za okazaniem legitymacji akademickiej. — Początek balu już o godz. 9-jej wieczorem. zw 27341

Wieczór karnawałowy Koła Medyków U. P. Dziś odbędzie się wieczór karnawałowy Koła Medyków Studentów U. P. w małej sali Domu Rzemieślniczego. — Początek o godz. 21; orkiestra 7 d.a.k. Goście i sympatycy mile widziani. dw 2611



Stanisław Hilczyński

inżynier górniczy, b. obywatel ziemski

zakochał życie, opatrzony Sakramentami św., w środę, dnia 14 stycznia 1931, w 72 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m. o godz. 14,30 z domu żałoby na cmentarz Jeżycki. Nabożeństwo żałobne w poniedziałek o godz. 9 rano, o czem zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, syn, zięć, wnuki i rodzina.

zw 27348

Poznań, ul. Patrona Jackowskiego 31, Warszawa.

RACJONALNA KOSMETYKA

Ogólna higiena ciała. Bardzo dyskretne upiększenia. Odtłuszczanie: PARAFINĄ i aparatem amerykańskim.

Trwałe barwienie brwi rzęs.

SALON DAMSKI

otwarty od godz. 8,30 do 7,30.

„IRNIS“

Inst. Hygien. Kosmetyczny — Piekary 5, telef. 25-91. dw 2612

Dr. med.

Julian Gawroński

lekarz wychowawca, b. prymarjusz Zakładu Psychjatrycznego Dziekanów. Porady dla dlatyw i młodzieży z zaburzeniami nerwowymi i psychicznymi oraz internat (izolacja, obserwacja, wychowanie i szkoła specjalna pod Poznaniem.

We wtorki i piątki, od 3-iej do 6-iej po południu ul. 27-go Grudnia 19, front II. p-tro prawo. Pw 8369-2,45



W środę, 14 stycznia 1931 r., rozstał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Edmund Piechocki

Członek Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego Okręg Poznań, właściciel apteki w Wolsztynie.

W Zmarłym Związek stracił ogólnie szanowanego i zacnego Kolegę oraz gorliwego członka.

Cześć Jego pamięci!

zw 27340

Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne Okręg Poznań.

Pogrzeb ś. p.

Edmunda Piechockiego

odbędzie się w sobotę, 17 b. m. o godzinie 10 przed południem, a nie — jak podano poprzednio — w niedzielę, 18 b. m. Eksportacja zwłok w piątek, 16 b. m. o godzinie 6 po południu.

Żona.

Wolsztyn, 15. 1. 1931 r.

dw 2610

Za złożone nam dowody współczucia, za liczne wieńce, oraz za udział w pogrzebie drogiego brata, wuja i stryja, ś. p.

ks. Feliksa Gibasiewicza

proboszcza siedleńskiego

składa na tej drodze Ks. Dziekanowi, Przewielebnemu Duchowieństwu pow. jarocińskiego, Ks. Jernajczykowi, Państwu Pawelom, którzy tak serdecznie zajęli się pogrzebem, Nauczycielstwu Parafjanom, oraz wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina.

zw 27346

Siedleń, Poznań, Kartuzy, Sulmierzyce.

Nowo ustawiona

Stacja Benzynowa

Ostrzeszów, ul. Zamkowa

dostarcza benzynę oraz oleje

i smary samochodowe

deberowej jakości **GALKAR „KARPATY“**

Sprzedaż Produktów Naftowych

Spółka z ogr. por. Pw 5283-1,96

Now. Uczel. Politechn. Paryż

20-ty rok.

Otw roku akad. 1931, dn. 15 stycznia Stud. inzn (2-letn.). In absentia. (Koresp.) możł skróć studia dla kandydatów posiadających wiadomości specjalne. Wydz.: Samochod., Lotn., Elektr., Żel Beton., Ogrz. Centr.: studia w językach francuskim i niemieckim. Regl i Progr.: Sekret. Gener. (dept. KP 8) I. M. P. -38, Rue Hallé Paris (14-e). nw 6548

Maszyna drukarska

pospieszna 2 cylindrowa firmy Augsburg w dobrym stanie (format 85 x 119 wewnątrz ramy) **okazyjnie na sprzedaż.** Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 27334



W sobotę, dnia 13 stycznia 1931 r., zmarł na udar serca mój najdroższy syn, nasz kochany brat, szwagier i wujek, ś. p.

ks. subdiakon Jan Byczek

przeżywszy lat 38. Eksportacja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m., o godz. 9 rano, z domu żałoby w Gulczu do kościoła parafialnego w Lubaszcu. O godzinie 10-tej nabożeństwo żałobne, poczem złożenie zwłok do grobowca rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążona

Gulcz, Toruń.

rodzina.

dw 2608

KONCERN ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ

„VESTA“

Poznańsko-Warszawskie T-wo Ubezpieczeń

„VESTA“

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
r. 1873

S-ka Akc. — r. 1919

T-wo Wzajemnych Ubezpieczeń
od ognia i gradobicia — r. 1920

W POZNANIU.

Największy koncern prywatnych zakładów ubezpieczeń w Polsce, prowadzący wszystkie najpowszechniejsze działy ubezpieczeń. Łączny roczny zbiór składek około 25 milionów złotych. Kapitały i rezerwy na dzień 1 stycznia 1930 około 16 milionów złotych. Koncern posiada 22 kamienie w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i innych miastach Polski.

Wszystkie trzy do koncernu należące Towarzystwa są oparte wyłącznie o kapitał polski, posiadają umowy reasekuracyjne z największymi zakładami zagranicznymi i mają odrębne Zarządy, Rady Nadzorcze i są odrębnymi osobami prawnymi.

Siedziba Zarządu skoncernowanych Towarzystw: Poznań, św. Marcin 61.

Oddziały w Bydgoszczy, Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie, Wilnie.
Reprezentacja w Gdańsku. Agentury i Reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski.

Tak tanio jeszcze nigdy nie było
jak podczas tegorocznej

Sprzedazy Poinwenturowej

Nie słowa, lecz ceny to udowodnią

Ceny niższe do 50%

Kapelusze miękkie, kolorowe i czarne teraz od zł 3,⁵⁰

| | | |
|--|--|---|
| Kapelusze sztywne z jedw. podsz. teraz od 9⁵⁰ | Rękawiczki skórk. z ciepłą podszew. teraz od 6⁹⁰ | Pulłowery - Kamizelki prima gat., modne teraz od 9⁸⁰ |
| Kapelusze włochate modne kol. i fas. teraz od 8⁵⁰ | Rękawiczki nappa z wełn. podszewką teraz od 8⁹⁰ | Koszule-Kalesony Maceo i futrzane teraz od 4⁹⁰ |
| Kapelusze filcowe prima miękkie teraz od 19⁵⁰ | Rękawiczki trykot. z ciepłą podszew. teraz od 2⁹⁵ | Koszulki-Kalesony 1/2 wełn., normain. teraz od 5⁹⁰ |
| Czapki sportowe męskie chłopięce teraz od 0⁹⁵ | Rękawiczki włóczk. czysta weł. modn. teraz od 4⁹⁰ | Kalesony czysta weł. syst. prof. Dr. Jaegera teraz od 9⁸⁰ |
| Kaloszki dla dzieci Śnieg, druc. i dziewcz. 12.50 teraz od 4⁵⁰ | Skarpetki kolorowe dobre gatunki teraz od 0⁹⁵ | Koszule wierzchnie kol. zefir. z koin. teraz od 6⁹⁰ |
| Śniegowce i kalosze damskie b. tanio teraz od 6⁹⁰ | Skarpetki czysta wełn. kolorowe i czarne teraz od 2⁹⁵ | Koszule pikowe białe z mank. prima teraz od 8⁹⁰ |
| Śniegowce Tretorn dams. dawn. do 55.- teraz od 14⁵⁰ | Szelki prima guma chłop. gum. 0,65 teraz od 0⁹⁵ | Koszule sportowe modne z krawat. teraz od 9⁸⁰ |
| Kaloszki męskie Śnieg. męsk. 16.50 teraz od 8⁹⁰ | Getry prima gatunek modne wielki wyb. teraz od 2⁹⁵ | Koszule popelinowe 2 koin., modn. kol. teraz od 17⁵⁰ |
| Parasole damskie męskie prima od 9.50 teraz od 4⁹⁰ | Chusteczki duże białe i kol. brzeg. teraz od 0⁴⁵ | Koszule nocne z kol. mod. galon. teraz od 7⁹⁰ |
| Wiązanki jedwabne modne wielki wybór teraz od 0⁹⁵ | Kołnierzyki miękkie pikowe, rypsowe, kolor. teraz od 0⁶⁵ | Szale jedwab., białe wełn. z jedw. od 4,90 teraz od 1⁹⁵ |

Plaszcze zimowe prima, modne fasony i kolory **65⁰⁰ - 135⁰⁰ - 165⁰⁰ - 185⁰⁰**

10% RABATU Na wszelkie artykuły nieobjęte redukcją cen. **10% RABATU**
Również w moim drugim magazynie przy ulicy 27 Grudnia 4.

The Gentleman

właśc.: Stefan Schaefer

ul. Nowa 1 **POZNAŃ** ul. Nowa 1.
TELEFON 31-69.
Podczas wyprzedaży sprzedaję, także na asygnaty i-my „Kreaty”. **dw 2607**



„HIS MASTER'S VOICE”
to satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca.
Posłuchaj i osądź!
The Gramophone Co Ltd.
London
Gen. Repr. w Polsce
JOZEF WEKSLER
Członek Eks. Izby Handlowej Brytyjskiej
Kraków, Floriańska 25
Warszawa, Marszałkowska 132
Lwów, Sykstuska 2.

Pelny wspaniały biust

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie
Pani E. Feldt, Gdańsk, Leegethor 15/62.
zw 6987

Odzież balową i wieczorową

najszybciej czyści chemicznie po niskich cenach

„BARWA“

wł. S. Kałamajski. **Pw 810-1,168**

Poznań: pl. Wolności 6, ul. Wielka 18, nar. W. Garbar
Marsz. Focha 49, Wierzbicice 49,
Rynek Jeżycki 1, nar. ulicy Kraszewskiego.
Toruń: ul. Szeroka 21. **Ostrów: Rynek 28.**
Leszno: Rynek 25. **Mosina: Farbiarska.**

Kuźnię wydzierżawie przy kołodziejcu. — **Sprzedam** 2 łóżka jasne. Fabryczna 1 l. pię. —
Oferty Orodowak od 56 147. — **dw 56 168**

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 1930 r. zamianował mnie Pan Minister Sprawiedliwości

notarjuszem

na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z siedzibą w Grodzisku (Wlkp.)

Zygmunt Pawłowski,

adwokat i notarjusz **dw 2805**

Grodzisk Wlkp. ul. 3 Maja 3, telef. 31.

Postanowieniem Pana Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 grudnia 1930 r., zostałem mianowany

notarjuszem

na obwód sądu apelacyjnego w Poznaniu z siedzibą we Wrześni.

Dr. Kazimierz Mercik,
adwokat i notarjusz. **dw 2809**

**DLACZEGO
OBAWIAĆ SIĘ
ZIMY I JEJ
SKUTKÓW:**

opierzchnięcia
pęknięcia skóry,
zaczernienia?

Trochę Kremu Simon'a.
użytego rano i wieczorem na skórę jeszcze wilgotną po umyciu, ochroni Was doskonale przed złościwością zimy.

Działanie Kremu Simon'a jest wprost cudowne.

CRÈME SIMON

Paris

nr 7 115

Poszukujemy elewa

z ukończ. conajmniej 6 klas gimnazjalnych. Zgłoszenia tylko piśmienne z dołączeniem odpisu świadectw szkoln. skier. prosimy do Banku Kwilecki, Potocki i Ska., Sp. Akc. Oddział w Inowrocławiu. **dw 2600**

Z Persji powrócił

znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce p. Karol Litwinowicz i prowadzi tylko bardzo krótki czas kursy dywanów oryginalnych perskich najnowsza techniką (na ramach) oraz smyrneńskich, na które zostaną przyjęci panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarzamy, — całość kursu 14-dniowego po 2 godziny dziennie, tylko 10 złotych. Początek kursu 19 i 20 b. m. Wpisy oraz informacje w dniach przed rozpoczęciem kursu od 10—14 i od 16—20. Zgłoszenia: Kursy dywanów Karola Litwinowicza, Poznań, Strzelecka 33, 1 p. **zw 27 335**



Crème Mouson
jest najskuteczniejszym
środkiem przeciw szorstkiej
i popękanej skórze.

**CRÈME
MOUSON**

Z powodu likwidacji naszego Oddziału Futer urządzamy Całkowitą Wyprzedaż

Futer oraz skór futrzanych wszelkiego rodzaju.

Kilka przykładów:

| | | | |
|---|--------|--|--------|
| Futra damskie sealowe w najlepszym gatunku | 495,— | Białe piżmowce | 500,— |
| Futra damskie piżmowce w najlepszym gatunku | 900,— | Białe piżmowce brzuszki | 245,— |
| Futra damskie zrebce z bogatym kołnierzem | 1300,— | Kołnierze futrzane | 20,— |
| Futra damskie karakulowe z kołnierzem skunksowym | 1200,— | Skórki futrzane na obsady | 7,— |
| Futra męskie spacerowe barany kołn. sealowy | 395,— | Lisy czarne i popielate | 115,— |
| Futra męskie spacerowe z prawdziwą wydrą | 425,— | Biały lis wspaniały okaz | 590,— |
| Futra męskie sportowe nutriety z opos. kołnierzem | 225,— | Lis krzyżowy (bardzo piękny) | 790,— |
| Futra męskie do podróży barany z kołn. barankowym | 425,— | Srebrny lis (szlachetny) | 1150,— |

Ceny obniżyliśmy do połowy wartości.

Niechaj każdy korzysta a przekona się, że kupuje **za pół darmo.**

J. Sisiecki
Dom Konfekcyjny
POZNAŃ - Stary Rynek 98-100.

Poszukujemy rejonowych
przedstawicieli
na luty do łączenia aluminium i duralu ze sobą i z innymi metalami oraz na odtleniacz do robót spawalniczych, wynalazku francuskiego.
Luty dają możliwość osiągnięcia przy niskiej temperaturze (140-220°) połączeń o bardzo dużej wytrzymałości.
Oferty dla „MATU” do Tow. Reklamy Międzynarodowej
g. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. Tw 883

POCÓŻ DŁUGIE WYJAŚNIENIA,

skoro fakty, które przytaczamy, dotyczące naszego od lat znanego środka **odradzającego krew i wzmacniającego nerwy „Fregalin”**, są wymowniejsze niż najpiękniejsze słowa. Tysiące osób, które już wypróbowały „Fregalin” nie zasnęły zawodu. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin” przy nerwowości, ogólnym osłabieniu, zmęczeniu, zawrotach głowy i reumatyzmie. Poradźcie się lekarza. W ciężkiej walce o byt potrzebne są silne nerwy i zdrowa krew. **Prosimy dołączyć do przesyłki co same pisza o działaniu „Fregalinu” osoby, których fotografie podajemy.** W naszym archiwum znajduje się tysiące podobnych listów dziękczynnych z kraju i zagranicy, aczkolwiek nie prosiliśmy o nie nigdy, każdy może je obejrzeć w naszym biurze. Wszystkie listy dziękczynne poświadczane są przez notariusza. „Fregalin” można nabyć we wszystkich aptekach. Wysyłkę uskutecznia Artus-Apotheke, Gdańsk. Wytwarzany pod ścisłą kontrolą badaczy naukowych.



Ogólne wycieńczenia.
Berlin S. O. 36. Adalbertstr. 4. D. 28 sierpnia 1930.
Uradowany komunikuje, że obecnie po przeprowadzeniu kuracji Fregalinowej czuję się zupełnie zdrowy. Nie przypuszczałem nigdy, że jeszcze kiedykolwiek będę się tak dobrze czuł. Gdybym kiedykolwiek w życiu zachorował, to nie omieszkam się do WP. zwrócić. Serdeczne dzięki.
Chr. Karkossa
b. D. Reimer.



Göhlen Guben Land.
N. L. d. 28. 9. 30.
Działanie Fregalinu jest cudowne. Z radością mogę zakomunikować, że Fregalin bardzo mi pomógł. — Od dłuższego czasu cierpiałam na silne bóle żołądka. Po użyciu tabletek Fregalinu bóle zupełnie ustąpiły, apetyt powrócił.
Minna Rose.



Oto opinia profesora Greifswald (Pom.) — 30 kwietnia 1930 r. Anklamer Str. 2.
Mój 60-letni starczy organizm — odzyskał dzięki Fregalinowi — świeżość i elastyczność tak, że czuję się w obowiązku zań WPanom podziękować. Podczas odczytu, idąc za głosem mego przekonania, poleciłem Fregalin jako najlepszy środek wzmacniający krew i nerwy.
Prof. dr. Josef Kreissl.



Po zupełnej niechęci do życia, obecnie zdrowa i szczęśliwa!
Berlin O. 34. Heidenfeldstr. 13. 3 Treppen. D. 13 maja 1930 r.
Cierpiałam od 3 lat na rozstrój nerwowy, bezsenność i bóle żołądka. Od kilku miesięcy przyjmuję tylko Fregalin. Jest to skuteczny środek wzmacniający nerwy. Znowu sypiam dobrze i czuję się jak nowonarodzona. Czuję się szczęśliwa i polecam Fregalin gdzie tylko mogę.
Martha Schettler.



Sbylitten b. Neidenbg. Ostpr. d. 4. 10. 1930.
Komunikuję WP., że nie bacząc na moje 73 lata, czuję się po użyciu 3-ch pudełek Fregalinu zupełnie zdrowy.
Franz Rasmus.

Przesyłamy zupełnie bezpłatnie i bez zobowiązania

50 000 próbných naczek

dołączając również bezpłatnie książkę pod tytułem

„Jak zachować swe fizyczne i duchowe siły?”

Napiszcie zaraz dopóki próby nie są jeszcze rozchwytnane do firmy:

Dr. med. H. Schulze G. m. b. H.
Berlin - Charlottenburg 2. 3922

załączając niniejszy kupon i przesyłając go jako druk.

Proszę o przesłanie mi darmo i bez zobowiązania dla mnie próbki

„Fregalin”
środka odradzającego krew i wzmacniającego nerwy.

Nazwisko: _____

Zawód: _____

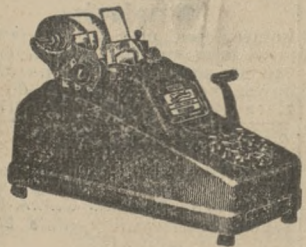
Miejscowość: _____

Ulica: _____

Tw 884

8922

ZNANE NAJLEPSZE MASZyny BIUROWE



do pisan'a
„UNDERWOOD”
do liczenia
„Sundstrand” i „Original Odhner”
do powielania
„ELLAMS”

oraz wszelkie inne przybory poleca sw 7128

G. GERLACH, Oddział w POZNANIU, ul. Gwarna 14, telefon 52-32.

EKSPORT

Poszukujemy kontaktu z firmami, mającymi zainteresowanie dla eksportu do Danii dla następujących artykułów: **konfekcja — wyroby dzian. tekstylne oraz wszelka manufaktura.** Tylko wielkie, poważne fabryki wchodzą w rachubę. Oferty w języku niemieckim ewent. angielskim sub. „Baldrup i Graubaile” do eksp. Kurjera pod nw 7111

BACZNOŚĆ!

Dzienna sprzedaż drobnego mięsa firmy „Bacon” po najniższych cenach!
Zeberka, łepki wieprzowe, ozorki, nerki, poledwice, wątroby, osierdzia i wszelkie mięso wołowe, wieprzowe i cielęce.

Włodarczak, Stary Rynek 5.
sw 2744-14

Żeńskie

kursy techniczne w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 2
Przygotowanie: 6-kl. szkoły średn. ogóln kształcącej. Początek kursu 2 letniego

1 lutego 1931 r.

Prospekt 20 gr. Znaczek na odpowiedź. Pw 8870-34, 75

Maskowe kostjamy

wypożycza, wielki wybór

Pawlikowska

Poznań, ulica Woźna 15

rp 12598/9

Żałobne Kapelusze

stale na składzie

T. Ludwig

Poznań, Szkołna 9.

Pw 6108-70

Cement „Citadur”

szybkowiązący.

Po 24 godzinach osiąga się wytrzymałość betonowe do 4-0 kg. cm².
Możliwość betonowania również zimą podczas śniegu i mrozu posiada stale na składzie

Gustaw Głazner

Poznań 3, Mickiewicza 36

Telefon 65-80 i 63-28.

Składnica: Kraszewskiego 10.
dw 2188

Restauracja

mieszkanie Poznań 4 000 wskażo skład kolonialny, Chwałiszewo
178, 50 068

MOULIN-ROUGE

Tel. 33-69. Kantaka 8/9

Restauracja - Winiarnia - Dancing.

W czwartek, dnia 15 stycznia r. b. w salach parterowych na I piętrze.

Wielki wieczór karnawałowy

Moc Niespodzianek!

Nagrody dla pań!

Ruletka tańca!

Poczta francuska!

Wstęp wolny!

Salonowi tancerze do dyspozycji. **Wstęp wolny!**

rw 2746

NASZYM CELEM PAN DOBRZE UBRANY!

Poważna solidna na nowoczesnej zasadzie

„SŁUŻBY odbiorcom“

oparta firma nie reklamuje się, by za wszelką cenę zbyć swój towar, lecz by przez reklamę, opartą na prawdzie, stworzyć atmosferę zaufania klienteli do siebie. Jeżeli więc reklamujemy się konsekwentnie, czynimy to w świadomości, że bez reklamy poważnie pojętej, przedsiębiorstwo nowoczesne obyć się nie może. Czynniki to dalej dlatego, by pobudzić powszechne zainteresowanie dla naszej słynnej z dołroci i niskich cen **GARDEROBY MĘSKIEJ**.

Wówczas bowiem przekonają się każdy, że **TAK DOBRY TOWAR NALEŻY POLECAC, BY DOTARŁ DO NAJSZERSZYCH WARSTW CZYTELNIKÓW NASZYCH OGŁOSZENI.**

Bowiem jak powtarzamy zadaniem naszym jest, **BY KAZDY PAN BYŁ DOBRZE UBRANY.** — Wykwintna garderoba męska gotowa i na miarę. Specjalność **PALTA** w najmodniejszych fasonach. Odbiorcy składowe materiałów w najnowszymi deseniach. — Kurtki skórzane — Futra stałe na składach.

EDMUND RYCHTER POZNAŃ ul. Fr. Ratajczaka 2
TELEFONY 26-07 54-15 54-25 21-71 ul. Wrocławska 14 i 15.

Farbowanie
włosów, brwi i rzęs. Trwałą elektr. ondulację, manicurę, masaż głowy i twarzy i wszelkie inne zabiegi w wyjątku starannym i bardzo przystępnym.
Salon de Coiffure
M. Muszyński (dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 6 371-253

Sprzedajemy **bardzo tanio**
Tokajer Samorodny
1915 r. ca. 4000 l.
Graves demi - sec.
1928 r. ca. 4000 l.
w beczce albo w butelkach.
ELAN, Tow. Akc.
Gdańsk, Rejtłaba 8/9.
zw 27347

OBIADY
treściwe na maśle i zł w abonamencie 90 gr
Nowy Rynek 14-15
parter, lewo.
dw 4654
Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T.A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Bacność! Panie Gospodynie! Bacność!
Fabryka Bekonów Jac. Vos i S-ka
sprzedaje codziennie **WSZELKIE ODPADKI MIĘSNE**
po znacznie niższych cenach
w Poznaniu przy ulicy Strumykowej 1.
Sprzedaż codziennie od godziny 7-mej rano do 7-mej wieczorem.
CENNIK:
Sadło za funt 1,— zł
Wątroba " " 0,70 " "
Języki " " 0,70 " "
Płuca z sercem sztuka 0,40 " "
Łb z mięsem i baką za funt 0,35 " "
Stółki " " 0,20 " "
Kości z mięsem " " 0,30 " "
Kości grzbietowe z ogonem sztuka 0,30 " "
Drobne mięso za funt 0,70 " "
Nerki " " 0,70 " "
Polędwica " " 1,10 " "
Siekane mięso całkowicie wieprzowe " " 0,90 " "
Wszelkie inne mięsa po niskich cenach. zw 27 359

PRZETARG PRZYMUSOWY
W sobotę, 17. 1. 1931 r., o godz. 12.30, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: maszynę parową używaną, znajdującą się w przechowaniu przy ul. Fr. Ratajczaka 16-a, należącą do osoby pozamiejscowej. nw 7 052
W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W sobotę, 17. 1. 1931 r., o godz. 3.30, św. Marcin 49, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: 17 but. likierów Bacowskiego i kanape. nw 7 054
W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W piątek, dnia 16 stycznia b. r., o godz. 9.30, w Antoninie pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: maszynę, 2 stoły, 3 krzesła, stół, samochód „Ford” półciężarowy, motor 1-konny, 50 modeli drewnianych. Zbiórka przed willą p. Czubka. nw 7 056
H. Prusiński, kom. sąd. Poznań, ul. Bydgoska 2.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W piątek, dnia 16 stycznia b. r., o godz. 15-ej, w PuszczykóWKu pow. poznański, sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: maszynę do szycia, umywalkę, nocne stoliki, łóżkę, regulator (zegar ścienny) i stół ośmiokątny. Zbiórka 10 minut przed przetargiem przed dworcem w PuszczykóWKu, pow. poznański. nw 7 055
Skoraszewski kom. sąd. z p. w Poznaniu, ul. Gen. Prądzyńskiego 12, I p.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W sobotę, 17. 1. 1931 r., o godz. 10.30. Piekary 7, parter, sprzedam publicznie najwięcej dającym: repozytorjum i szafę księgarską. nw 7 053
W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 60 groszy
Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE
Domek
sprzedam w Dębicy cena 3 000
Oferty Kurjer zdw 56 368
Łódzeczko
statkowe na sprzedaż. Szkolna 9, IV., prawo. zdw 56 367
Parcele
Poznań-Górczyn sprzedam na dośrodkich warunkach po 3 zł za m². Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 56 354
Jadalnie
dębowa, bogato rzeźbiona bardzo tanio. Stolarska, Bukowska 9. zdw 56 357
Okazjal
Sprzedam fabrykację z przyłączeniem mieszkaniem z meblami Stary Rynek. 6 500 zł gotówką. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 56 344
Szafę
szyfonierkę, stół, piecyk, wannę ciekową do łazienki tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 56 343
Sprzedam
realność trzy domy czynszowe o ogrodem owocowo-warzywnym, kościół, szkoły, dworzec, poczta w mieście, okolica wycieczkowa. Dochód miesięczny 500 zł, za 43 tys. zł. Wpłaty 25 000, reszta dogodnie warunki. Koterwa Kiekrz pod Poznaniem. zdw 56 335
Folwark
rentowy 490 morg pod Poznaniem, wpłaty 80-100 tys. sprzedam właściciel. Oferty Kurjer zdw 56 321
Skład spożywczy
z towarami, urządzeniem, z przyłączem dużym mieszkaniem sprzedam. Adres wskazuje Kurjer zdw 56 790
Gramofony!
Płyty gramofonowe mechanizmy
Sprzedaję po cenach najniższych Feliks Balań Woźna 12 Pw 8099-130
Manekiny
damskie, męskie sprzedam. Sobczak Ślusarska 5. zdw 53 488
Gramofony
płyty, przybory najniższe ceny Bruździński 8 ka Wielka 18. zdw 55 210
Łóżko
szkieletowe i dziecięce obydwa metalowe. Małackiego 24, kolońska. zdw 56 651

Skład
spożywczy na prowincję sprzedam. Adres Kurjer zdw 55 920
Zwijam
hodowlę drobiu rasowego oddaje karmazyny 8 zł, importowane z Danii 20 zł, zielonozłoty 6 zł za sztukę. Ziętakowa Unisław. zdw 55 228
SCHUBERT-ADAMCZAK
Tydzień jedwabiu
Crepe de Chine 7.50 9.50 Crepe Meteor 11.— 15.— Crepe Chiffon 8.— 13.50 Prima Tattet 14. Toile de Sois 5.50 7.90. Na towary nie objęte redukcją cen udzielamy 10% rabatu. Stary Rynek 85. narożnik ul. Rynekowej. Pw 8 325/1172
Antyki
wielki wybór. Powitowa 22 sklep Pw 7639 47 858
Skład
kapeluszy damskich sprzedam. — Firma „Marica”. Rynek Wilecki 1. zdw 56 072
Smoking
na szczyplą osobę prawie jak nowy okazynie sprzedam. Wacho-wiak, Poznań, św. Czesława 2. zdw 56 077
Parcele
na Łazarzu około 4 tys m kw. z dużym frontem korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia, oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 56 094
Ubranie
frakowe na sprzedaż, średnia figura Zakład krawiecki. Graniczna 14. zdw 56 096
Fortepian
27 Grudnia 9. III. zdw 56 118
Radjoodbiornik
5 lampowy Neutrodyna bardzo dobry sprzedam. Strusia 8. II. piętro, lewo schody. zdw 56 124
Maszynę
do szycia damską „Singer” jak nową przedwojenną, najlepszej jakości, czółenka okrągłe sprzedam. Oferty Kurjer zdw 56 165
Zegarmistrzowskie
narzędzia, dwie tokarne, różne mechanizmy, szafki z furniturami sprzedam tanio Tabaczyński ul. Grunwaldzka 27. zdw 56 128
Piec
szamotowy 45 zł. bustawka stojąca pokojowa 15 zł na sprzedaż. Adres wskazuje Kurjer zdw 56 148
Skład
cukierków z powodu wyjazdu sprzedam. Adres wskazuje Kurjer zdw 56 162

Nowy
domek jak willa 5 pokoi, kuchnia chlew, ¼ morgi ogrodu, 34 km od Poznania, przy stacji, cena 6 800 wpłaty tylko 3 500. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 56 127
Skład
damskich, męskich artykułów z towarami lub bez sprzedam. Oferty Kurjer zdw 56 226
Fortepian wystawowy
skrzydło krótkie krzyżowe czarne okazynie sprzedam, Adamska, Focha 27. front, 1 wejście. zdw 56 184
Skład
z kompletnym urządzeniem, przyłącze 3 pokoje kuchnia, Wilda, objęcie 4 200 złotych. Zgłoszenia „Pawilon”. Marszałka Focha 15. zdw 56 215
Ojczulku!
Kup mi na wyprawy serwis obiadowy ale tylko w „Serwisie” W. Ziętek, Poznań, 27. Grudnia 2, ponieważ tam największy wybór i najtaniej. Pw 8 363-241
Skład
tuż przy St. Ryнку, dwa wejścia tania dzierżawa, urządzenie tel. sprzedam 3 000 zł. Oferty „Par” Al. Marcinkowskiego 11, pod 53.72. Pw 8 369 53.72
Suknię
nowa, balowa, średnia figuro sprzedam korzystnie. Jasna 12. III., prawo. Pw 8 365-60.16
Jedną
jadalnie, mały meble pokój, jedna sypialnia, maszyny do szycia i t. p. do sprzedania. Oferty „Par”. Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 238. Pw 8 368-238
Futro
nowe damskie sprzeda Cena 180. Półwiejska 37, podwórce, III. piętro. Wiertel. zdw 56 199
Piekarnię
z domem sprzedam z powodu śmierci męża. Zgłoszenia Kurjer Poznański nr 7 114
Gramofon
tanio sprzedam. Marszałka Focha 29, front, I., lewo. jw 5 397
Płaszcz
męski, zimowy, figura średnia, tanio sprzedam. Marcina 14, III. piętro, lewo, front. zdw 56 314
Tanio — dobrze
i fachowo można zawsze kupić w Hurtowni Porcelany, Wronecka 24, podwórce. Tamże sprzedaje się bez wyjątku każdemu — prezenty ślubne, prezenty imienin — prezenty urodzin — prezenty chrztu — prezenty pamiątkowe. Szkło, porcelana dla restauratorów zupełnie tanio. zdw 56 221

Folwark
1350 morg, 60 km od Poznania zamienie na dom ewent. nowy — wartości około 100 000, mogę dopłacić. Skrzyżka pocztowa 461. zdw 56 176
Klubowy
garnitur elegancki jak nowy 250. Skierska, Wrocławska 17. I. zdw 56 230
Ukońnica
czyli Ulmia Gerungssäge na sprzedaż. Szwajcarska 12, suterena. zdw 56 255
Kawiarnia
na Pomorzu zaraz na sprzedaż. Wiadomości w Kurjerze zdw 56 258
Lokal
w centrum miasta z koncepcją i oddzielną sprzedażą butelkową zaraz do odstąpienia, do objęcia 9 000 zł. Zgłoszenia Kurjer zdw 56 275
Futro
damskie sealowe 100 zł. Kusiernicz. Kwiatowa 11. zdw 56 276
Grzyby
prawdziwe, marynowane w beczkach 4 kilo netto 16, suszone 4½ kilo netto 28 złotych wysyła za pobraniem Suszarnia Grzybów. Ryteł. zdw 56 279
Skład
oras pracownia konfekcji i bielizny damskiej w rynku, centrum Bydgoszczy do sprzedania z towarami i urządzeniem, cena 6 tys. złotych. Zofia Wińska, Bydgoszcz, Poznańska 34. zdw 56 280
Na pończochy
wielka znizka cen. — A. Szymański, Poznań, św. Marcin 1. Specjalny magazyn pończoch. Pw 8106/7-1140/7
Używane
meble, jadalnie tanio. Kozłowski, Szewska 15. rw 12 768/9
Łóżko
mało używane tanio sprzedam Gen. Prądzyńskiego 56, parter, prawo.
Meble — Antyki
sekretarzyki kanapy fotele, krzesła, komody, szafy do książek brzozone, mahoniowe korzystnie na sprzedaż. Magazyn mebli Strzelecka 30, przez podwórce. zdw 56 297
Zakład
fryzjerski kuchnia i pokój sprzedam 3 000 zł. Adres wskazuje Kurjer zdw 56 298

Pierwszy
zakład fryzjerski na miejscu. Z powodu choroby sprzedam tanio mój pierwszorzędny zakład fryzjerski dla pań i panów, składający się z 9 kabin i miejsca sprzedaży dla kosmetyki, położony na Górnym Śląsku. Zapytanie sta-wić do Kurjera pod zw 56 281
Maszyna
damska, Szyperka 3, suterena, lewo. zdw 56 179/80
Gospodarstwo
w tem rzeźnictwo, 27 morg ziemi kolo Poznania sprzedam lub zamienię na dom w Poznaniu. Zgłoszenia Nowakowa Krzyżownik, pow. Poznań. zdw 56 075/6
Ubranie
eleganckie wieczorowe miarowe nowe sprzedam „anio św. Marcin 47 III lewo front. M. zdw 56 304
5 KUPNA
Brylanty
złoto, srebro itd. kupuje F. Tar-kowska, Poznań, Pl. Wolności 11. Pw 5 468
Garnitur
klubowy skórzany kupię Zgłoszenia skrzynka pocztowa 54. zdw 56 101
Dwukołowy
wózek ręczny do rozwożenia towaru kupię Zgłoszenia A Sobec-ki Wielka nr 8. zdw 56 348
Wóz
przechodzony rzeźnicki ogrodniczy jednokonny kupię Zgłoszenia Kurjer zdw 56 109
Kupię
200-300 mtr. parkanu z wjazdem i furtką. Adres wskazuje Kurjer zdw 56 112
Maszynę
do piekania mało używaną w zupeł-nie dobrym stanie kupię B. Sa-dowski, Pleszew-Nowawies, zdw 56 122
3 biurka
i 6 krzesła używane kupię Spie-szne, oferty Kurjer zdw 56 134
Skład
kolonialny kupię. Oferty zdw 56 136
500 000 sztuk
później więcej części z prowincji franko wagon Poznań kupię — Franciszek Budzyński, Starościska 6. zdw 56 146
Aparatu kinematograficznego
dla małego kina poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdw 56 160

Piec cukierniczy
przenośny w dobrym stanie, 4 blachowy kupię. Oferty Kurjer zdw 56 200
Rotacyjną maszynę
używaną, lecz w dobrym stanie, formatu około 55x95, szesnastkę, z falowaniem na 3-4 lamy, kupi zaraz poważna instytucja — Oferty pod nw 7 112 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego Poznań, św. Marcin 70.
Kupię kilka
okien inspektowych, używanych. Oferty Kurjer zdw 56 267-3
Wannę
używaną kupię. Kurjer zdw 56 358
Kocioł
parowy na niskie ciśnienie kupię, Oferty do Kurjera zdw 56 309
Kupię
używane linoleum. Oferty Kurjer zdw 56 102
6 KAMIENICE
Kamienica
komfortowa przy ul. Matejki z powodu stosunków rodzinnych zaraz na sprzedaż. Spieszne oferty poważnych reflektantów do Kur-jera Poznańskiego zdw 56 174
Kamienica
przy tramwaju, dochód roczny 12 000 zł. Cena 110 000 zł, wpła-ty 40 000 zł, 3 pokoje wolne. Zgło-szenia Rutkowski, Grobla 29. zdw 56 222
Kupię
kamienice wprost od gospodarza Poznań lub Gniezno przy wpła-cie 43 000 zł. Oferty Kurjer zdw 56 295
Kamienica
śródmieście, wygoda elektrycz-ność, mieszkanie trzypokojowe, czynsz 7 200, cena 55 000, wpłaty 25 000. Wyrzykowski, Grobla 9, telefon 1958. zdw 56 331
7 PIENIĄDZ
50 — 70
tysięcy zł pożyczki poszukuje na 1 hipotecę 250 morgowego wzoro-wa zaprowadzonego gospodar-stwa na Kuliwach. Zgłoszenia Kurjer zdw 55 675
Pożyczki
5 tysięcy poszukuje na budwie. Zgłoszenia Kurjer zdw 54 509
Pożyczkę
200 zł na 3-4 miesiące procent według umowy. Oferty Kurjer zdw 56 189

50.000 zł
po 12% w stosunku rocznym wy-
poczytze na 1. miejsce na kamie-
nice w Poznaniu na 5-6 lat. —
Zgłoszenia z dokładnym informa-
cjami przyjmuje i tylko pisemnie
Drwski Chelmoński 14
zdw 55 709

Przyjmę
przedstawicielstwo na Kalisz.
posiadam dom 2 sklepy i lam
gwarancje Adres: Kalisz War-
szawska 12 Musialowicz
zdw 53 408

70
pożyczki poszukuje zastaw do-
bry procent. Zgłoszenia Kurjer
zdw 56 220

Poszukuję
zdolnej krawcowej z krojem jako
wspólniczki na otwarcie pracowni
damskiej. Do dyspozycji mam 2
pokoje maszynowe 100-200 zł po-
dane dla otwarcia interesu —
Półwiejska 30 m. Sędziego.
zdw 55 713

5 000
pożyczki poszukuje na 3 miesia-
ce pewna gwarancja, wysoki
procent. Zgłoszenia Kurjer
zdw 56 282

30 — 60 000 zł
wypożyczę na 1. hipotekę warto-
ściowego majątku ziemskiego lub
kamienicy. — Zgłoszenia Kurjer
Poznański pod zdw 56 288

5 000 zł
pożyczki na 1. hipotekę kamie-
nicy z ogrodem w Poznaniu, warto-
ści 45 000 poszukuje przedsię-
wzięstwo handlowe. Procent
według umowy. Zgłoszenia Kurjer
zdw 56 240

Poszukuję wspólnika
na dzierżawę majątku 1200 morg
w wysokiej kulturze z sokołką
do 30 000 złotych. Zgłoszenia do
Kurjera pod zdw 56 353

1 000
dolarów całości lub częściowo
wypożyczę. Oferty, znaczek odpo-
wiedź. zdw 56 337

1 500 do 2 000 zł
pożyczki poszukuje pod pewną
gwarancja. Procent ewentualnie
całodzienne utrzymanie. Oferty
pod zdw 56 318

8 DO WYNAJĘCIA
Czteropokojowe
zaraz, czynsz miesięczny, kom-
fort, telefon ogród, park willa
Szlagowska 19 Informacje stróż
zdw 55 653

Zaraz
trzy pokoje kuchnia, centr. w
rynku 1. piętro, 11 morga ogra-
du przy domu do wynajęcia w
Staszewie, komunikacja dogodna
z Poznaniem, czynsz podług umó-
wy. Zgłoszenia Agencja Kurje-
ra Poznańskiego, Staszew,
nr 7 030

Mieszkanie
jednopokojowe i pokój z kuchnią
wynajmie gospodarz Tyżk, ulica
Jeżycka 26, zdw 54 712

Mieszkanie
2 pokojowe Lazarz, czynsz 2 lata
zgóry. Oferty Kurjer zdw 56 092

Mieszkanie
czteropokojowe, hol, komfort, tele-
fon, pierwsze piętro, centrum,
za zwrotem dwuletniego czynszu
odstąpi zaraz. Oferty Kurjer
zdw 56 093

Do wynajęcia
duży pokój z kuchnią na Wildzie
za miesięcznym czynszem 30 zł
poniesienie kosztów ekamijsyjnych
850 zł oraz renowacja dla rodzi-
ny porządnej i spokojnej wprost
od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer
zdw 56 107

2 pokoje
z kuchnią 2 000 w tem 2 lata
czynsz. Adres wskaze Kurjer
zdw 56 116

Mieszkania
wielki wybór za dzierżawę od 500
centrum odda Obrona, Marszał-
ka Focha 86 a, zdw 56 121

2
pokoje i kuchnie za dzierżawę
od zaraz wskaze Świercz, Słowac-
kiego 27 III, zdw 56 163

Dwa mieszkania
do wydzierżawienia po 2 pokoje
kuchnia z wszelkimi przyrządami
tościwymi, na IV. piętrze, przy ul.
Dąbrowskiego 66, Zgłoszenia u
właściciela na miejscu lub w
Rest. Mieszkańskiej, plac Wol-
ności 5, tel. 56-37, zdw 56 214

Trzypokojowe
mieszkanie poblizu Placu Wolno-
ści korzystnie „Osadopol”. Rze-
czypospolitej 9, zdw 56 234

Mieszkanie
8 pokojowe, komfortowe, nowe,
czyste, dla inteligentnego, bez-
dzietnego małżeństwa za dwule-
tnim komornem do wynajęcia od
15 marca rb. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 56 272

Mieszkanie
komfortowe, frontowe parterowe
przy Parku Wilsona zaraz wy-
najmie gospodarz. Trzy pokoje z
kuchnią i łazienką ogrzewanie
centrałne. Trzysta zł miesięcznie
(ogrzewanie osobno). Matejki 49
Dortler pokaze, zdw 56 294

Mieszkania
Pokój kuchnia 1 500 1/2 dzierża-
wa dwa pokoje kuchnie 1 500.
rok dzierżawy Biuro Handlowe
Kantaka 1 II, zdw 56 335

Mieszkanie
jednopokojowe i pokój z kuchnią
wynajmie gospodarz Tyżk ulica
Jeżycka 26, zdw 54 712

Mieszkanie
kilkopokojowe, nadające się dla
lekarza na lecznicę. Właściciel
obeznana z każdą galezią prowa-
dzenia lecznicy objąć może kie-
rownictwo. Oferty Kurjer
zdw 56 350

3 SZUKA MIEZK.
3 pokojowe
mieszkanie przynależnościami 1.
pietro, potrzebne za - dla leka-
rza. Adres wskaze Kurjer
zdw 55 871

Mieszkania
1-3 pokojowe poszukuje urzed-
nik sądowy, okolica obojtna —
Zgłoszenia Kurjer zdw 56 140

Poszukuje
sie mieszkania 3-5 pokojowego,
najchętniej w centrum. Oferty z
podaniem warunków Kurjer Poz-
nański zdw 56 182

Poszukuję
2-3 pokoi z kuchnią od gospodar-
za. Oferty Kurjer zdw 56 190

Poszukuje
sie jednego do dwóch pokoi z
kuchnią w Puszczykowie lub
Puszczykówku. Oferty „Par.”
Al. Marcinkowskiego 11, pod nr.
237. Pw 8 367-237

Mieszkania
szuka samotny. Czynsz zgóry. —
Oferty Kurjer jw 5 391

Mieszkania
3 pokoi, kuchni, w śródmieściu,
najchętniej od gospodarza, —
czynsz 2 lata zgóry Oferty
rw 12 803

Poszukuje
mieszkania 1-2 pokoi z kuchnią
do 2 000. Oferty Kurjer
zdw 56 365

10 ZAMIANA
MIESZKANIA

Mieszkanie urzędnicze
4 pokojowe z komfortem na Jas-
nej wymienie na większe urzęd-
nicze. Oferty Kurjer zdw 56 166

11 POKOJE UMEBL.
2 pokoje
dla panów zaraz do wynajęcia.
Ul. Grunwaldzka 23 I prawo.
zdw 55 695

Pokój
dla 2-3 osób (ewentl. bezdzietne
małżeństwo). Matejki 39 III pra-
wo, zdw 55 772

Dwuosobowy
studentom Kochanowskiego 22.
Aleksandrowicz, zdw 55 326

Pokój
wspólny pani, Plac Nowomiejski
10 b. I, zdw 55 855

Pokój
słoneczny 2 osobom wynajmie. —
Poznańska 27, podwórce, wprost.
I. prawo, zdw 55 951

Pokój słoneczny
dla 2 panów lub pań zaraz wol-
ny. Niegolewskich 10, I. lewo.
zdw 56 046

Pokój
dla cichego, solidnego pana utrzy-
maniem ewentl. bez od 1 lutego.
Adres wskaze Kurjer
zdw 2 589

Pokój
frontowy, dwuosobowy, ewentu-
alnie z obiadaniami wynajmie. Mił-
ska 3, II. lewo, zdw 55 336

Pokój
dwuosobowy. Matejki 4, II. le-
wo, zdw 55 336

Pokój
umeblowany frontowy, elektrycz-
ność z własną pościelą do wynaj-
ęcia zaraz, Św. Marcin 24, II.
ptr., lewo, zdw 56 064

Niekrępujący
z klatki schodowej, Tkacz, Jac-
kowskiego 30, zdw 56 068

Z
klatki schodowej dla małżeństwa
Lamiątkowa 13 II. ptr. wprost.
zdw 56 083

Dwuosobowy
Matejki 45, II. lewo, zdw 56 091

Pokoje
próżne lub umeblowane elek-
tryczność telefon centrum do
wynajęcia Zgłoszenia Kurjer
zdw 56 098

Panów
na frontowy pokój przyjmie. —
Adamczykowa Traugutt'a 7 III.
ptr. zdw 56 100

Pokój
solidnym 1-2 panom od 1 lutego.
Górna Wilda 67, III. lewo (Ry-
nek Wildecki), zdw 56 103

Dwuosobowy
Niklas, Podgórna 13, zdw 56 149

Pokój
wynajmie. Poznańska 27 a, II. le-
wo, zdw 56 152

Ladnie
umeblowany elektryczność, Stro-
ma 7, III. prawo, zdw 56 154

Pokoik
skromny panu oraz pokój wspólny
wynajmie. Ogrodowa 13, pod-
wórce, lewo, I, zdw 56 161

Pokój
1-2 osobom, ewentualnie mał-
żeństwu, używanie kuchni, wynaj-
mie. Zgłoszenia: Św. Marcin
14, III. prawa, zdw 56 237

Kilka
kształcących się panienek znaj-
dzie mieszkanie i utrzymanie
120 zł miesięcznie. Romana Szy-
mańskiego 1. I. lewo, zdw 56 173

Pokój
na 2 osoby. Matejki 65 a, III. ptr.
lewo, zdw 56 178

1-2
ładnie umeblowane pokoje z ku-
chnią lub używalnością kuchni,
w centrum, najchętniej z telefo-
nem, wynajmie spokojnie małże-
ństwo z 1 dzieckiem. Oferty z po-
daniem warunków do Kurjera
Poznańskiego pod zdw 56 181

Pokój
przy dworcu umeblowany, Adam-
ska Focha 27, front, I wejście.
zdw 56 183

Osoba
solidna poszukuje pokoju 1 lutego
(śródmieście). Kurjer Poznański
zdw 56 187

Pokoik
panu. Kwiatowa 6, III. lewo.
zdw 56 203

Pokoik
ciepły, utrzymanie. Matejki 39,
I. lewo, zdw 56 204

Pokój
wynajmie panom. Strzelecka 12,
I. prawo, zdw 56 206

Pokój
umeblowany. Strzelecka 11, pra-
wo, oficyjna III, zdw 56 207

Pokój
wynajmie dwom panom lub star-
szej pani. Maleckiego 37, III.
prawo, zdw 56 210

Małżeństwu
wynajmie pokój używanie kuchni,
łazienki. Janekki, Marszałka Fo-
cha 94, zdw 56 209

Tani
pokój. Wierzbicice 43, Nowa-
czyk, zdw 56 213

Pokoik
40 m. Plac Świętokrzyski 2, V.
pietro, Chyła, zdw 56 217

Pokój
ciepły, wejście osobne, także mał-
żeństwu. Plac Sapieżyński 3,
III. lewo, zdw 56 219

Pokój
dwom. Piekary 8, II. lewo front
zdw 55 192

Pokój
dla 1 lub 2 pań w centrum mia-
sta zaraz do wynajęcia. Telefon,
światło elektryczne, łazienka, ką-
piel. Oferty do Kurjera pod
dw 2 604

Pokój
dla małżeństwa z używaniem ku-
chni. Rynek Łazarski 1, III. pra-
wo, zdw 56 172

Pokój
panu. Mańczak, Górna Wilda 45,
zdw 56 241

Pokój
Marszałka Focha 55, II. prawo,
zdw 56 242

Dwa pokoje
klatki schodowej telefonem wy-
najmie 1 lutego. Matekiewiczowa,
Marcina 64, I. pietro, zdw 56 245

Pokój
umeblowany od 1 lutego. — Św.
Marcin 32, II. prawo, front, zdw 56 251

Dwuosobowy
pokój. Św. Marcin 65, II. pietro,
prawo, zdw 56 253

Pokój
wolny. Wybieralski, Niegolew-
skich 2, zdw 56 254

Pokój
elegancki, elektryczność, telefon,
Dąbrowskiego 36, II. prawo, jw 5 395

Elegancki
pokój z centralnym, elektryczno-
ścią, Poznańska 58 a, II. lewo,
narożnik Mickiewicza, jw 5 393

Sołacz
pokój, panience kulturalnej, do
brem, całkowitem utrzymaniem
przyłączeniem do rodziny, wynaj-
mie. Wolińska 10, rw 12 764

Wspólny
pani. Za Bramką 7, parter,
front, zdw 56 225

Pokój
elegancki, telefon wynajmie. Ra-
tajczaka 40, III. prawo, zdw 56 232

Pokój
Thiess, Rybaki 16, I, zdw 56 233

Niekrępujący
dwom panom korzystnie. Wielkie
Garbary 13, II. wprost, zdw 56 256

Pokój
dla dwóch intelig. osób. Przecz-
nica 1, III. lewo, zdw 56 260

Pokój
Ogrodowa 19, parter, drugie
drzwi, lewo, zdw 56 273

Niekrępujący
klatki schodowej panu. Wysok-
ka 4, I. prawo, zdw 56 274

Pokój
dla studentów. Śniadeckich 6,
III. p. drzwi środkowe, zdw 56 277

Pokój
dwuosobowy zaraz. Woźna 14 b,
III., Ceglarska, rw 12 805

Lepszy
dwuosobowy zaraz, Szyperaka 1,
III, zdw 56 278

Pokój
panom. Kanalowa 4, I, zdw 56 296

Pokój
dla pań lub panów zaraz lub 1 2.
do wynajęcia Kanciałk Wierzb-
icicze 66, zdw 56 307

Pokoje
zaraz. Grobla 19, I., prawo,
rw 12 799

Pokój
umeblowany dla pana zaraz. —
Grobla 17, parter, lewo, front,
rw 12 801

2 pokoje na I. piętrze
umeblowane z telefonem na biur-
o do wynajęcia. Adres wskaze
Kurjer zdw 56 361

Z telefonem
2 pokoje umeblowane czyste,
światło elektryczne i łazienka.
Św. Marcin 22, wysoki parter,
prawo, zdw 56 360

Pokoje
lepszym panom lub paniom. Pi-
litz, Dąbrowskiego 24, zdw 56 359

Dwa
pokoje umeblowane utrzymaniem
bez. Rynek Łazarski 6, III. le-
wo, zdw 56 349

Pokój
małżeństwu zaraz. Jeżycka 43,
II. pietro, prawo, zdw 56 347

Pokój
dwuosobowy słoneczny telefon
elektryczność, świeżo renowa-
wany częściowo lub cale utrzy-
manie wynajmie. Pocztowa 29 III,
prawo, zdw 56 346

Dwuosobowy
Śniadeckich 9 II. srodek,
zdw 56 345

Małżeństwu
lub paniom. Przybylska, Trau-
gutta 5, zdw 56 339

Pokoje
umeblowane dla małżeństw. Biu-
ro Handlowe, Kantaka 1, II,
zdw 56 336

Pokój
zaraz lub 1, II. Wrocławska 38,
Ornat, zdw 56 332

Pokój
balkonowy duży i mały solidnym
III. pietro. Woźna 14 a, Liebek
zdw 56 329

Panienci
na stacji. Stary Rynek 60,
wchód Wrocławskiej Fiebicho-
wa, zdw 56 328

Pokój
Ogrodowa 2, II. prawo,
zdw 56 327

Pokój
wynajmie. Garczyński, Matejki 6,
zdw 56 325

Wspólny
panom dwom, elektryka, utrzy-
manie. Wrocławska 19, II. front,
prawo, zdw 56 322

Dwuosobowy
zaraz kuchnia lub bez Św. Woj-
ciech 22 24, III. prawo, zdw 56 317

Ladny
ciepły dwuosobowy, Matejki 1, I,
zdw 56 310

Inteligentnemu
solidnemu panu ładny pokój (e-
lektryczność) wynajmie Długa 16,
I. lewo, zdw 56 311

12 SZUKA POKOJU
Gimnazjasta
poszukuje pokoju z utrzymaniem.
Kurjer zdw 56 264

Małżeństwu
szuka w śródmieściu 2 pokoi z
meblami lub bez z używaniem
kuchni Oferty Kurjer zdw 56 352

Pokoju
z używaniem kuchni w pobliżu
Placu Wolności poszukuje star-
sza pani. Oferty z ceną Kurjer
pod zdw 56 326

Eleganckiego
ciepłego pokoju niekrępującem
wejściem poszukuje zaraz, okoli-
ca Łazarz, wzdł. Wilda, Zgłosze-
nia Kurjer zdw 56 244

Pokoju
ciepłego, telefonem poszukuje. —
Zgłoszenia Kurjer zdw 56 129

Pokoju
umeblowanego na biura z używa-
niem telefonu poszukuje, śród-
mieściu zaraz. Oferty Kurjer
zdw 56 171

Pokój
próżny lub umeblowany z własną
pościelą, bielizną, blisko Matej-
ki 2, potrzebny zaraz lub 1. 2. 30.
Oferty Kurjer zdw 56 202

1 — 2 pokoi
centrum ewentl. częściowo ume-
blowanych osobom wejściem po-
szukuje krawcowa od 1 lutego
ewentl. rychiej. Oferty Kurjer
zdw 56 218

Poszukuje
dobrze umeblowanego pokoju z
śniadaniem i kolacją w lepszej
rodziny, możliwie jaknajbliżej
ulicy Mostowej. Oferty proszę
złożyć do Kurjera zdw 56 290

Student
poszukuje pokoju niekrępującego
z biurkiem, światłem elektrycz-
nym. Kurjer zdw 56 229

Z klatki schodowej
pokój skromny blisko śródmieścia
poszukiwany zaraz. Oferty Kur-
jer zdw 56 139

Pokoju
umeblowanego oddzieln. wejście
biurko elektryczność śródmieście
poszukuje pan Pościel własna
Oferty szczerkoly, cena Kurjer
dw 2 597

Pokoju
umeblowanego z używaniem ku-
chni. Wilda, poszukuje bezdziet-
ne małżeństwo Oferty Kurjer
zdw 56 063

13 LOKALE
Ładne
biurowe 3 pokoje osobny przed-
pokój do wynajęcia. Św. Marcin
66 I. pietro, prawo,
Pw 8 105-52.20

Pokój
sklepowy, nadający się na war-
sztat, zaraz. — Wronecka 18,
Szmidt, zdw 56 235

Skład
z piwnicą korzystnie odstąpię
Sobczak Ślusarska 5 zdw 56 300

Warsztat
szewski do nabycia Adres wska-
że M. Müller Grobla 22
zdw 56 306

14 DZIERŻAWY
Wynajmę
ubikacje przemysłowe parter. To-
mosik, Mostowa 24, zdw 55 697

Dom
mieszkalny 2 pokoje i kuchnia
do tego 2 morgi ogrodu na 3-4
lata do wydzierżawienia. Zabiko-
wo ulica Lipowa 28, Teofil K.
biszewski, zdw 56 117

Piekarnię
wydzierżawie. Oferty z warunka-
mi do Kurjera zdw 56 151

W Gnieźnie
dom mieszkalny 3 pokoje i kucha-
nia stajnia na 10 koni, 7 morg
ziemi 120 drzew owocowych, ca-
łość opłotowana wydzierżawi na
tychmiast właściciel Zgłoszenia
do Kurjera Pozn. zdw 56 157. —
Znaczek na odpowiedź.

Zadzierżawie
octownie. Kurjer jw 5 396

15 UZDROWISKA
Krynica
Willa „Flora” pensjonat Fr.
Kiepyrny komfortowo urządzone,
bieżąca ciepła i zimna woda, cen-
tralne ogrzewanie wodne, 3 mi-
nuty pieszo do Nowych Łazienek
Telefon nr. 57, zdw 54 376

Zakopane
pensjonat luksusowy „Ziemiański”
bulwar Słowackiego kuchnia
w kwintna centralne ogrze-
wanie, ciepła zimna woda, tele-
fon 515 Ceny przystępne.
zdp 54 924

Krynica
pensjonat Br. Chłapowskiej i T.
Sarczyńskiej, willa „Stella”.
Wykwintna łazienka kuchnia
Ciepła, zimna woda, Ceny od 15
zł. nw 6 969

16 OSOBISTE
Serce
Nie jestem z Poznania Proszę o
podanie bliższego adresu Kurjer
zdw 56 110. Nuchna.

Panią
blondynkę w czarnym płaszczu z
białym kwiatkiem w towarzyst-
wie pana na wykładach 14 bim
8 godz. ul. Fredry, proszę zaite-
resowany o parę słów do Kurje-
ra zdw 56 299

21 ZGUBY
Skradzione
papiery wojskowe unieważniam.
Hieronim Zmuda, zdw 55 518

Dnia
10. 1 31. na balu Warty zaginęła
damska granatowa kamizelka z
rekawami. Proszę o łaskawe od-
danie za wynagrodzeniem. Skar-
bowa 4, St. Stanisławski,
zdw 56 088

22 ROZMAITE
Jarskie
wykwintne obiady telefon 1275
Św. Marcin 66, II. prawo
zdw 55 495

Obiady
kresowe, smaczne, Kantaka 8 9,
brama prawo, III, zdw 55 480

Rysunki, kosztorysy
na budowy wykonuje tani archi-
tekt d. urzdnik a Makowskich
ulica Poznańska nr 28, IV ptr.
zdw 55 164

Przerabiam
naprawiam garsonki swetry, pu-
lowery itp. „Trico”. Szymań-
skiego 10, III, Pw 8 102-1,48

Panna
dobra gospodyni lat 27, z całkowicie gotówką poszukuje męża, piekarska celem objęcia piekarni na wsi. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 56 169

Student - urzędnik
posiada panię niebędącą, chętnie zamieszkać. Poważne zgłoszenia Kurjer zdw 56 123

24 NAUKA

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27 Grudnia 19, II, zdw 54 991

Lekcyj
angielskiego, kto udziela? Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 56 067

Kto
udzieli tania języka i korespondencji niemieckiej? Zgłoszenia Kurjer zdw 56 114

Maturzysty
pierwszorzędne świadectwo szuka stałej posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 56 115

Która
z pań pomoże w korespondencji z podaniem warunków. Oferty Kurjer zdw 56 125

Szkoła Tańców
Modernistycznych
Jarosława Średzińskiego
Zapisy każdego czasu. Strzelecka 3, zdw 55 541

Matematyki
lekcyj z 6 kl gimn. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod zdw 56 141

Studentka
Niemka udziela lekcyj niemieckiego i konwersacji. Oferty Kurjer zdw 56 167

English Lady
gives lessons, conversation. Appdy Kurjer zdw 56 231

Uczę
mniej uzdolnione dzieci, umieszczam w gimnazjum. Oferty Kurjer zdw 56 291

Polonistka
kończąca udziela lekcyj konwersacji polskiego. Oferty Kurjer zdw 56 313

25 MUZYKA

Skrzypek
z pobocz. instrumentami, z własnym repertuarem do zespołu zaraz lub później potrzebny. Oferty z podaniem warunków i instrumentów pobocz. proszę do kawiarni „Esplanade”. Leszno Włkp. aw 7 039

Duet
damski lub męski pierwszorzędny potrzebny od 1 lutego. Zgłoszenia z podaniem wymagań i fotografii do Kurjera zdw 55 908
Zaznacza się że rektuje li tylko na dobre sily z doborym repertuarem.

Dyplom. nauczycielka
udziela lekcyj gry fortepianowej. Appeltówna, Poznań, Rybaki 6, I. pr., godz. przyjęć: 1-4, rw 12 778

Śpiewu i dykcji
lekcje według najnowszych wytycznych w dziedzinie powrotu. — Prof. Krasinska-Rudnicka, Plac Nowomiejski 5 a, 14-15, zdw 56 126

Lekcyj
gry fortepianowej początkującym udzielam. Wielkie Garbary 48, II, prawo, zdw 56 130

26 ROZRYWKA

Kino Aurora
Walki w samolotach, zdw 56 334

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Parada miłości”.
- Aurora: „Walki w samolotach”.
- Colosseum: „Obrona praw”.
- Corso: „Dziewica Orleańska”.
- Casino: „Postrach Singapur”.
- Edison: „Księżniczka Jazzbandu”.
- Harja: „Meksykanka”.
- Kapitol: „Człowiek na komicie” i „Pod biczem despoty”.
- Metropolis: „Gra o mężczyznę”.
- Odeon: „W szponach diabli”.
- Orzeł: „Piraci panamscy” i „Szkatułka życia i śmierci”.
- Renaissance: „Pościg za widmem” oraz „Śmiertelny Lot”.
- Ślonec: „Pocalunek”.
- Stylowe — Teatr Rewja: „Coś dla dam”.
- Tęcza: „Czarny Pięć”.
- Wilsona: „Tragedja porucznika huzarów”.

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Rządcy - administratora
posadę przyjmie od 1. III 1931, później byty zarządcy wielkich majątków o 30 letniej praktyce hodowli koni rasowych, bydła, nierogacizny, uprawe buraków i nasion tychże na szeroka skalę są moją specjalnością. Uczciwość. Zgłoszenia Kurjer zdw 55 354

Polsko niemiecka
steno typistka z stenografią, poszukuje posady. Zgłoszenia uprasza do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11, pod 53 52, Pw 8 340-53 52

Stenotypistka
polsko niemiecka z stenografią poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 55 321

Panienska
inteligentna, przyjmie chętnie posadę elewki. Zna również obowiązki wykwalifikowanej pokojowej. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 55 916

Panienska
starsza mająca zamierzenie do pielęgnowania chorych, przyjmie posadę stałą w szpitalu lub do pielęgnowania chorej lub starszej osoby prywatnie albo jako panna służąca z krawieczką i szyciem białym. Łaskawe oferty Kurjer zdw 55 906

Maszynistka
biegła znająca prace biurowe także adwokackie poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 55 748

Uczeń
piekarski z 1 1/2 roczną nauką po szkole posady. Roman Polczyński, Słupia noczt Jeziora, powiat poznański, zdw 54 505

Książkowy biuralista
prosi o zatrudnienie biurowe Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 56 043

Posługaczka
poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 56 247

Posługi
poszukuje na Wildzie. — Oferty Kurjer zdw 56 248

Panienska
znająca szycie, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 56 249

Krawcowa
pierwszorzędna na garderobę damską z praktyką, poszukuje posady, także wyjedzie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 56 250

Inwalida
wojenny, elektrotechnik, koncesjonowany poszukuje pracy. Wykonuje wszelkie prace w zakresie wchodzące. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, Fredry 7, pokój 47, telefon 39-97, zdw 56 195 6

Inwalida
wojenny stolarz poszukuje pracy. Wykonuje polerowanie mebli oraz wszelkie naprawy. Zgłoszenia uprasza Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, Fredry 7, pokój 47, telefon 39-97, zdw 56 193 4

Córka
wdowy wojennej, lat 17, pragnie się wyuczyć fryzjerstwa. Zgłoszenia uprasza Tow. Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań, Fredry 7, pokój 47, telefon 39-97, zdw 56 197 8

Służąca
z samodzielnym gotowaniem przyjmie posadę od zaraz lub 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 56 228

Panienska
z kaucją 400 zł szuka posady zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 56 261

Bufetowa
sumienna, poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 56 266

Praczką
szuka prania. Oferty Kurjer zdw 56 269

Stangret
żonaty, kawalerzysta, dzielny w swym zawodzie, znający się na hodowli i ujeżdżaniu koni, obeznany we wszelkich pracach służących oparty na pierwszorzędnych świadectwach i referencjach poszukuje od 1. 4. 1931 posady. Łaskawe zgłoszenia prosi Adolf Schiacketka, Jeziora - kosztowny, poczta Wysoka, pow. Wyrzysk, zdw 56 285

Cukiernik
lat 25 poszukuje zaraz lub później posady obsługi. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 56 292

Służąca
do wszystkiego poszukuje zaraz. Oferty Kurjer zdw 56 351

Panienska
krawcowa zawodowa przyjmie zaraz posadę do dzieci. Oferty Kurjer zdw 56 370

Książkowa kasjerka
z dłuższą praktyką poszukuje posady per 1. II 31, ewentualnie kaucją może złożyć. Oferty Kurjer zdw 56 302

Książkowy bilansista
z dłuższą praktyką w przedsiębiorstwach zbożowych poszukuje posady od 1. II 31. Branża obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 56 303

Inteligentna
osoba z dobrem niemieckim, znająca języki, również szycie poszukuje posady lektorki, pielegniarki lub do dzieci ewentualnie jako przychodnia. Oferty Kurjer zdw 56 308

5 000 zł
dam za otrzymanie stałej, dobrej płatnej posady, najchętniej w Gnieźnie. Tylko poważne zgłoszenia — Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 9, nw 7 119

Pielęgniarka
wykwalifikowana, obecnie przy niemowlęciu, poszukuje podobnej posady od 1. II. Adres Kurjer zdw 56 323

Szofer
mechanik żonaty z kilkoletnią praktyką, zna język polski i niemiecki poszukuje stałej posady od 1. II. 31. Zgłoszenia Stanisław Praczyk, Koźmin, Pleszewska 44, zdw 56 073

Sierota
umiejająca szyc, gotować, mająca własną pościel poszukuje posady od 1. 2. 1931. Oferty Kurjer zdw 56 081

2.000 zł
wypożycze udzielającemu posadę magazyniera, biurowego, uczciwemu kawalerowi. Kurjer zdw 56 084

Korespondentka
polsko niemiecka, znająca książkować poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 56 085

Posługaczka
poszukuje posady zaraz lub od pierwszego. Oferty Kurjer zdw 56 097

Który
z panów kup-ów dobrego serca pomoże biednej sierocie ekspedjentce, z dobrymi świadectwami, która nie ma żadnych środków do życia. Oferty Kurjer zdw 56 104

Inteligentna
przyjmie posadę do dzieci lub jako pokojowa zaraz lub 1. 2. Oferty Kurjer zdw 56 103

Posady
szofera, woźnego, portjera lub podobnej szukam. Na żądanie gwarancja. Oferty Kurjer zdw 56 111

Pomocnik
obuwnicz poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 56 119

Handlowiec
lat 22, branży kolonialnej, win, dzieln. pracowity, szuka zaraz odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia uprasza „Par”, Poznań, 27. Grudnia 18, pod 60.17, Pw 8 566-60.17

Skromna
zaufana dziewczyna poszukuje posady całodziennie. Oferty Kurjer zdw 56 133

Sierota
sumienna i pracowita szuka posady do pracy domowej na cały dzień bez spania. Oferty Kurjer zdw 56 142

Dzielny kupiec
poszukuje zastępcą poważnej firmy na województwo Poznańskie wzgl. Pomorskie. Posiadam własny samochód „Studebaker”. Branża obojętna. Oferty Kurjer zdw 56 133

Radjotechnik
obeznany wszechstronnie z działem radiowym poszukuje stałej posady ewentl. kaucją może złożyć. Zgłoszenia do Kurjera zdw 56 145

Młodzieniec
poszukuje posady do wszelkich prac domowych, który także zna usługę przy stole. Wojciech Nawrot, Wolsztyn, Aleje Poniatowskiego 23, zdw 56 144

Maturzystka
z roczną praktyką poszukuje posady w aptece blisko Poznania. Oferty Kurjer zdw 56 153

Inteligentna
panienka sierota, lat 21, z dobrej rodziny poszukuje posady jako wyreczytelka, ekspedjentka lub do dzieci. Oferty Kurjer zdw 56 155

Inteligentna
panienka, sierota, córka po nauczycielu poszukuje posady do biura, zna całkowicie maszyny. Oferty Kurjer zdw 56 156

Bufetowa
sumienna z kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 56 158

Praczką
młoda, czysta szuka prania poza dom. Zgłoszenia Kurjer zdw 56 164

Posługaczka
poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 55 760

Panienska
do dzieci lub pracy domowej szuka posady. Oferty Kurjer zdw 55 762

Posługaczka
w średnim wieku na po południu szuka pracy. Zgłoszenia Kurjer zdw 55 766

Panienska
znająca szycie szuka posady do dzieci przyłączeniem do rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdw 55 770

Panienska
do dzieci szyciem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 55 771

Panna
skromna inteligentna poszukuje posady jako wyreczytelka pani domu ewentualnie z pomocą do interesu lub bez. Oferty Kurjer zdw 55 775

Panienska
znająca szycie, robotki, ondulacje poszukuje posady bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer zdw 55 636

Studentka
W. S. H. szuka płatnej praktyki. Kurjer zdw 55 689

Posługaczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 55 691

Praczką
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 55 696

Posługaczka
lub praczką szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 55 698

Prasowaczka
biegła w prasowaniu poszukuje posady 15 lub 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 55 701

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer zdw 55 717

Kowal - maszynista
kilkoletnia praktyka, znający się na maszynach parowych, wodociągach, motorach i naprawie maszyn rolniczych szuka posady zaraz lub od 1. 4. 31. Zgłoszenia Kurjer zdw 55 736

Pomocnik siodlarski
kawaler, szuka posady najchętniej w karseryjnictwie. Szymański, Srem, Łazienkowa 1, nw 7 038-9

Cukiernik
dekorator z kilkoletnią praktyką w pierwszorzędnych firmach, z dobrymi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 55 327

Starsza
dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego szuka posady miejscowości obojętnej. Oferty Kurjer zdw 55 797

Początkująca
ksiązkowa poszukuje posady w majątku bez wynagrodzenia. — Oferty Kurjer zdw 55 685

Panna
inteligentna lat 21, przyjmie posadę jako krawcowa lub ekspedjentka. Łaskawe oferty Kurjer zdw 56 120

Dziewczyna
poszukuje posady od zaraz do wszystkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 56 135

Posługi
szuka dobrze wychowana dziewczyna. Oferty Kurjer zdw 56 166

Praczką
poszukuje prania. Zgłoszenia Kurjer zdw 56 205

Pani
samotna, z dobrym charakterem poszukuje posady u samotnej osoby, potrzebującej opieki. Znającą wszelkie prace wchodzące w zakres kobiety. Posiada całkowicie gotówki, chętnie przyjmie stałą posadę ewentl. jako współczuczka do składu. — Oferty Kurjer jw 5 398

Siatki file
i haftowanie wykonam tanio. — Flagmańska, Kolejowa 41, zdw 56 236

Poszukuje
prania. Oferty Kurjer zdw 56 238

Panna
lat 25, muzykalna, znająca szycie, zajmie się dziećmi szkolnymi. Oferty Kurjer zdw 56 246

Młodsza
dziewczyna, znająca szycie, poszukuje posady do dzieci zaraz. Oferty Kurjer zdw 56 243

28 WOLNE MIEJSCA

Poszukuje
się od 1. IV. 31 r. do młyna motorowego w większym majątku młynarza żonatego, dobrego fachowca. Posada stała z kaucją do 3000 zł. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 55 676

Potrzebny
chłopiec do posyłek. Pieczyński, Pocztowa 11, zdw 56 105

Przyjmę
na stałą posadę, potrzeba 3000 złotych. Zgłoszenia Kurjer zdw 56 150

Panna
otrzyma stałą posadę w handlu na prowincji. Wymagana kaucja wzkl. gwarancja 1500 złotych. — Oferty Kurjer zdw 56 168

Uczennica
lat 16-19, inteligentna od zaraz ewentl. od 1. 4. 31. może się zgłosić. Witold Stajewski, Stary Rynek 65, godz. 2-6, zdw 56 170

Panienska
odwrotna potrzebna zaraz. Janiszewska, Wielka 15, zdw 56 201

Służąca
potrzebna. Wąły Zygmunt Augusta 2, I, piętro, lewo, front, zdw 56 208

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem, dobrze polecona potrzebna zaraz. Chodkiewicz, M. Focha 41, zdw 56 211

Służąca
do wszystkiego, dobrem gotowaniem, dwoje państwa potrzebna. Prusa 19, III, lewo, jw 5 389

Potrzebuję
prasowaczki zaraz. — Katarzyna Laufer, Zwierzyniecka 18, jw 5 390

Uczeń
potrzebny, najchętniej z prowincji. Piekarnia-Cukiernia, Kraszewskiego 30, jw 5 394

Dziewczyna
przychodnia 14-16 lat, czysta, najchętniej z Wildy potrzebna do dwuletniego dziecka zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 56 259

Chłopcy
do sprzedawania drzewa potrzebni. Dąbrowskiego 115, zdw 56 301

Młodszej
maszynistki zaraz poszukuje. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego, oddział Stary Rynek rw 12 802

Podróżujący
branży kolonialnej na Poznań, pensja, prowizja. Zgłoszenia piśmienne Kurjer rw 12 806

Młodszy
pomocnik fryzjerski potrzebny. — Staroleka, Staroleka 83, rw 12 807

Woźnica
potrzebny z kaucją 300 zł. Zgłoszenia Górna Wilda 158, Niewiada, zdw 56 366

Posada
biurowa stała za pożyczkę 3000 na pół roku. Wysoka uczciwa gwarancja. Oferty Kurjer zdw 56 364

Służąca
do wszystkiego, Chwaliszewo 57, restauracja, zdw 56 338

Bezrobotni
robotnicy, robotnicy młodzi, w mowni, Domokrężna sprzedaż, zarobek do 30 zł dziennie. Adres wskaże Kurjer zdw 56 330

Gospodarz
rolnik na 145 mórg z kaucją potrzebny. Oferty Kurjer zdw 56 320

Kino „Odeon“, 27 Grudnia 14
wyświetla od dziś najsensacyjniejszy film awanturniczy wszystkich czasów zw 27356

MANOLESCU
Dzielnym-Wismy wacz

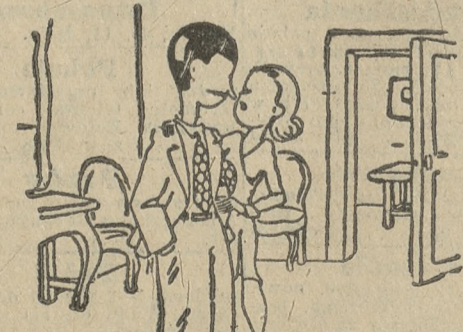
Dzieje słynnego króla niebieskich ptaszków, międzynarodowego afezysty, który pada ofiarą drapieżnej kobiety wampira. Ofiara zmysłów... Gra serc i namiotności... Co może kobieta... Otwiera swe ramiona wszystkim, którzy chcą... Rekordowa obsada. Brigida Helm, Iwan Możliuchin.

Humor zagraniczny

Jej matematyka.

— Przysięgam ci, że jesteś moim pierwszym narzeczonym.
— A Edek?
— Oh, ten był ostatnim!

(Humorist, Londyn). S. F.



Przedpiata
na luty 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencji zł 4,50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską w Polsce zł 9,00 pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych silą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 30 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr., na stronie czwartej 120 gr., na stronie drugiej 150 gr., przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim. ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudniem. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.